Nr. 120. Piątek, 27. Maja 1887. Rok 77.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.
Telefonu redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł. miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej", otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct., drudzy 30 cnt. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jej Mość Cesarzowa i Królowa z Jej c. i k. Wysokością Najdostojniejszą Arcyksiężniczką Maryą Waleryą przybyły dnia 25 b. m. wieczór do willi Thiergarten.

C. k. krajowa dyrekcya skarbu zamianowała koncepistów skarbowych: Sebastyana Kurysia, Jana Heynara, dr. Michała br. Jorkascha, Józefa Dobiję, Henryka Pękalskiego i Tadeusza Klusika, komisarzami skarbowymi, zaś praktykantów konceptowych: Antoniego Toegla, Czesława Librewskiego, Tytusa Fitza, Józefa Glatza, Kaliksta Morawskiego i Henryka Dobrowolskiego, koncepistami skarbowymi przy kierujących c. k. władzach skarbowych.

C. k. Rada szkolna krajowa zamianowała tymczasowego nauczyciela w Blichu, Romualda Łabęckiego, rzeczywistym nauczycielem kierującym szkoły etatowej w Kołodziejówce.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 27 maja

Ostatnie przesilenie gabinetowe we Francyi było tylko przyczynkiem do całego szeregu podobnych objawów od lat szesnastu. Przy każdej z takich i tak częstych zmian ministeryalnych we Francyi od czasu ogłoszenia republiki, jako najzbawienniejszej dla Francuzów formy rządowej, występowały na jaw pokątne komeraże i intrygi, osobiste ambicye i wichrzenia niezadowolonych, nie tyle z polityki rządów czyli gabinetów, ile raczej z tego, że nie zawsze stawało się zadość ich życzeniom, niezgodnym ze sprawą publiczną. W ten sposób, nic dziwnego, że większą liczbę podobnych dzisiejszemu przesileń, wywołały nie sprawy zasadnicze, ale widoki i niechęci osobiste. Ci, którzy prawili zawsze najgłośniej o wszechwładztwie ludu, o obowiązku stania na straży, ażeby prawa ludowe nie doznały uszczerbku, ci właśnie najmniej okazywali czynami cnót katońskich, niezbędnych republice. Byli to zawsze deputowani najskrajniejsi z lewicy skrajnej. Sami zapewne nie mogliby imponować liczbą, ani zatem mniejszość niezadowoloną przeobrazić w większość, któraby odmawiała gabinetowi ufności, ale przyłączali się do frakcyj tych, które miały ważniejsze pobudki obalenia gabinetu, i w ten sposób chwilowo tryumfowali. Zawsze się to powtarzało ze strony lewicy skrajnej w nadziei, że przyjdzie kolej na jej wybrańców, chociaż od lat tylu przekonali się, że sami, bez pomocy umiarkowańszych, nie posiadają ani zaufania, ani tyle powagi, żeby mogli w Izbie zyskać poparcie dla gabinetu z jednolitych żywiołów skrajnych. W obecnem przesileniu chciano [illegible] mać ministra wojny, i wymo[illegible] to skrajni pragną manifestacyami i demonstracyami dla generała Boulangera. Ale organizowane w kraju owacye dla generała nie są głosem zbiorowej opinii publicznej, a choćby ich na liczbę było wiele z rozmaitych miejscowości, świadczyć będą jednak tylko o tem, że tu i owdzie pewna grupa ludzi, bez samodzielnego zdania, potakuje swoim skrajnym przywódcom za obietnice, które nigdy dotrzymane być nie mogą. Przeciw tej taktyce odzywają się niekiedy we Francyi głosy ostrzegające, ale wśród walki i namiętności, w tej chwili rozbudzonych, głosy te pozostają bez echa. Interesowani osobistemi antagonizmami, nie zastanawiają się wcale, jaką szkodę wyrządzają własnemu społeczeństwu, kiedy ludzie, którzy zaledwie mieli czas zbadać interesa kraju i zapoznać się z obowiązkami u steru, po kilku miesiącach ustępować muszą. Równocześnie niemal z temi zmianami bez końca, przy każdej bowiem zmianie gabinetu, słychać wołanie o utrwalenie rządu, o konieczną powagę. Skrajni rozumieją wprawdzie pod utrwaleniem tylko ustalenie formy rządu republikańskiego, nie chcą zaś widzieć tego, jak szkodliwie oddziaływają zmiany ministerstw na sprawy wewnętrzne, a szczególniej na politykę zewnętrzną. Któreż państwo może z ufnością zwrócić się do Francyi, jeżeli to, co dzisiejszy gabinet i życzliwa mu większość w Izbie ma za korzystne, jutrzejszy, nowy uzna może za zgubne. Wymownem świadectwem tej zmienności w polityce, ulegającej prądom parlamentarnym, były wszystkie sprawy kolonialne Francyi. Cóż ztąd, że republika zdobyła pewne kolonie, że — według zdania radykałów, byt jej utrwala się [illegible] dotychczas brak jednolitego systemu, co bowiem wprowadzi jeden gabinet, to unieważnia inny, a w ten sposób sami Francuzi nie wiedzą, który eksperyment mógłby się okazać najpraktyczniejszym. Toż samo powtarza się i w sprawach wewnętrznych, jak znowu świadczy próba z podprefektami, dla której upadł gabinet Freycineta a w której niemal odniósł zwycięztwo p. Goblet dla tego tylko, że deputowani radykalni obawiali się stracić Boulangera, który tymczasem zyskał popularność. — Tworzący się wśród takich stosunków nowy gabinet pomnoży tylko liczbę upadłych już ministerstw a pracę swoją będzie musiał, jak poprzednie, zaliczyć do prób mozolnych.

Rada Państwa.

(*CLXVII posiedzenie Izby poselskiej.*)

† **Wiedeń**, 25 maja. (*Korespondencya Gazety Lwowskiej.*)

W nieobecności Prezesa, który udał się na nabożeństwo żałobne za duszę ś. p. Zyblikiewicza, wiceprezes Clam-Martinitz zagaja posiedzenie krótko przed godziną 11tą. Izba nielicznie zebrana; w ciągu posiedzenia jednak przybywa więcej posłów. Na ławie rządowej z początku pusto, później zasiadają wszyscy Ministrowie. Publiczność licznie zajmuje loże i galeryę.

Przystąpiwszy do porządku dziennego, Izba bez dyskusyi przyjmuje projekty rządowe o prowizorycznej konwencyi handlowej z Grecyą, o konwencyi addycyonalnej do traktatu z Belgią o handlu i żegludze, i o traktacie z Danią o handlu i żegludze.

Następuje dalszy ciąg szczegółowych rozpraw budżetowych. Pod dyskusyę idzie etat Ministerstwa sprawiedliwości, a mianowicie naprzód tytuł: kierownictwo centralne wydatków 187.000 złr.

Prezes Smolka obejmuje przewodnictwo.

Pos. Bareuther, uderzył na pana Ministra Pražaka, przypisując naprzód winę, że ustawodawstwo na polu prawniczem jest niepłodne, że wielkie dzieła reformacyjne nie przychodzą do skutku, a dalej zarzucając, iż stwarzać umie tylko fideikomisy i ustawy ograniczające działalność sądów przysięgłych; nakoniec zaś, przechodzi do właściwego tematu mowy, t. j. do spraw czeskich. Mówiąc naturalnie znowu o rozporządzeniu językowem z września r. z., potrąca o polski język urzędowy w Galicyi i powiada: Rozporządzenia językowe powinny być wydawane sposobem ustawodawczym, i błędem było rządu lewicy w r 1869, że zaprowadził w Galicyi polski język urzędowy tylko na mocy Najwyższego

---

BŁĘDNE KOŁO

POWIEŚĆ

przez

HAJOTĘ.

II.

(Ciąg dalszy.)

I nie dość na tem. — Fizyczne odrodzenie się w dziecku obudziło w nim drzemiące źródło twórczości. — Oryginalnym wielce objawem Konrad, poeta duszą, artysta w każdym nerwie, nie próbował dotychczas nadać kształtu swoim myślom. Poprzestawał na rozkoszy, jaką mu ich bezładne przesuwanie się po głowie sprawiało; idealne formy wyobraźni nie domagały się odeń rzeczywistego życia. Nawet w skołach nie układał rymów. Za to teraz pierwszy wybłysk jego pióra był nie wierszem — ale poezyą. Napisał liryczny poemat; dał mu nazwę „Zimowych dumań" i włożył w niego całą wiosenną pogodę swego serca i bogactwo swej estetycznej fantazyi. Była to rzecz bardzo piękna, ale pięknościami temi długo sama tylko szuflada jego biórka napawać się miała. Konrada zdejmowała jakaś szczególna wstydliwość druku, jak gdyby każda czcionka drukarska była brutalnym ruchem obnażającym go przed obojętnym tłumem. Zresztą, w osobnej książeczce byłby to może wydał, ale instynktownie czuł odrazę do kładzenia swojej duszy na szpaltach dzienników, jakgdyby przeczuwał, że ją kiedyś w tryby tej maszyny, co się prasą peryodyczną nazywa, dostanie i już z nich nie wyjdzie.

Po tym pierwszym poemacie nastąpiła znów przerwa. Twórczość Konrada nie należała do bardzo płodnych. Działała wybuchowo; z długiemi odpoczynkami. Z tych odpoczynków korzystał młody poeta, aby pracować nad sobą, bo choć się wahał i wstrzymywał z puszczeniem w świat pierwszego daru swej muzy, pragnienie sławy zaczęło go już nurtować. Wszystkie chwile, wolne od lekcyi i rodzinnych uciech, poświęcał rozpatrywaniu się w skarbach myśli ludzkiej.

Była to epoka zupełnego szczęścia, do której często później rzewnem wspomnieniem wracał, o której może myślał i teraz, kiedy gładząc główkę syna, powtarzał smutnie:

— Biedaku mój! biedaku!

Ania nie spuszczała z niego oka.

— Jakiś ty dziś mizerny, Konradzie! — rzekła. — Masz takie zmęczone oczy. Proszę cię, zrób to dla mnie i nie pracuj już dziś wcale.

— Nie mogę, Aniu. Mam kilka pilnych rzeczy do przejrzenia.

— To choć połóż się wcześniej, przed dwunastą. Dobrze?

— Dobrze, dobrze.

Oddał jej dziecko i wstał. Ania zaniosła sennego Maryanka przez ciemny przedpokój na drugą stronę mieszkania, a Konrad zapalił sobie lampę z zielonym kloszem i otworzywszy boczne drzwi, wszedł do maleńkiego gabinetu, będącego zarazem jego sypialnią. Szeroka ottomana, zastępująca mu łóżko i już na noc przygotowana, dwie szafy z książkami, biórko i parę krzeseł, wypełniały tak szczelnie przestrzeń tego pokoiku, że ledwo można się w nim było obrócić.

Na biórku, pośród papierów stała za szkłem duża fotografia Maryanka. Chłopczyk przedstawiony był klęczący na fotelu, podparty na rączce, z ulubionym mu ruchem zamyślonej powagi. Mały paluszek leżał na rozchylonych na wpół usteczkach, jakby kładąc na nich piętno wiecznego milczenia. Był to szczegół drobny i fotograf zapewne nie zwrócił na niego uwagi, ale stawał się dziwnie dramatycznym, gdy się myślało o kalectwie nieszczęśliwego dziecka. Fotografii Ani nie było wcale.

Konrad usiadł przy biórku i wziął się do przeglądania książki, z której miał w jutrzejszym numerze napisać sprawozdanie. Był bardzo sumiennym w tych rzeczach i zajęło mu to parę godzin. Następnie uporządkował papiery i poprawiwszy się na krześle, jak ktoś, co skończywszy żmudną pracę, daje sobie chwilę wytchnienia, rozłożył rękopism panny Pelwiczówny.

Kilka ustępów pobieżnie przerzuconych w redakcyi, ostrzegły go, że ma do czynienia z rzeczywistym talentem. Przywykły do ślęczenia nad tylu nieudałemi i blademi próbami młodych piór, jakiemi najpopularniejsza ze wszystkich redakcya Dnia Dzisiejszego bywała zalewaną, ucieszył się jak prawdziwy artysta tej wypływającej znich na wierzch oryginalności. Przy swojej wprawie w tego rodzaju zajęciu dość mu było godziny, żeby się zoryentować w głównych zarysach powieści i nabrać wyobrażenia o całości. Uderzyła go w niej przedewszystkiem męska śmiałość sytuacyi, obok psychologicznej subtelności w charakterach. — Pomimo to, musiał przyznać, że było coś dziwnego w tym talencie, co dla ogółu nie mogło go uczynić sympatycznym. Tem czemś była chorobliwa prawie chaotyczność, sercowa nierówność stylu, coś, jednem słowem, rozwichrzonego, co mogło zaciekawić, porwać, ale w rezultacie i znużyć leniwsze umysły. — Konrad, zestawiał to wszystko z powierzchownością młodej autorki, która mu dziwnie wyraziście utkwiła w pamięci i te jej delikatne, wytworne kształty, ta nawpół dziecinna determinacya objęcia, nabierały jakiejś czarującej go zagadkowości na tle wychylającej się ze stronnic powieści duchowej istoty pisarki. Woń heliotropu, jaką rozlewały te welinowe kartki, drażniła nerwy Konrada, mając do reszty trzeźwą i bezstronną ocenę rękopismu. — To w każdym razie nie ulegało wątpliwości, i w tem się nie mylił, że rzecz była niepospolita, mogąca obudzić żywe zainteresowanie w czytelnikach i Konrad postanowił ją przyjąć, o ile naturalnie nie trafiłaby na mimowolny opór redaktora, który miał swoje uprzedzenia, zwłaszcza odnośnie do piór kobiecych.

Chciał ją więc wpierw od deski do deski przeczytać, aby z zupełną świadomością rzeczy za nią obstawać.

Tymczasem Ania ułożyła do snu Maryanka w swojej sypialni, którą od gabinetu Konrada oddzielał wąski, przepoławiający mieszkanie przedpokój; następnie wróciła do jadalnej salki i chowała do kredensu herbaciane przybory, chodząc na palcach i sprawując się jak najciszej, aby pracującemu za ścianą mężowi nie przeszkadzać. — Ania bowiem miała religijne wprost uszanowanie dla

postanowienia bez ustawy; ale co innego Galicya, a co innego Czechy. Już przy wydawaniu ustaw zasadniczych w r. 1867 trzeba było wyraźnie odróżnić Galicyę i Dalmacyę od wszystkich innych krajów, które nie należały do Związku niemieckiego. Że to się nie stało, nad tem tylko ubolewać można. (*Huczne brawa* z klubu niemieckiego).

Poseł **Ferjanczyc** mówi o dyskusyi Izby wyższej nad wnioskiem Schmerlinga, i zacytowawszy zdanie samego p. Schmerlinga, wedle którego każdy ma prawo żądać, aby mu wręczono wyrok w jego języku, przytacza mowca orzeczenie najwyższego Trybunału pod przewodnictwem pana Schmerlinga, mocą którego wyrok pewien uznany został nieważnym jedynie dlatego, że był wydany w języku słowieńskim. Mowca opisuje następnie stan rzeczy w Styryi, Krainie i na Pobrzeżu. Podania słowieńskie są przedmiotem czynności sądowej w języku niemieckim; lud w sądzie z sędziami porozumieć się nie może; strony i świadkowie są — rzecz niesłychana — zniewalani składać przysięgę w języku, którego nie rozumieją. Wnosi rezolucyę z wezwaniem do Rządu, aby już przy mianowaniu auskultantów uważano na znajomość języka słowieńskiego, a co do Istryi, chorwackiego, w obwodach wyższych sądów krajowych w Gradcu i Tryeście. (*Huczne brawa z prawicy*). — Rezolucya dostatecznie poparta.

Pos. **Foregger** utrzymuje, że język słowieński nie kwalifikuje się jeszcze na język sądowy; uznają to sami Słowieńcy, że trudno na ich język przetłómaczyć wyrok najwyższego Trybunału. Zadekretować używanie pewnego języka, to łatwo, ale kwalifikacyi nie nada mu żaden dekret. Skargi Słowieńców na sądownictwo nie tyczą się wadliwości judykatury samej, lecz są to pożądliwości narodowe; co więcej, chcieliby faworyzowania auskultantów słowieńskich.

Tu zabiera głos p. Minister bar. **Prażak**, którego mowę, chcąc ją podać w całości, musimy odłożyć do jednego z numerów następnych.

Pos. **Neuner** zwraca się przeciw instytucyi sądów przysięgłych, która ani intelektualnem wykształceniem powoływanych osób, ani moralnością ich nie daje rękojmi sprawiedliwego wyrokowania, do czego przybywa jeszcze wpływ dzienników. Sędziowie z zawodu o wiele więcej dają rękojmi. Ani uczeni prawnicy, ani ludy Austryi nie uronią łezki żalu po sądach przysięgłych, gdyby je zniesiono, po tej roślinie egzotycznej, która nie ma w Austryi właściwego gruntu i jest sprowadzona z Francyi. Austryi nie potrzeba niczego więcej, jak zasady jawnego i ustnego postępowania z bezpośrednio następującym wyrokiem. (*Huczne brawa z prawicy.*)

Pos. **Jaques** ubolewa nad zastojem w ustawodawstwie na polu prawniczem, poczem rozwodzi się obszernie o rozporządzeniu językowem z września. Ponieważ dyskusyę zamknięto, przeto poseł **Mandyczewski** na pismie wnosi rezolucyę z wezwaniem do Rządu o pomnożenie **adjutów dla auskultantów w Galicyi**, o nadanie im adjutum z dniem zamianowania, tudzież o podwyższenie adjutów auskultanckich stosownie do stanowiska i służby. — Rezolucya dostatecznie poparta,

Na tem przerwano obrady.

Koniec posiedzenia o godz. 4 min. 15. Następne wieczorem.

(*CLXVIII posiedzenie Izby poselskiej.*)

† **Wiedeń**, 25 maja. (*Koresp. Gazety Lwowskiej*). Prezes, dr. **Smolka**, zagaja posiedzenie o godz. 7 min. 20.

Pos. **Schönerer** wnosi interpelacyę do Ministra handlu przeciw ustanawianiu żydów sensalami na wiedeńskiej giełdzie towarowej.

Pos **Lax** wnosi interpelacyę do p. Ministra skarbu w sprawie opustów podatku gruntowego *ex post* w powiatach niektórych karyntyjskich, skoro ustawa o opustach tych w Izbie wyższej zalega.

Pos. **Lienbacher** wnosi interpelacyę do Ministra skarbu, w sprawie postępowania władz skarbowych w Salcburgu, co do uwzględniania producentów od długów przy wymiarze podatku.

Pos. **Krzepek** wnosi interpelacyę do Prezesa gabinetu w sprawie postępowania starostwa w Kaaden, co do wydzierżawienia prawa rybołowstwa w dwu gminach.

Pos. **Schwegel** wnosi interpelacyę do Prezesa gabinetu w sprawie pożarów w zakładach siarczanych i prochowniach w Stein w Krainie. — W tej samej sprawie wnosi pos. **Poklukar** interpelacyę do Ministerstwa handlu.

Na zakończenie dyskusyi nad centralnem kierownictwem Ministerstwa sprawiedliwości zabiera głos pos. **Zucker**, który poddaje gruntownej krytyce mowę prezydenta trybunału politycznego p. Ungera wypowiedzianą w Izbie wyższej w dyskusyi nad wnioskiem Schmerlinga przeciw rozporządzeniu o języku czeskim w sądach.

Pos. **Sturm** prostuje twierdzenie pana ministra Prażaka, jakoby mowca w mowie dawniejszej fałszywie zacytował był słowa, wypowiedziane przez pana ministra Prażaka w. r. 1848 o obesłaniu parlamentu frankfurckiego.

Pos. **Lienbacher** (jako sprawozdawca komisyi) przemawia za utworzeniem sądów ławniczych, z których z czasem dochować się można dobrych sędziów przysięgłych. Popiera rezolucyę pos. Mandyczewskiego o auskultantach.

Tytuł wydatków na kierownictwo centralne przyjęto.

Następuje tytuł: Najwyższy Trybunał, wydatków 490.200 zł.

Pos. **Vaszaty** (jeden z posłów wykluczonych z klubu czeskiego) przy prawie zupełnie pustych ławach uderza na Rząd, a szczególniej na p. Ministra Prażaka, że z obietnic poczynionych narodowi czeskiemu mało dotrzymano. Krytykuje równouprawnienie języków jako niedostatecznie wykonywane w najwyższym Trybunale i żąda powołania więcej czeskich radców do Trybunału, a przy tej sposobności wyraża się ujemnie o prezydencie Trybunału, panu Schmerlingu.

Pos. **Vošnjak** polemizuje z Foreggerem o kwalifikacyi języka słowieńskiego jako sądowego, a zaczepia w sposób najgwałtowniejszy p. Schmerlinga z powodu politycznego stanowiska jego.

Prezes przyzwał mowcę do porządku.

Sprawozdawca komisyi pos. **Lienbacher**: Rzecz to wielce pożałowania godna, że z antagonizmu narodowego zaczepia się w ten sposób prezydenta najwyższego trybunału, który z pewnością jest sprawiedliwy dla wszystkich narodowości. Twierdzenia preopinantów nie są poparte dowodami; gdyby je przytoczyli, poznanoby jak niesłuszne są zarzuty, że w najwyższym trybunale postępuje się nieprawnie. Ustawa przepisuje, iż w trybunale tym zazwyczaj, (*in der Regel*) ma się używać języka niemieckiego. Komu to nie podoba się, niechże stawi wniosek o zmianę, ale dopóki ustawa obowiązuje, wykonywać ją trzeba. (*Brawo z lewicy*). Na cóż tu odwoływać się do ministra sprawiedliwości? Czyżby miał prezydentowi najwyższego trybunału zganić, że legalnie postępuje? Czyżby to mogło być w państwie prawa (*Huczne brawo z lewicy*). Żądanie, aby najwyższy trybunał zdecentralizowano, jest za daleko posunięte. I czyż miałoby być 17 najwyższych trybunałów, tj. tyle co krajów, czy też 8, t. j. tyle co języków? (*Wesołość na lewicy*) Czyby tak, czy owak było, biada jednolitości sądownictwa i judykatury. (*Oklaski na lewicy*).

Przed głosowaniem pos. **Heilberg** żąda zliczenia posłów, czy jest komplet do uchwał.

Prezes stwierdza, że jest komplet, a poddawszy tytuł powyższy pod głosowanie, orzeka, że przyjęty.

Następuje tytuł: sądownictwo po krajach koronnych, wydatków 17,340 420 złr., dochodów 19.700 złr.

Pos. **Heilsberg** żąda zamknięcia posiedzenia. — Wniosek odrzucono.

Pos. **Pichler** wśród niespokoju w Izbie, pogawędek głośnych i śmiechów, przemawia za podziałem Czech wedle narodowości; krytykuje sądownictwo w Galicyi i w Dalmacyi.

Pos **Reicher** mówi o potrzebie zmienienia ustawy o włóczęgach.

Pos. **Vaszaty** mimo nalegania z prawicy, aby zrzekł się głosu, jak to uczynili wszyscy zapisani do głosu posłowie z lewicy, zabiera głos. Wielu posłów opuszcza salę. Mowca zapuszcza się w polemikę ze sprawozdawcą pos. Lienbacherem co do wywodów o najwyższym trybunale. (**Prezes**: Proszę mówić do rzeczy; o trybunale już dyskusyi nie ma.) Ale jest dyskusya o wyższych sądach krajowych, a te są najwyższemu trybunałowi podwładne. Mowca ciągnie rzecz swą dalej. (**Prezes**: Jeśli pan nie będziesz się trzymał rzeczy, odejmę panu głos.) Pewnie pan prezes nie słyszy, co mówię, więc zbliżę się. (Mowca zmienia miejsce wśród wielkiej wesołości, która wprowadza nieobecnych posłów z korytarzy do sali.) Z nowego miejsca prowadzi dalej rzecz swoją, a nakoniec żąda wniesienia ustawy, mocą której sędziowie w 70tym roku życia powinni być przeniesieni bezwarunkowo w stan spoczynku.

Tytuł powyższy przyjęto.

Tytuł: nowe budowle administracyi sądowniczej, wydatków 454.851 złr. — uchwalono po przemówieniu pos. **Pernerstorfera** za zbudowaniem nowego gmachu w Wiener Neustadt i odpowiedzi pana Ministra bar. **Prażaka**, że pewna kwota już jest przeznaczona na prace wstępne, ale nie może na pewno przyrzekać pomieszczenia w budżecie przyszłorocznym kwoty na rozpoczęcie budowli, bo to nie zawisło od ministerstwa sprawiedliwości; a gdyby nie pomieszczono, zrzeka się naprzód już odpowiedzialności wobec grożącego nieszczęściem stanu gmachu teraźniejszego.

Na tem przerwano obrady.

Minister bar. **Prażak** prostuje sprostowanie pos. Sturma, cytując słowa swoje o obesłaniu parlamentu frankfurckiego, wypowiedziane w r. 1848 w sejmie morawskim, z urzędowej *Brünner Ztg.*

Pos. **Sturm** podtrzymuje swoje cytaty, wyjęte z stenograficznych protokołów sejmu morawskiego.

Prezes zamyka posiedzenie, naznaczając następne na jutro. (*Głosy z lewicy*: na dziś! — *Wesołość*).

Koniec posiedzenia o północy.

Mowa p. Ministra rolnictwa hr. Falkenhayna,

wypowiedziana w dyskusyi nad centralnem kierownictwem jego wydziału rządowego, brzmi w przekładzie ze stenogramu jak następuje:

Wysoka Izba pewnie nie będzie się spodziewała, żebym odpowiadał na powtarzające się w każdej dyskusyi nad etatem Ministerstwa rolnictwa zaczepki osobiste, z jakiemi dziś także wystąpił szanowny poseł z gmin wiejskich okręgu karlsbadzkiego. (Krzepek.) Trudno mi sprzeczać się z nim, gdy odmawia mi zdolności lub dobrej woli. Mogę odwołać się w tym względzie do wys. Izby, i to nietylko do panów z większości, lecz i do świadectwa panów z mniejszości. (*Brawo!* z prawicy). Co się tyczy głównego zarzutu jego, t. j. bezczynności przypominam, jak to i szanowny mówca po nim (Lienbacher) już uczynił, cały szereg ustaw, wniesionych do Rady państwa i na Sejmy, uchwalonych i sankcyonowanych. Prawda, że ustawy sejmowe tutaj nigdy o czynności ministerstwa rolnictwa świadectwa nie wydadzą.

Zarówno pierwszy, jak drugi z szanownych mowców mówił o potrzebie większej energii ze strony Ministra rolnictwa jak i tak w własnym wydziale rządowym, jak i w Radzie ministrów. W jakiż sposób rozwinąć energię w Radzie ministrów, by przyspieszyć wniesienie projektów? — bo uchwalić ich tam nie można. Może to stać się w dwojaki sposób. Po pierwsze przez przyspieszenie decyzyi co do wniesienia własnych projektów Ministerstwa rolnictwa. Ale samo wniesienie ich do wys. Izby nie wiele znaczy, zwłaszcza co uprzytomnić sobie proszę — że główną przeszkodą dla rozwinięcia większej energii w Radzie ministrów jest to, że wniesione projekty leżą tu w tej Izbie latami całemi bez załatwienia. Wobec tej okoliczności nietylko minister wydziałowy, lecz wszyscy ministrowie razem muszą zadać sobie pytanie, czy warto brać się energicznie do rzeczy i wnosić nowe projekty, będące może w związku z niezałatwionemi, skoro wys. Izba nie uchwala nawet tych które byłyby bardzo na czasie. Drugi sposób rozwinięcia energii byłby ten, że co do projektów nie należących do ministerstwa rolnictwa, ale mogących oddziałać na rolnictwo, minister rolnictwa starałby się — jak to powiedział pos. Lienbacher — znieść różnicę między przemysłem a rolnictwem. Proszę nie spuszczać z uwagi, że minister tego czy owego wydziału w Radzie ministrów może tylko do pewnego stopnia żądać uwzględnienia interesów swojego wydziału, albowiem interes ogólny jest wyższy od wydziałowego. Jeśli tedy wam, moi Panowie, zdaje się, że, gdy rolnictwo przy niejednem wielkiem przesileniu, obejmującem nietylko całe państwo, lecz całą Europę, a nawet świat cały, ponosić musi ciężkie ofiary, ciężar ten powinien być przerzucony na kieszenie innych; jeśli wolelibyście, żeby ofiary te, a przynajmniej znaczną część ich, ponosił przemysł, to ja, chociaż wychowany w tradycyach posiadłości ziemskiej, wzrosłem jednak w tej także tradycyi, że posiadłość ziemska ciężko wprawdzie odczuwa takowe przesilenie, a nawet z trudnością daje się utrzymać, ale przecież pozostaje, podczas gdy upadek przemysłu wskutek przesileń pociąga za sobą zarazem zupełną stratę złożonego w nim kapitału. Tę różnicę zechciejcie zachować na względzie, jeśli wam się zdaje, że rolnictwo energiczniejszą powinno być otaczane opieką niż przemysł.

Zresztą muszę pozwolić sobie nadmienić, że nowa taryfa cłowa, którą wysoka Izba całkiem świeżo uchwaliła, nakłada przecież na bardzo wiele artykułów bardzo znaczną podwyżkę ceł dowozowych i ma na celu — czego z całego serca życzę — otoczyć rolnictwo większą opieką. Pozwalam sobie też zwrócić uwagę, że prawie co do wszystkich artykułów produkcyi rolniczej wywóz ustawicznie się wzmaga. A nietylko to, bo dowóz — a świadczy to o zupełnem zaspokojeniu potrzeb konsumpcyi krajowej — dowóz tych artykułów, co do których dotychczas zawsze był on największym, zwolna wprawdzie, ale nieustanie się zmniejsza. Dla przykładu trzy tylko przytaczam artykuły: kukurudzę głównie, a potem także żyto i chleb. Co do wszystkich trzech dowóz zawsze był większy od wywozu. W tym względzie tedy rzeczy nie mają się tak źle, jak tu przedstawiane bywają, chociaż chętnie przyznaję, że ci panowie posłowie, którzy przemawiają ot właśnie za swoim interesem, zabarwiają sprawę nieco na piękno, czyli raczej w tym wypadku nieco na czarno.

Szanowny poseł z salcburskich gmin wiejskich (Lienbacher), poruszył długi szereg niepospolicie ciekawych i pobudzających myśli z dziedziny całego ustawodawstwa i administracyi. Po największej części nie tyczyło się to mojego wydziału rządowego; ztąd też nie mogę zapuszczać się w rozbiór wszystkich pomysłów. Te jednakowoż myśli, które rzeczywiście do mojego wydziału się odnoszą, z pewnością z wielką wdzięcznością przyjmuję i gdzie tylko będę mógł, w miarę sił, będę się starał o ich urzeczywistnienie. Co się tyczy szczegółowo zakazu wywożenia koni, który przedstawiono tu jako szczególnie uciążliwy, pozwalam sobie oznajmić, że krok, którego szanowny poseł salcburski zażądał, Ministerstwo rolnictwa już u Ministerstwa wojny uczyniło i jaknajusilniej przemówiło za tem, żeby, skoro tylko okoliczności pozwolą, zakaz wywozu koni choćby i nie powszechnie, przynajmniej jednak dla tych okolic i ras koni, jak salcburska, zniesiony albo co najmniej złagodzony został.

Szanowny poseł z Bielaku (Steinwender), nazbierał mnóstwo dat na dowód wielkich szkód i krzywd ze sportu myśliwskiego

---

jego literackiej produkcyi. Każdy artykuł Konrada wydawał jej się wiekopomnem arcydziełem; wierzyła w jego genialność jak w Boga, nie pojmowała tylko, jak świat na to pozwalał, żeby taki człowiek zapracowywał się dla kawałka chleba, kiedy za każde słowo złotem i laurami płacić mu był powinien.

Odbywszy w kuchni długą naradę ze służącą nad jutrzejszym obiadem, upomniawszy ją, aby kupiła koniecznie na targu ładnych borówek, bo to była ulubiona konfitura Konrada, Ania poszła znowu do sypialnego pokoju i przy świetle nocnej lampki, siedząc obok łóżeczka Maryanka na niskim taboreciku, zaczęła się rozbierać.

Rozpuściła gęste, długie włosy, i czesząc je, myślała o skończonym dopiero co dziennym obrachunku i o różnych gospodarskich szczegółach, przyczem pierś jej podniosła się kilkakrotnie, głębokiem westchnieniem. Przypomniała jej się zaduma Konrada i poprzedzające ją objawy bolesnej niecierpliwości, której źródło niestety, aż nadto było jej wiadomem. Znała ona ten cierń, co się wbił w jego serce i krwawił mu je od tej strasznej chwili przed pięcią laty, kiedy nad kolebką Maryanka rozpoczął się dramat ich domowego życia. Ach! ta chwila!... oboje pamiętali ją zarówno, choć nigdy o niej między niemi wspomnienia nie było.

Stało się to w niespełna rok po urodzeniu Maryanka, który chował się zdrowo, aczkolwiek zdawał się być trochę za spokojnem dzieckiem. Pewnego dnia Konrad stał przy kołysce syna i uśmiechał się do jego wpatrzonych weń czarnych, szeroko otwartych ocząt. Wtem Ani, niosącej z drugiego pokoju karafkę ze szklanką, tacka się z rąk wysunęła i szkło z przeraźliwym brzękiem rozbiło się na posadzce. Konrad aż podskoczył i w obawie o przestrach dziecka pochylił się nad niem. Ale Maryanek, zamiast się rozpłakać, leżał spokojnie i uśmiechał się w dalszym ciągu, jak gdyby nic jego nerwów nie wstrząsnęło. Wtedy straszliwe podejrzenie przeleciało jak ognista błyskawica przez serce i głowę Konrada. Bez chwili namysłu chwycił z pobliskiego stolika dzwonek i kilkakrotnie wstrząsnął nim gwałtownie nad budką kołyski. A powieki Maryanka ani drgnęły; ciałko nie zmieniło położenia. „Co robisz Konradzie?“ — wykrzyknęła Ania przerażona, myśląc, że mąż zwaryował; bo cóż innego mogła myśleć w obec tego szalonego dzwonienia nad głową dziecka, trupiej bladości jego twarzy i obłąkanego wzroku. A on wtedy chwycił się obu rękami za głowę i ryknął nieludzkim głosem:

— Nie słyszy! mój syn nie słyszy! Mój syn kaleka!

Nie mylił się — ale długo się jeszcze łudził, zanim ostatecznie w tę prawdę okropną uwierzył. Wezwani najlepsi lekarze robili jakąś nadzieję, rozpoczęły się długie i kosztowne kuracye; zwiększyły wydatki; troska weszła pod ten dach spokojny, aby go już nigdy nie opuścić....

(Ciąg dalszy nastąpi).

...ścian. Nie mogę naturalnie zapuszczać się w te szczegóły. Sam szanowny poseł ..., że w jednym z głównych wypadków, mianowicie co do myślistwa księcia ...urskiego, po otrzymaniu dowodnych ...yj ze strony zaczepionej, przekonał ... skargi włościan były bardzo przesadzone. Mnie się zdaje, że tak będzie i w ...nych wypadkach. A mianowicie co ...ży myślistwa księcia Schaumburg... w Steyerling, co do którego skarga polega na tem, iż ogrodzono terytoryum, pozostawiając w ogrodzeniu miejsca ...rte, przez które zwierzyna z obcego terytoryum może wskakiwać do wnętrza ...nia, ale wyskoczyć nie może, mnie... szanowny poseł powinien znów powiedzieć sobie: *audiatur et altera pars*; mo... ...tedy przekonał się, że główną przy... skarg jest właśnie okoliczność, iż ...yna z terytoryum opasanego 10 kilo... kraty drewnianej, nie może wy...wać. (*Wesołość.*)

Że w Telfs, gdzie od roku 1869 co ...więcej pastwisk górskich niesłusznie ...wano chłopom, położyłem kres nad... szanowny poseł przypisał to ...adkowemu" pobytowi mojemu tamże. ...wiem, jak można tak całkiem przypad... znaleść się w Telfs. Obejmując mój ... przekonałem się, że ta sprawa nie ...terech lat, jak mówił szanowny poseł, ...już od roku 1845 jest przedmiotem ..., i dlatego sam udałem się na miej... kazałem przybyć na górę wójtowi i ...om, którzy naczej także pewnieby nie „przypadkiem" tam zaszli, i co od ty... było w toku, to w niespełna dziesię... minutach załatwiłem.

Zresztą niech mi szanowny poseł ..., że wiele z jego zarzutów zgadza ... mojemi przekonaniami; tylko zara... ...emu nie wydaje mi się rzeczą tak ..., jak jemu; a wydaje się to jemu łatwą pewnie dlatego tylko, że on ... dla krytyki, ja zaś musiałbym środki ...cze obmyślić i przeprowadzić. (*Weso*...

Inni dwaj posłowie wyrazili niektóre ...enia co do statystyki rolniczej. Sam ...m chętnie zaprowadził ścisłą statysty... ...siadłości ziemskiej, jakiej tu sobie ży... udałem się w tym względzie do cen...ego biura statystycznego, które z tem bardzo obeznane, po informacye, ale ...dziano mi tam, że przy całkiem po...chownem traktowaniu rzeczy kosztowałoby ćwierć miliona. (*Głosy powątpiewania na lewicy*). Proszę, mogę pokazać wam ...a pismo. A mimo wszelkiego rozmiłowania w statystyce, mimo całej pożytecz...ci jej, pewnieby wys. Izbie trudno było ...zwolić mi taką kwotę, gdybym jej za... Na zapytanie, co się stało z dochodzeniami, które właśnie pod względem statystyki rolniczej przed kilkoma laty czy... za pomocą kwestyonarzy rozesłanych gospodarstw rolnych, odpowiadam, że, ...to zawsze z takiemi kwestyonarzami ...dzieje, odpowiedzi nadchodziły bardzo ...na, a teraz tyle są przygotowane, że ...długo ukażą się ich rezultaty.

Muszę odpowiedzieć jeszcze szanownemu posłowi drohobyckiemu (Hausnero...a jego uwagi o niepospolicie szczupłych dochodach z dóbr i lasów skarbo... Szan. poseł powiedział: „U nas jest ...000 hektarów dóbr i lasów, które w ...cy dają po 68 centów z hektara czystego dochodu; pruskie, saskie, badeńskie i ...rskie dają po 4 do 10 złotych z hektara, więc sześć do piętnastu razy więcej ...naszych. Mniemam, że ogólnikowa ...anka o mizeryi serwitutowej w lasach ...urskich, o braku komunikacyj w la... alpejskich i galicyjskich, nie wystar... aby tę przerażającą różnicę zupełnie ...maczyć." Tyle szan. poseł. Odpowia... muszę przedewszystkiem nadmienić, porównanie naszych lasów z pruskiemi, ...mberskiemi, badeńskiemi i francuskie... ustach posła, który tak dokładnie zna rzeczy, jest nieusprawiedliwione. Dwa ... stanowią o gospodarstwie leśnem: drzewa i sposobność odbytu. Jakże ...tym względem wypada porównanie in... krajów z Austryą? W Prusiech śre...cena pnia jest 3 zł., w Wirtembergii 79 ct., w Saksonii 4 zł. 72 ct., w Ba... 5 zł. 43 ct. i t. d., u nas 1 zł. 20. Ale niedość tej różnicy; zachodzi je... pytanie: ile można z gruntu wziąć i ...dać? W lasach austryackich 2·3 me... kubicznego z hektara, w Prusiech 3·5, Wirtembergii 5 9, w Saksonii 6 0, w Ba... 4·7 i t. d. Weźcie dwa te czynniki ..., t. j. że można sprzedać z hektara o mniej — nie jakoby drzewa nie by... ...ez dlatego, że odbyt trudny — i że ta ...sza ilość, którą sprzedać można, ma znacznie niższą, a przekonacie się całkiem jasno, że czysty dochód musi natu... być mniejszy.

Ale powiem wam coś więcej. Kazałem sporządzić zestawienie, aby stanąć w ... zarządu lasów. Przyjmuję tu, że o...ności co do ceny, odbytu i t. p. byłyby równe u nas, jak w innych państwach, a tylko administracya byłaby różna. W takim razie nasz hektar w porównaniu z pruskim, który daje 5 zł. 38 ct. czystego dochodu, dałby 9 zł. 3 ct.; w porównaniu z wirtemberskim, który daje 19 zł. 76 ct., dałby 26 zł. 79 ct.; w porównaniu z saskim, który daje 22 zł. 94 ct., dałby 27 zł. 79 ct. i t. d. Z tego porównania wynika jasno, że nasza administracya jest tańsza, niż w którymkolwiek z tamtych krajów, że atoli szczupły czysty dochód jest skutkiem owych dwu czynników decydujących, t. j. ilości, jaką sprzedać można, i ceny. Zresztą nieprawdziwą jest liczba 68 ct. czystego dochodu z hektara, którą pos. Hausner wymienił; gdy bowiem obliczy się go w taki sam sposób, jak w innych państwach, które nigdy nie uwzględniają wydatków nadzwyczajnych, wypadnie z hektara austryackiego w r. 1880 1 zł. 35 ct., a do r. 1885 podniósł się na 1 zł. 78 ct.

A teraz przechodzę do mowy posła Exnera, wygłoszonej również na porządku rozpraw budżetowych. Szanowny ten poseł wyzwał mnie; nie mogę odmówić mu więc satysfakcyi. Powiedział, że przedstawi fakta i daty na dowód nędzy w Wiedniu, a ciekaw jest, czy ktośkolwiek znajdzie się w tej wys. Izbie, ktoby zaprzeczył tym faktom, ktoby zbił lub odrzucił wywiedzione z nich konkluzye. Na wyzwanie to odpowiem jako minister, którego wydziału to się tyczy i jako Wiedeńczyk, który takiego przedstawienia stanu rzeczy w Wiedniu nie może pozostawić bez odpowiedzi. Pos. Exner wywodził na podstawie liczb, przytaczanych pod powagą statystyki Pizzali, że konsumcya mięsa w Wiedniu ustawicznie się zmniejsza, że przytem zmniejsza się także konsumcya chleba, że przytem dalej się zmniejsza także konsumcya „płynnego chleba ubóstwa", t. j. piwa, a nakoniec także i wina, że przeto w Wiedniu jest tylko konsumcya nędzy, która nadto coraz więcej się obniża. Słowa te sam pos. Exner podkreślił w stenogramie swojej mowy, a wszystko podawał „jak najautentyczniej". Pozwolę sobie dowieść, że wskutek dowolnego ugrupowania jednych liczb i opuszczenia drugich, rezultaty posła Exnera są nieprawdziwe i że konkluzya o zmniejszającej się konsumcyi, o konsumcyi nędzy i to znów obniżającej się coraz więcej, są od słowa do słowa nieprawdą. (*Słuchajcie! słuchajcie! z prawicy.*) Tu p. Minister liczbami, które dla zbytniej szczegółowości przedmiotu i wyłącznego znaczenia dla Wiednia pomijamy, dowodzi, że konsumcya Wiednia jest bardzo znaczna (n. p. 9? klgrm. mięsa na głowę rocznie, a nie 52½ pół. klg., jak twierdził pos. Exner) i że konsumcya się zwiększa. Nakoniec p. Minister mówi:

I jakiż może być sąd wys. Izby o takich wywodach? Sam pos. Exner powiedział, że „z takiego stanu rzeczy możnaby wywieść gwałtowną zaczepkę przeciw teraźniejszemu Rządowi" (*wesołość* na prawicy), że jednak nie czyni tego, bo fakta i liczby są dość wymowne. Otóż nikt nie byłby mu przypisywał chęci gwałtownego zaczepiania, ale ponieważ niepotrzebnie przeciw temu się broni, więc pewnie jednak ta gwałtowna zaczepka na podstawie ponurego a nieprawdziwego obrazu była jego zamiarem. Pos. Exner zaś jest profesorem i c. k. radcą dworu, więc powagą u ludności. Dla tego nie mogę poradzić sobie z nim inaczej, jak tylko w ten sposób, że porównam słowa na wstępie mowy jego, w których powiedział, że jest „zapalonym miłośnikiem swojego ojczystego miasta Wiednia". Gdy słowa te porównam z samą mową, wtedy sąd mój o niej będzie ten, że słowa te napisał Wiedeńczyk, ale mowy tej Wiedeńczyk nie wypowiedział. (*Huczne brawa* z prawicy).

KORESPONDENCYE

Peszt, 25 maja.

(Przyjazd Najj. Pana. — Otwarcie muzeum handlowego. — Ruch wyborczy i termina wyborów. — Album na korzyść pogorzelców. — Przygotowania do jubileuszu papieskiego. — Dar kardynała Simora. — Spuścizna po Liszcie).

(*x*) Dzisiaj z rana przybył tu Najjaśniejszy Pan w towarzystwie generaładjutantów hr. Paara i barona Poppa, adjutantów przybocznych majorów Zurny i Fliessera, wreszcie pułkownika służbowego Benkisera i kilku wyższych oficerów. Pomimo wczesnej pory, tłumy publiczności zebrały się przed dworcem austryacko-węgierskiej kolei państwowej i na ulicach, któremi Monarcha miał się udać z dworca do zamku cesarskiego w Budzie. Na peronie, przystrojonym w kwiaty i dywany, powitali Jego Ces. Mość nadżupan komitatu peszteńskiego, hr. Szapary, pierwszy burmistrz Rath i kilku innych dostojników w galowych mundurach. W godzinach przedpołudniowych przyjmował Najj. Pan prezesa gabinetu, Tiszę, ministra honwedów barona Fejervary'ego, ministra handlu hr. Szecheny'ego, szefa sekcyi Papay'a i kilku generałów. Wieczorem zaszczycił Monarcha Swą obecnością przedstawienie w teatrze opery, gdzie dawano na cel dobroczynny jednę z najpopularniejszych sztuk ludowych „Falu rossza" (Nicpoń wiejski). Tak podczas przyjazdu, jak odjazdu, licznie zebrana na ulicy Andrassy'ego publiczność witała Monarchę pełnemi zapału okrzykami. Jutro o godzinie 7ej rano, odbędzie się na błoniach Budy wielka rewia wojskowa, a o godzinie 11 przed południem nastąpi w sali marmurowej zamku królewskiego uroczysta ceremonia zamknięcia sejmu węgierskiego. Wieczorem uda się Monarcha z powrotem do Wiednia.

Monarcha ma zwiedzić jutro otwarte w tych dniach z inicyatywy rządu muzeum handlowe, którego głównem ma być zadaniem przez stałe wystawy rękodzielniczych i przemysłowych wyrobów krajowych zwracać na nie uwagę kół szerokich, osłabić popyt za wyrobami zagranicznemi i pośredniczyć między konsumentami a producentami. Ramy tego zadania zostaną później rozszerzone z pomocą wystaw, jakie mają być urządzane na najważniejszych punktach Wschodu, niemniej sprowadzenie wzorowych artykułów, które zapoznają przemysłowców tutejszych z potrzebami i gustem tych krajów, które wydadzą się najodpowiedniejszemi dla zbytu wyrobów węgierskich. Jako miejsce projektowanych wystaw wzięto przedewszystkiem pod rozwagę Belgrad, Sofię i inne większe miasta półwyspu Bałkańskiego. Zadaniem muzeum będzie wreszcie włożenie drobnych przemysłowców do wykonywania większych prac i pośredniczenia przy dostawach publicznych a przedewszystkiem na potrzeby armii. Muzeum handlowe, urządzone w północno-wschodnim trakcie hali przemysłowej w lasku miejskim przedstawia się wcale okazale. Znajdujemy tu mnóstwo wzorowych przedmiotów, jak meble, wyroby ze szkła, ceramiki, artykuły do codziennego użytku i t. d.

Ruch wyborczy wre już całą siłą i absorbuje prawie wyłącznie umysły ludności. Na wszystkich punktach odbywają się zgromadzenia wyborcze, narady komitatów, przemówienia kandydatów do mandatów poselskich; sypią się jakby z rogu obfitości odezwy i manifesty wyborcze. O ile wiadomo, wybory zostaną rozpisane w terminie od 17 do 26 czerwca włącznie.

Album na korzyść ofiar ostatnich pożarów zapowiada się, zarówno pod względem artystycznym jak literackim, ze wszech miar świetnie. Dotychczas nadesłało swe prace przeszło stu literatów i 50 artystów. Na pierwszej karcie tej publikacyi będzie się znajdować *facsimile* dwunasto-wierszowej sentencyi, nadesłanej przez Najd. Cesarzewicza, a pod niem śliczny rysunek Najd. Cesarzewiczowej, przedstawiający miasto wschodnie. Drugą kartę zajmie artykuł literacki Najd. Arcyksięcia Józefa i rysunek Najd. Jego Małżonki, Arcyksiężnej Klotyldy, trzecią zaś praca księcia Ludwika Koburskiego i małżonki jego księżnej Ludwiki.

Minister komunikacyi, Baross, wydał do wszystkich zakładów komunikacyjnych, zakładów fabrycznych i t. d. w obrębie krajów korony św. Szczepana okólnik, w którym wzywa je, aby wszystkie zapotrzebowania w materyale i rekwizytach starali się nabywać w fabrykach węgierskich.

Koła katolickie w Węgrzech zainteresowały się nadzwyczaj gorąco uroczystością 50-letniego jubileuszu kapłańskiego papieża Leona XIII. W tym celu utworzyło się „stowarzyszenie katolickich obywateli węgierskich", które odbyło w tych dniach pod przewodnictwem kardynała Haynalda walne zebranie dla zastanowienia się, w jaki sposób należałoby uczcić tę rocznicę. Zebranie było bardzo liczne a wzięli w niem udział przedstawiciele pierwszych rodzin magnackich i liczni książęta kościoła. Po dłuższej dyskusyi uchwalono wysłać adres do Jubil ta, którego redakcyę poruczono księciu Prymasowi, dalej zarządzić w całym kraju składki na Swięto-Pietrze, a w końcu urządzić wspólną pielgrzymkę do Rzymu. Do komitetu wykonawczego powołano 60 osób, zajmujących prawdziwie wysokie pozycye. Równocześnie prawie ukonstytuował się komitet pań, który ma głównie tem się zająć, aby oddział węgierski na projektowanej z okazyi jubileuszu wystawie watykańskiej był ile możności jak najświetniej reprezentowany.

Katedra w Strygonii (Gran) stała się w tych czasach, dzięki munificencyi ks. prymasa kardynała Simora, właścicielką niesłychanie bogatego i cennego zbioru. Całą bibliotekę, liczącą przeszło 40.000 tomów, wspaniałą galeryę obrazów i sztychów, wreszcie gabinet starożytności i monet, co wszystko reprezentuje wartość co najmniej pół miliona złr., podarował ks. kardynał na wieczne czasy katedrze strygońskiej, poruczając kapitule zarząd nad tą iście królewską darowizną.

Nie miałem jeszcze sposobności donieść o cennej spuściźnie, jaka spadła po genialnym Franciszku Liszcie na tutejsze muzeum narodowe. W myśl testamentu większa część kosztownych podarunków i pamiątek, jakich mnóstwo otrzymał Liszt w swych podróżach artystycznych, pomiędzy innemi cała kolekcya pucharów i tabakier wysadzanych drogiemi kamieniami, złote i srebrne wieńce, mają być złożone w pomienionem muzeum.

Wypadki bułgarskie.

Do *Pester Lloyda* donoszą z Wiednia: Ambasador turecki przy Najw. dworze, Sadullah basza doręczył we wtorek tutejszemu ministerstwu spraw zagranicznych okólnik rządu tureckiego w sprawie bułgarskiej. Wszyscy zgadzają się ze zdaniem Porty, iż przez stosowny wybór księcia możnaby najprędzej położyć kres zawikłaniom w Bułgaryi; dotychczas nie udało się jednak znaleść takiego kandydata. Treść okólnika odpowiada analizie, jaką poprzednio podano. Porta mówi w nim o swych usiłowaniach w celu pogodzenia Cankowistów ze stronnictwem rządowem i wzywa teraz, skoro te usiłowania nie odniosły skutku, pomocy Europy. Gabinet wiedeński zajął wobec tego okólnika życzliwe stanowisko. Między mocarstwami europejskiemi nastąpi zapewne wymiana zdań w tej sprawie. Ten sam okólnik wręczono już także rządowi angielskiemu.

Do *Polit. Corr.* piszą, iż doniesienie pewnego rossyjskiego dziennika o powstaniu chłopów w Tirnowie jest zupełnie zmyślonem. W całej Bułgaryi i Rumelii wschodniej panuje porządek i spokój. Podatki wpływają regularnie, a pensye oficerów i urzędników bywają punktualnie wypłacane.

Z Warszawy.

(Dyslokacya wojsk. — Ograniczenie cudzoziemców. Ludność gubernii warszawskiej).

Z Warszawy donoszą do *Polit. Corr.* iż rossyjski zarząd wojskowy poczynił w ostatnich czasach w zachodnich guberniach rozmaite zarządzenia, które mogły dać powód do pogłosek o koncentracyi wojsk na rossyjskiej granicy. Faktycznie atoli w drugiej połowie maja przeniesiono jeden pułk kawaleryi z Warszawy do Lublina, a drugi pułk konsystujący w głębi Rossyi do Warszawy. Do Częstochowy nadejdą w połowie czerwca dwa pułki kawaleryi, dla których przygotowują już pomieszkania. Także i na Wołyniu i Podolu nastąpią translokacye wojsk, a podjęte one mają być także i w innych stronach z powodu ćwiczeń wojskowych. Większe ćwiczenie wojsk odbędzie się w najbliższym czasie w Międzyborzu. Sądzą również, iż okaże się koniecznem ponowne wzmocnienie cłowej straży pogranicznej i że każdy oddział tej wojskowo zorganizowanej straży, powiększony będzie o 20 ludzi.

Poddanym zagranicznym, przebywającym w Królestwie, wzbronionem zostało przyjmowanie mandatów na urzędy w instytucyach finansowych, a także i we wszelkich korporacyach. Rozporządzenie to wprowadzone już zostało w wykonanie w wielu miejscach, zwłaszcza na prowincyi.

Ludność gubernii warszawskiej z dnia 13go stycznia r. b. wynosiła 990.998 osób płci obojej. W powyższej liczbie było katolików 798 402, prawosławnych 2.243, ewangelików 81.190, żydów 107.571, innych wyznań 582.

KRONIKA

= **Najjaśniejszy Pan** raczył najmiłościwiej udzielić z prywatnej Swej szkatuły gminie Dziewiętniki, w powiecie bóbreckim, na budowę szkoły, zapomogi w kwocie 50 zł.

— **JW. Marszałek krajowy**, hr. Jan Tarnowski, bawiąc temi dniami w Krakowie, zwiedzał szpital św. Łazarza. Stało się to d. 24 b. m. Pan Marszałek przybył, jak donosi *Czas*, nie zapowiedziawszy swojej wizyty i zbadał najdokładniej stan gospodarki, oraz urządzenie szpitala. Podczas wizyty towarzyszył Marszałkowi dyrektor szpitala, dr. Harajewicz. P. Marszałek zapowiedział, iż niebawem dokona osobiście lustracyi szpitala.

— **Za spokój duszy śp. M. Zyblikiewicza**, odbędzie się we wtorek, o godzinie wpół do 10 rano, nabożeństwo żałobne w cerkwi św. Pokrowy w Buczaczu.

— **Wiedeńska Akademia umiejętności** wybrała swoim członkiem korespondentem dr. Zygmunta Wróblewskiego, profesora fizyki w uniwersytecie Jagiellońskim.

— **W uniwersytecie** Jagiellońskim dnia wczorajszego, pp. Tomasz Wojnarski, rodem z Pobiednika w Królestwie Polskiem i Maurycy Bendel, rodem ze Lwowa, otrzymali stopień doktora wszech nauk lekarskich; zaś p. Franciszek Stefczyk, rodem z Krakowa, docent krajowej średniej szkoły rolniczej w Czernichowie, stopień doktora filozofii.

— **Nowy urząd pocztowy**. Z dniem 1 czerwca 1887 wejdzie w życie w Kalinowszczyznie, powiatu czortkowskiego, urząd pocztowy na dworcu kolejowym tegoż nazwiska, którego czynność ograniczać się będzie na przyjmowaniu i wydawaniu poczty listowej i wartościowej, jak również przekazów pieniężnych i pobraniowych, nie przekraczających kwoty 300 złr. w. a. Przytem będzie pełnił funkcye pocztowej kasy oszczędności. Urząd ten połączony będzie z pociągami kolejowemi, kursującemi między Stanisławem a Husiatynem. Do okręgu doręczeń nowego urzędu należeć będą miejscowości: Kalinowszczyzna, Białobożnica, Biały potok, Chomiakówka, Kossów, Rydoduby i obszary dworskie: Siemiakowce i Byczkowce.

— **W Krynicy i Szczawnicy** zaprowadzone zostaną z dniem 1 czerwca eraryalne urzędy pocztowo-telegraficzne, zaś w zakładach zdrojowych w Zegestowie, Rymanowie i Wyssowy zwyczajne urzędy pocztowe, które funkcyonować będą do końca sezonu kąpielowego. Równocześnie wchodzą w życie jazdy osobowe między Chabówką a Szczawnicą do i od pociągów nr. 11 i 12 kolei transwersalnej, jakoteż między Starym Sączem a Szczawnicą do i od pociągów nr. 513, nr. 516, nr. 556 i nr. 557. Zdrojowiska Iwonicz i Krynica otrzymają połączenie pocztowe ze wszystkiemi dotyczącemi pociągami kolejowemi. Zwraca się przytem uwagę na okoliczność, że korespondencye do zdrojowiska w Rymanowie adresować należy z odpowiedniem dopiskiem, dla rozróżnienia od Rymanowa miasteczka.

— **Podziękowanie**. Od rektoratu c. k. szkoły politechnicznej otrzymujemy prośbę o umieszczenie następującego pisma: Wydział stauropigiańskiego Instytutu złożył w darze dla biblioteki c. k. Szkoły Politechnicznej dzieło p. t. „Jubileuszowe Wydanie“ w trzechsetną rocznicę istnienia tego Instytutu. Rektorat c. k. Szkoły Politechnicznej składa niniejszem Wydziałowi stauropig. Inst. uprzejme podziękowanie za ten dar cenny.

† **Ś. p. Włodzimierz Podgórski**, o którego ciężkiej chorobie donosiliśmy przed tygodniem, umarł dziś rano w szpitalu powszechnym. Zmarły odznaczał się jako współpracownik kilku dzienników, wielką sumiennością, szczególniej sprawy wojskowe miały w nim fachowego znawcę; opracowywał każdy przedmiot z zamiłowaniem. Przetłómaczył kilka powieści z języka francuskiego a pod koniec życia rozpoczął tłómaczenie i prawie ukończył dzieło rossyjskiego pułkownika Pozerewskiego o wojnie r. 1830 do 1831. Zmarły był gorącym wyznawcą wiary katolickiej i odznaczał się tradycyjną, szczerą pobożnością i wiarą w Opatrzność. Dobrym był i uczynnym kolegą. Cześć jego pamięci. *R. i. p.*

— **Wybór uzupełniający** jednego członka Rady powiatowej w Brodach, z grupy gminy miasta Brodów, rozpisany został na dzień 28 czerwca b. r.; zaś jednego członka tejże Rady z grupy gmin wiejskich, na dzień 13 lipca bieżącego roku. Wybory te odbędą się w mieście powiatowem, o godzinie i w lokalnościach, wskazanych w kartach legitymacyjnych, które doręczy wyborcom c. k. starostwo.

— **Stan powietrza.** Barometr opada. — Prognoza na dobę następującą od godziny 12 w południe dnia 27 b. m., według spostrzeżeń stacyi c. k. Szkoły politechnicznej: Wiatr o zmiennym kierunku od S przez W do N, średnia temperatura doby około 17°C, stan nieba zmienny, powietrze więcej niż miernie wilgotne i skłonne do burzy, deszcz chwilowy, prawdopodobnie będziemy mieli jutro dzień pogodny.

Najniższa temperatura była dziś w nocy i wynosiła 13·5°C.

Stan barometru, zredukowany na poziom morza, był dziś o 9 rano 759·5 mm.

= **Podejrzana własność**. Tutejszy złotnik, Dawid Baucher, zakwestyonował wczoraj u młodego mężczyzny, przyzwoicie ubranego, parę złotych dyamentami wysadzanych kólczyków dawniejszej konstrukcyi do zamykania, wartości około 30 zł., które mu tenże na sprzedaż ofiarował. Gdy złotnik chciał nieznajomego sprowadzić do policyi w celu wykazania prawa własności, umknął tenże z pracowni. Ścigali go wprawdzie dwaj uczniowie złotnika od Rynku aż do ulicy Kopernika, lecz nadaremnie.

= **Włóczęga**, aresztowana tej nocy przez stójkowego, która nazwała się przed nim Katarzyną Sliwińską, zasypała temuż przed zabudowaniem aresztów policyjnych, oczy piaskiem i uciekła. Po chwili odszukał ją stójkowy w korycie Pełtwi na placu Zbożowym, do której skoczywszy w celu ukrycia się i tak mocno się potłukła, że musiano ją odwieźć do szpitala.

— **Zapiski policyjne.** Skradziono indyka, dwie kury duże, czarną i krasą oraz koguta srokatego; zegarek tombakowy; złote kólczyki z niebieskiemi kamykami. — Zgubiono złoty kólczyk o jednym dużym brylancie, war. około 200 zł., za którego złożeniem w policyi otrzyma rzetelny znalazca sowitą nagrodę; pugilares z kawałkiem przetopionego złota, kształtu czworaka i z kwotą 1 zł. 20 ct. — Znaleziono służbową książkę Eufrozyny Kuź *alias* Kuzierskiej z Krosna; paszport Jakóba Kłapsowicza, zarobnika z Grzymałowa i dokument po rossyjsku pisany; czarny surdut, kamizelkę i kołnierzyk na dworcu Podzamcze, przez jakiegoś podróżnego tam pozostawione. — Zakwestyonowano srebrną większą łyżeczkę znaczoną H. P.

— **Pożar opery komicznej w Paryżu.** W uzupełnieniu wczorajszych depesz o tej najnowszej katastrofie teatralnej, podajemy następujące szczegóły telegraficzne: Pożar wybuchł przedwczoraj, około godziny 10 wieczór podczas przedstawienia opery Thomasa *Mignon*. Około płonącego gmachu zgromadziły się tłumy publiczności. Między ludnością niesłychana panika. Kilka osób zostało uduszonych.

Godzina $10^1/_2$. Zapewniają, że parter i loże będą ocalone. Po dachach gmachu wołają ludzie o ratunek.

Godzina 11. Pożar wybuchł na scenie. Większa część publiczności została podobno ocaloną. Galerya jednak, robotnicy i personal teatralny są zagrożeni. Widać na dachu wiele tancerek i spiewaczek w kostiumach teatralnych. Dotąd jest podobno tylko 8 ofiar i to w skutek paniki a nie ognia.

Godzina 12. Zginęło 20 robotników teatralnych. W sąsiednich aptekach ratują omdlałych. Dotąd znaleziono trzy zwłoki kobiet. Szczegółowe skonstatowanie wszystkiego jeszcze niemożliwe. Ogień już ugaszono. Niedawno podnoszono w parlamencie, że teatr ten nie odpowiada warunkom bezpieczeństwa. Minister odpowiedział na to, że i odpowiednio zabezpieczone teatra się palą.

26 maja, rano. Dzienniki obliczają liczbę ofiar podczas pożaru teatru, o ile dotąd wiadomo, na 19 nieżywych i 60 rannych. Między rannymi jest kilka osób, należących do straży ogniowej i straży bezpieczeństwa. Panują obawy, iż znajdzie się więcej nieżywych pod gruzami, których usunięcie rozpocząć się może dopiero jutro. Gmach teatralny jest zupełnie zniszczony.

Przerażające szczegóły opowiadają świadkowie wybuchu pożaru. Gdy kobiety zwłaszcza, ścisnęły się na balkonach i wzywały pomocy, publiczność wołała: „Odwagi! idzie straż ogniowa!“ Mimo to dwie dziewczyny skoczyły w oczach publiczności na ulicę. Więcej niż 80 lekarzy znalazło się na miejscu nieszczęścia. Wśród zamkniętej przestrzeni na czwartem piętrze jakiś ukostiumowany figurant lazł po gzymsie; przelęknione tłumy śledziły ze zgrozą jego ruchy, w tem dostał się na pierwsze piętro i zeskoczył, nie uszkodziwszy się wcale. Teatr był tego wieczora dobrze obsadzony, najwięcej było kobiet. Właśnie spiewała Mignon pieśń: „Czy znasz ten kraj“ — gdy jeden z orkiestry wskazał mały płomień za kulisami, wskoczył na scenę i znikł w głębi kulis. Zaraz potem stanęły stropy w płomieniach. Mignon uciekła ze sceny. Dym buchnął na teatr i rozległ się krzyk: „Gore!“ Tu nastąpiły sceny strasznego zamięszania. Pierwsi stracili głowę mężczyźni i zaczęli się cisnąć, nie zważając na kobiety i dzieci. W amfiteatrze nie było jeszcze ognia, gdy scena wyglądała już jak paszcza, pełna płomieni. Kobiety okazały nadzwyczajną odwagę, nawoływały do porządku, gdyż nie ma żadnego niebezpieczeństwa. W tem dał się słyszeć krzyk: „Palę się!“ i postać, płomieniem ogarnięta, ukazała się biegnąca przez scenę. Nie można było odróżnić czy to mężczyzna czy kobieta. Widok ten odjął wszystkim przytomność, zaczęto uciekać na balkony i do lóż. Pompierzy przybyli za późno, pracowali jednak po przyjściu z prawdziwem bohaterstwem. Najwięcej ofiar jest pomiędzy strażą ogniową i bezpieczeństwa.

Na miejscu pożaru bawił przez kilka godzin prezydent Rzeczypospolitej, Grévy. Dziesięć tancerek postradało życie. Tancerka Assaily uszła prawie naga na ulicę, odnosząc ciężkie poparzenie. Na każdym kroku, na schodach, widziano ciała kobiet, zewnątrz teatru trzymano materace dla tych, którzy chcieli się ratować zeskakiwaniem z piętr. Jedna z kobiet zmyliła skok na materac, skutkiem czego zgruchotała się. Brakuje jednego spiewaka. Garderoba, biblioteka zniszczone zupełnie. Pomiędzy zwłokami, całkiem spalonemi, widzieć można trupa 18-letniej panienki w toalecie wieczorkowej, z wyrazem pełnym spokoju na nieuszkodzonej twarzy, a leżącej jakby we śnie. W ustach wszystkich jest nazwisko deputowanego Szteinackera, który właśnie przed kilku dniami zwracał uwagę na niebezpieczeństwo ognia w operze komicznej.

Dwie tancerki zadusiły się w swych garderobach. Jeden z maszynistów na piątem piętrze wychylił się przez okno dla zaczerpnięcia powietrza, a w chwili, gdy się zbliżali strażacy, aby go ratować, upadł z okna na bruk i zabił się na miejscu. Ratunek był dla tego utrudniony, że na schodach wiele osób zaczadzonych dymem, upadłszy, tamowało przejście.

Naliczono już 56 trupów, liczba ich rośnie jednak z każdą godziną. Są to po największej części zwłoki dam i młodych panienek w toaletach wieczorkowych i rękawiczkach. Wiele z tych zwłok podobnych jest do bezkształtnej masy i poznają je tylko po takich ozdobach, jak bransolety, spinki, kólczyki itp. Cała ludność Paryża jest do głębi wzruszona. Niezliczone tłumy zalegają plac przed teatrem. Izba zawotowała 200.000 franków dla ofiar katastrofy.

— **Wyścigi w Moskwie.** Podczas odbytych w Moskwie wyścigów pierwszą nagrodę w ilości 2.500 rubli otrzymał p. T. Dorożyński, właściciel konia trzyletniego „Wołyń“. Drugą nagrodę otrzymał p. A. Nierod, właściciel konia wyścigowego „Lohengrin“, obaj z Królestwa.

— **Trzęsieniem ziemi** nawiedzoną została w tych dniach okolica jeziora Garda.

— **Nowe drożdże.** Pan Wesołowski, technik gorzelany w Kaliskiem, wynalazł nowy gatunek drożdży ekonomicznych dla gorzelni, dający ciągły i równy ferment. Drożdże te, według zapewnień wynalazcy, zapewniają oszczędności najmniej 50 procent. Ponieważ próby z wynalazkiem uwieńczone zostały pomyślnym rezultatem, pan W. zamierza starać się o patent i na większą skalę rozpocząć produkcyę.

— **O olbrzymim spadku** donoszą dzienniki tyfliskie. Jeszcze w zeszłem stuleciu, Ormianin Orbeljani, zamieszkały w kraju zakaukaskim, wywędrował do Indyj i po swej śmierci pozostawił wspaniałą gotówkę wynoszącą 70 milionów rubli. Od pięciu lat przeszło różne osobistości, noszące nazwisko Orbeljani, starały się wykazać swe prawa do tego kolosalnego spadku, lecz napróżno. Zamieszkały wreszcie w Baku A. Orbeljani zdołał zebrać bardzo wiele dokumentów, które w zupełności stwierdzają prawa jego do spadku i dokumenty owe przesłał do poselstwa rossyjskiego w Londynie, które ma się zająć wywindykowaniem milionów.

— **Prof. Roepell w Poznaniu.** Sędziwy autor pierwszego tomu „Geschichte Polens“, którego ukazanie się przed blisko 50ciu laty tak wielki wywołało przewrót na polu historyografii polskiej, przybył na prośbę niemieckiego tow. historycznego do Poznania i miał w sobotę, w auli realnego gimnazyum odczyt pt. „Uwagi J. J. Rousseau'a nad konstytucyą polską“. Wiadomo zapewne, że głośny autor „Umowy społecznej“, uproszony przez hr. Wielhorskiego, aby spisał uwagi swoje nad konstytucyą polską, uczynił zadość temu życzeniu w dziełku noszącem tytuł „Considerations sur la Constitution polonaise“, które atoli drukiem zostało ogłoszone dopiero po śmierci Rousseau'a w roku 1782. Prelegent w obszernym wstępie przedstawił przedewszystkiem dokładny obaz usiłowań, zmierzających do reformy politycznego ustroju państwowego, które wypełniają cały wiek 18 w Polsce, a doszedłszy w chronologicznym porządku do dzieła Rousseau'a, podał wyczerpujące jego treszczenie, któremu gruntowny, dołączony do niego komentarz, illustrujący stosunki spółczesne, wiele dodawał wartości. Publiczność, prawie wyłącznie niemiecka, nie bardzo podobno była zadowolona z wyboru tematu, nie znalazła też u niej zasłużonego uznania wysoka bezstronność, jaką się odznaczał wykład wrocławskiego profesora, oraz brak tej niechęci do wszystkiego, co polskie; brak, który w oczach poznańskich obywateli niemieckich równoznaczny jest z brakiem lojalnego usposobienia. Że publiczność polska nie stawiła się liczniej na prelekcyę, winna temu pewna tajemniczość, jaką otoczono umyślnie, czy przypadkiem, przyjazd profesora Roepella do piastowskiego grodu.

— **Najście dworu.** Niewykryci dotychczas rabusie naszli w nocy z 17 na 18 b. m. na dwór w Siedliszczach, pod Rejowcem, w guberni Lubelskiej. Gospodarz domu, p. Bogusławski, znużony podróżą i liczniejszem zebraniem sąsiedztwa, pospołu z całą rodziną i służbą tak mocno zasnął, że rabusie zdołali otworzyć bez przeszkody 20 zamków, splądrować kilka pokojów, a nareszcie najspokojniej spożyć resztę zastawy wieczornej; wypróżnili kilka pozostałych butelek wina, i z równą swobodą zrabowany dom opuścili. Rabunek ten poprzedziła ulewa, trwająca od 10 do 11 w nocy. Oprócz sreber z cyfrą gospodyni domu A. B. i gospodarza J. B., kosztujących przeszło 2.200 rubli, złodzieje skradli z biurka 875 rubli w gotówce, przygotowanych dla wypłaty najemnika, oraz całą garderobę i bieliznę z cyfrą W. B., wartości do 900 rubli.

— **Wpływ światła elektryczzego na roślinność.** W Cesarskim pałacu Zimowym w Petersburgu zaprowadzone od jesieni r. z. oświetlenie komnat światłem elektrycznem ma działać szkodliwie na znajdujące się w nich rośliny ozdobne. Wspaniałe drzewa palmowe i laurowe, kamelie, akacye, róże etc. stopniowo żółkną, tracą liście i zamierają. Głównym powodem ma być to, że rośliny nawykłe do bezsłonecznych dni zimowych, nie mogą znosić jasnego oświetlenia wieczornego; jakoż przekonano się, iż te, które stoją w niszach lub miejscach przyciemnionych, daleko mniej cierpią, niż wystawione bezpośrednio na światło elektryczne. Do zamierania ich przyczynia się suche powietrze w komnatach ogrzewanych, przez co rośliny nie mogą być, jak w oranżeryach, otoczone wilgotną parą, któraby je podsycała i zabezpieczała od usychania.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych przy placu św. Ducha l. 10, otwartą jest codziennie od godziny 11 rano do 7 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

GOSPODARSTWO I HANDEL

*** **Targ zbożowy.***) Dnia 26go maja 1887 r.

Lwów, pszenica 8·20 do 8·75, żyto 5·25 do 5·95, jęczmień 4·— do 7·—, owies 4·— do 4·75, groch 4.75 do 7·—, wyka 3·80 do 4·50, rzepak —·— do —·—, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 25·— do 44·—, koniczyna biała —·— do —·—, koniczyna szwedzka 48·— do 60·—.

Tarnopol, pszenica 8·10 do 8·50, żyto 5·—, do 5·50, jęczmień browarny —·— do 6·70, owies 4·— do 4·50, groch 4·50 do 7·—, wyka 3·85, do 4·40 rzepak n. —·—, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 22·— do 42·—, koniczyna biała 40·— do 48·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Podwołoczyska, pszenica 8·— do 8·55 żyto 5·— do 5·40, jęczmień 4·— do 6·70 owies 3·70 do 4·50, groch 4·25 do 6·50, wyka 3·50 do 4·50, rzepak n. 9·— do 9·—, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 22·— do 40·—, koniczyna biała 37·— do 50·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Jarosław, pszenica 8·50 do 8·75, żyto 5·50 do 6·—, jęczmień 4·25 do 7·25, owies 4·10 do 4·50, groch 4·75 do 7·—, wyka 4·— do 4·75, rzepak n. 9·— do —·—, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 25·— do 40·—, koniczyna biała 40·— do 55·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Wszystko za 100 kilo neto bez worka.

Chmiel od 3·— do 30·— zł. za 56 kilo loco Lwów nominalnie.

Okowita gotowa za 10.000 liter pro. loco Lwów 22·75 do 24·25 zł.

Usposobienie mdłe.

*) Przedruk wzbroniony.

OSTATNIA POCZTA

II. Posiedzenie krajowego subkomitetu

dla przyjęcia Jego Cesarskiej Wysokości Najdostojniejszego Następcy Tronu w Galicyi.

(x) Wczoraj w sali radnej Wydziału krajowego obradował komitet krajowy dla przyjęcia J. C. Wys. Najd. Następcy Tronu pod przewodnictwem JW. hr. Marszałka kr.

Posiedzenie rozpoczęło się o godzinie 11ej przed poł. i trwało do godziny 3ej po południu.

Obecny na posiedzeniu, Jego Ekscelencya Pan Namiestnik podał do wiadomości zgromadzonych uzupełniony niektóremi szczegółami program podróży Najd. Cesarzewicza i Jego Dostojnej Małżonki po naszym kraju.

W sprawie przyjęcia, które się ma odbyć kosztem kraju w jednej z najobszerniejszych sal kopalń Wielickich, uchwalono uprosić prezesów Rad powiatowych: Chrzanowskiej (hr. Artura Potockiego), Wielickiej (br. St. Konopkę) i Krakowskiej (Stanisława Homolacsa) do wzięcia inicyatywy w zawiązaniu komitetu, ułożenia szczegółowego programu tego przyjęcia i przedłożenia takowego najpóźniej w 10 dniach Wydziałowi krajowemu do zatwierdzenia przyczem Wydział krajowy oznajmia im, że ugoszczenie Najd. Gości, ich świty i pewnej liczby zaproszonych osób, o ile miejsce na to pozwoli, nastąpi kosztem kraju.

Z kolei pan prezydent miasta Lwowa zakomunikował Komitetowi szczegółowy program przyjęcia Najd. Następcy Tronu we Lwowie. Program ten obejmuje między innemi: 1. w dniu przyjazdu Najd. Następcy Tronu, w sobotę dnia 2 lipca b. r. iluminacyę ulic, któremi Najd. Następca Tronu do miasta wjeżdżać będzie, tudzież oświetlenie ogrodu Jezuickiego; korowód z pochodniami i serenadę przed gmachem c. k. Namiestnictwa; 2. urządzenie na stokach góry Zamkowej i na dolinie nad stawem Kisielki jarmarku ludowego, któremu Najd. Gość z namiotu, urządzonego przy bramie tryumfalnej u wjazdu z ulicy Teatyńskiej przypatrywać się będzie. Projektowanym jest zarazem pochód grup włościańskich i wesel ludowych w charakterystycznych strojach ludowych rozmaitych okolic Galicyi Wschodniej (między temi Bojki, Hucuły i Łemki).

Pochód ten wyruszyć ma z pod pawilonu na Górze Zamkowej i przejdzie po pod namiot Najd. Następcy Tronu, poczem spuści się na dół, drogą wiodącą na dolinę Kisielki. Tego samego dnia wieczór o godzinie 9tej, odbędzie się w apartamentach Marszałkowskich gmachu Sejmowego kosztem kraju wielka recepcya przy oświetleniu *à giorno* przeciwległego ogrodu Pojezuickiego, w którym przygrywać będą wszystkie

muzyki wojskowe pułków, we Lwowie załogą stojących.

Dla obmyślenia szczegółowego programu tej recepcyi wybrano ściślejszy komitet, złożony z pp. Kazimierza hr. Badeniego, dr. Zdzisława Marchwickiego, Henryka Rodakowskiego i prof. dr. Zacharyjewicza pod przewodnictwem JW. hr. Marszałka krajowego.

Przyznano subwencyę z funduszu krajowego powiatowi złoczowskiemu na uporządkowanie dróg powiatowych i gminnych, któremi Najdost. Arcyksiążę do Pieniak i Podhorzec przejeżdżać będzie. Odmówiono natomiast powiatowi husiatyńskiemu, gdyż koszta naprawy i przygotowania dróg tamtejszych poniosą sami obywatele okoliczni. (W szczególności zaś, JE. hr. Siemieński-Lewicki i JW. hr. Baworowska-Hardegg).

Sprawę subwencyonowania z funduszu krajowego stołecznych miast, Lwowa i Krakowa, odłożono do czasu, kiedy będzie dokładniej znany stosunek, w jakim wypadnie przyjść z materyalną pomocą tym miastom.

Na tem zakończono obrady subkomitetu krajowego o godzinie 3ciej.

Wieczorem o godzinie 8ej zebrał się u p. Marszałka krajowego wybrany na posiedzeniu sub-komitetu ściślejszy komitet, złożony z wymienionych wyżej osób celem naradzenia się nad urządzeniem przyjęcia w gmachu Sejmowym.

Na posiedzeniu tem, które trwało do godziny 11½ w nocy, poczyniono wstępne przygotowania do urządzenia tej recepcyi, która, jak z zakomunikowanych nam szczegółów na pewne twierdzić możemy, wypadnie (zwłaszcza jeżeli pogoda posłuży), nad wyraz wspaniale.

Najj. Pan zamknął wczoraj mową tronową sejm węgierski. Orędzie, które mamy przed sobą tylko w telegraficznem streszczeniu, zaznacza na wstępie uznanie dla patryotycznej gotowości do ofiar, z jaką mimo niepomyślnej sytuacyi finansowej postarano się o zabezpieczenie Tronu i Monarchii i powiada dalej:

Ustawa o pospolitem ruszeniu powiększyła znacznie obronną siłę Monarchii, a pocieszająca jednomyślność, z jaką w obec zagranicznej sytuacyi politycznej, która zdawała się być groźną, udzielono zażądanych sum do dyspozycyi celem zabezpieczenia i obrony Monarchii, jest dowodem, że jakkolwiek panowie Izby magnatów i Izby deputowanych wraz z Nami pragniecie utrzymania pokoju, to przecież, gdyby to było niemożebne, każdy syn ukochanych Węgier gotów jest bronić mieniem i krwią interesów Tronu, Monarchii i ukochanej Ojczyzny. Ta gotowość do ofiar, tudzież okoliczność, że między obiema połowami Monarchii zostały w sposób przyjazny rozwiązane kwestye, które mają być uregulowane w drodze nowego porozumienia, udziela rządom Naszym potężnego poparcia w stosunkach, jakie nas dziś łączą ze wszystkiemi mocarstwami.

Najw. orędzie zaznacza w końcu, iż wzmaga się też nadzieja, że dzięki skuteczności tych stosunków powiedzie się przy zupełnem zabezpieczeniu interesów żywotnych Monarchii i na przyszłość także pokój utrzymać.

Wspólny Minister skarbu, p. Kallay, powróci jutro z Serajewa do Wiednia.

Izba panów zbierze się jutro na pełne posiedzenie.

Komisya kolejowa Izby deputowanych obradowała przedwczoraj nad przedłożeniem w sprawie inwestycyj pierwszej węgiersko-galicyjskiej kolei. Referent Hladik uczynił wniosek o przyjęcie przedłożenia. Deputowany Herbst oświadczył w imieniu lewicy, iż wydaje się koniecznem ze względów strategicznych, ułożenie drugiego toru na węgiersko-galicyjskiej kolei. Po przemówieniu deputowanego Schwabe, deputowanego Kaizla i pana Ministra handlu, przerwano obrady.

Organy staroczeskie publikują statut klubu czeskiego, obejmujący określenia co do przyjęcia członków, głosowania tajnego i absolutnej większości, jako też, co do zachowywania w tajemnicy toku obrad. Deputowani morawscy mogą się przez jednomyślną uchwałę deputowanych swojej grupy wyemancypować z pod kwestyi klubowej i głosować inaczej, niż klub cały uchwalił. Przez to nie przestają być jeszcze nadal członkami całego klubu czeskiego.

Dep. Adamek wstąpił napowrót do klubu czeskiego. Frakcya młodoczeskich dysydentów składa się tedy tylko z czterech posłów: dr. Gregra, Kaunitza, Vassatego i Engla.

Najnowsze dzienniki berlińskie donoszą, iż stan zdrowia cesarzewicza niemieckiego znacznie się poprawił, tak, iż na razie zaniechano myśli przedsięwzięcia operacyi. Lekarze wyrażają nadzieję, iż cesarzewicz odzyska za kilka tygodni zupełnie zdrowie i będzie mógł oddać się zwykłym zajęciom.

Z francuskiego przesilenia gabinetowego, jeszcze przed utworzeniem gabinetu, wytworzyła się kwestya osobista, w której ugrupowały się dwa obozy: za generałem Boulangerem i przeciw niemu. Stanowczo przemawiają za pozostaniem generała na stanowisku ministra wojny: *Petit Journal*, *Lanterne*, *Intransigeant*, *Revanche*, *Petit Parisien*, *Cri du Peuple*, *France* i jeszcze trzynaście innych organów lewicy skrajnej, środkowej i rewolucyonistów. Przeciw odzywają się: *Temps*, *République Française*, *National* i wiele innych umiarkowanych, republikańskich lub monarchicznych. Wśród tej polemiki nie ma już wzmianki o kombinacyach ministeryalnych. *Journal des Débats*, jakkolwiek występuje przeciw Boulangerowi, przytacza jednak i okoliczności łagodzące, podnosząc, że pozostanie jego nie stanowi znowu dla zagranicy tak ważnej kwestyi politycznej, jak mniemają niektóre dzienniki francuskie i niemieckie.

Według doniesień z Brukseli, znaczna liczba proklamacyj, wydana przez Alfreda Defuisseaux, a wzywająca do generalnej zmowy, rozrzuconą została w okręgach robotniczych. Odezwa wzywa nadto, ażeby robotnicy ze wszystkich stron Belgii dążyli do stolicy i jeżeli Izba deputowanych nie zostanie zamkniętą przed świętami, wyprawili olbrzymią manifestacyę, dopominając się praw swoich, a mianowicie powszechnego głosowania. Według doniesień z Leodyum, wybuch zmowy zagraża na obu brzegach Mozy. W okręgu Charleroi wzmaga się ruch i obawa przemysłowców; ze stolicy wysyłają tam coraz nowe posiłki zbrojne. Obawiają się, że jeśli senat uchwali ustawę o podwyższeniu ceł, w Brukseli przyjdzie do groźnych demonstracyj.

Pol. Corr. podaje z Konstantynopola następującą wiadomość: Rząd turecki postanowił wzmocnić swoje siły zbrojne w Tripolisie i wysłał już rozkaz swemu generalnemu gubernatorowi, ażeby obmyślił lokale odpowiednie dla kilku nowych batalionów.

Parlament angielski, odroczony z powodu świąt do 6 czerwca, ma po podjęciu na nowo prac, rozpocząć dalsze obrady nad nowelą karną. Donoszą jednak, że w kołach torysowskich wyrażają obawę, że jeżeli rząd nie zastosuje surowiej prawa zamykania dyskusyi, to parneliści i gladstoniści swojemi około tysiąca poprawkami zdołają przewlec rozprawy nad tą jedyną ustawą aż do końca września.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 27 maja. (*Tel. pryw.*) Najj. Pan przybył dzisiaj z Budapesztu i udał się wprost do rezydencyi letniej w zwierzyńcu Lainz. Jutro odbędzie Najj. Pan przegląd tutejszych pułków artyleryi.

Wiedeń, 27 maja. (*Tel. pryw.*) *Wiener Ztg.* ogłasza nominacye radców sądu krajowego: Władysława Samolewicza i Ludwika Habdank Białoskórskiego, starszymi radcami tegoż sądu we Lwowie.

Wiedeń, 27 maja. (*Tel. pryw.*) *Wiener Ztg.* ogłasza udzielenie prokuratorowi państwa w Złoczowie, dr. Adolfowi Frendlowi tytułu i charakteru radcy sądu wyższego.

Wiedeń, 27 maja. (*Tel. pryw.*) Wczorajsze zgromadzenie wiedeńskich urzędników państwowych uchwaliło, drogą utworzenia osobnego funduszu pensyjnego, polepszyć pensye i wsparcie wdów i sierot po urzędnikach.

Wiedeń, 27 maja. (*Telgr. pryw.*) Książę Mikołaj Czarnogórski przybędzie tu pojutrze. W świcie księcia znajduje się pierwszy minister, Bozo Petrovic.

Wiedeń, 27 maja. (*Tel. pryw.*) Do tutejszych dzienników telegrafują z Paryża, iż przy pożarze komicznej opery zginęło przeszło 200 ludzi.

Berlin, 27 maja. (*Tel. pryw.*) Biskup fuldajski, dr. Kopp, ma być mianowany księciem biskupem w Wrocławiu.

Berlin, 27 maja. (*Telegr. pryw.*) Ze strony poważnej zapewniają, że uleczenie cesarzewicza nie ulega wątpliwości.

Berlin, 27 maja. Urzędowy *Reichsanzeiger* donosi, iż wedle opinii angielskiego specyalisty Morella Mackenzie, który badał kilkakrotnie cesarzewicza niemieckiego, stan dostojnego pacyenta nie budzi większych obaw, i można się spodziewać, iż przez odpowiednie leczenie dolegliwość gardła będzie mogła być w niezbyt długim czasie uchyloną.

Paryż, 27 maja. Izba deputowanych uchwaliła wczoraj 200.000 franków na rzecz ofiar ostatniej katastrofy w operzy komicznej, poczem odroczyła się do soboty.

Wedle oficyalnego biuletynu, wśród katastrofy postradało życie 56 osób. Z pod gruzów jednak wydobywają ciągle jeszcze zwłoki po większej części kobiet i młodych dziewcząt. W wielu wypadkach trudnem jest stwierdzenie identyczności ofiar. (*Patrz „Kronikę“*).

Paryż, 27 maja. Freycinet zawiadomił wczoraj wieczorem prezydenta Grévy'ego, iż skutkiem ostatniej jego konferencyi w pałacu elizejskim, niemniej informacyj zebranych w ciągu dnia wczorajszego, nie może podjąć się misyi utworzenia gabinetu.

Na to *Agencya Havasa*, prostując doniesienia dzienników, powiada, iż p. Freycinet, gdyby był podjął się misyi złożenia gabinetu, byłby to uczynił z daleko posuniętą pojednawczością i zaapelowałby był do współdziałania wszystkich frakcyj większości republikańskiej.

Prezydenci trzech republikańskich grup senatu zażądali od p. Grévy'ego, aby w nowym gabinecie teka wojny nie była poruczoną generałowi Boulangerowi.

Palermo, 27 maja. (*Tel. pr.*) Niedaleko Girgenti zabił wczoraj piorun 17 ludzi.

Sofia, 27 maja. *Ag. Havasa* donosi: Prasa bułgarska wyraża jednogłośnie zadowolenie z powodu ostatniego okólnika tureckiego, upatrując w nim zmniejszenie się wpływu rossyjskiego a wzmocnienie angielskiego. Prasa wypowiada w końcu przekonanie, iż niebawem ukończy się przesilenie bułgarskie.

Kolonia, 27 maja. (*Tel. pryw.*) Według doniesienia do *Köln. Zeitung*, podpisały Francya i Niemcy traktat na lat dwa obowiązywać mający, w sprawie jednolitego systemu cłowego w koloniach francuskich i niemieckich na wybrzeżu afrykańskiem.

Bruksela, 27 maja. Zabroniono sądownie sprzedaży zakazanej broni.

W kopalniach Seraing objawia się nieznaczne zmniejszenie ruchu robotniczego.

W Salauviere dopuszczono się dwóch nowych zamachów przeciw mieszkaniom górników. Szkody zrządzone są nieznaczne.

Paryż, 27 maja. Deves powołany przez Grevy'ego, udał się przed południem do pałacu elizejskiego. Rouvier uda się również tamże. Krążą pogłoski, iż Rouvier'owi powierzono złożenie nowego gabinetu.

Zastanowione wczoraj wieczór roboty około uprzątnięcia gruzów spalonego teatru komicznej opery, podjęte zostały dziś na nowo i prowadzone będą również i w nocy przy oświetleniu elektrycznem. Około 20 trupów uduszonych znaleziono w bufecie teatralnym.

Budapeszt, 27 maja. Dziennik urzędowy donosi, iż po dokonanych wyborach, sejm węgierski zbierze się 26 września

---

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 26 maja 1887, godzina 1 min. 45 Alp. Tow. górn. 16.80 Węg. akcye kredyt. 285·50, Akcye anglo-austr. 103·—, Akcye banku Union 207·— Akcye kolei Karola Ludwika 206·25, Akcye kolei północnej 252.— Akcye kolei południowej 75·25, Akcye kolej Alföld 181.75. Akcye kolei Elżbiety 225.50, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 223.—, Akcye kolei węg. północno wschodniej 165.25 Wiedeńskie losy 126·75, Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —.—, Węgierskie obligacye państw. w złocie —. - Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 104.50, Losy regulacyi Cisy 123.25 Losy tureckie —·—, Węgierska renta 230.50, Akcye związkowego banku 90.50, Akcye banku obrotowego —·—. Akcye kolei państwowej 226·80, Rubel papierowy 115·25, Węgierskie losy 120.—, Marka niemiecka —·—, kolej Karola Ludwika —·— akcye tytoniowe —·—, Akcye Banku dla krajów koronnych 230 25. — Usposobienie mocne.

Wiedeń, 26 maja 1887, godzina 4 minut 10. Akcye kredytowe —.— Anglo-Austr. —·—, Unionbank —·—, Kolej Karola Ludwika —.—, Południowa —·—, Renta papierowa —.—, Galic. listy zastawne —·— Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·— Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z roku 1883 —·—, Napoleondor —.—,— Rubel papierowy —·—.

Wiedeń, 27 maja 1887 r. godzina 10 min. 35 Akcye kredytowe 281·40, Anglo Austr. —·— Unionbank 206.50 Kolej Karola Ludwika 206.—. Południowa —.—, Renta papierowa —.— 5% Galic. hip. listy zastawne 96·— Galic. oblig. indemn. —·—, do —·—, 4½% listy zastawne banku krajowego —·— 4½% pożyczka krajowa z 1883 roku —·— Napoleondor 10·09·— Rubel papierowy —·—. - Usposobienie stałe.

Telegramy zbożowe z dnia 26 maja 1887, Wiedeń: Przenica za 100 kilo —·— do —·— złr., żyto —·— do —·— złr. jęczmień —·— do —·— złr., kukurudza —·— od —·—, zł., owies —·—, do —·—; okowita per 10·000 litr procent 25·50 do 25.62·— złr Szczecin,: Pszenica —.—, rzepik —.— spiritys —·— kukurudza —·— Kolonia —·— rzepak —·— do —·— zł., 100 kilogr. na wiosnę Budapeszt: Pszenica na wiosnę 8·01, do 8.03. —.— zł Berlin: Pszenica żółta (na wiosnę) 186.50 do —·—, żyto —·— —·— m. spirytus 43.—, rzepakowy olej —·— Paryż: mąka 57.75 kilogr. —·— olej rzepakowy —·—. fr, spirytus —·—·—·—.

Odpowiedzialny Redaktor **Adam Krechowiecki**

W teatrze hr. Skarbka

w piątek, dnia 27 maja 1887

MARNOTRAWCA

krotochwila czarodziejska w 3 aktach Ferdynanda Rajmunda. — Muzyka K. Kreutzera.

Liliana, czarodziejka sprzyjająca ludziom	pni Żelazowska
Gromir, jej duch usłużny	p. Kiczman
Juliusz Złotosław, bogaty pan	p. Woleński
Chevalier Dumont	p. Walewski
Pan Hulacki, jego przyjaciel	p. Swięcki
Filarski } budowniczy	p. Piasecki
Ruina } budowniczy	p. Dębicki
Workiewicz marszałek Złotosława	p. Szobert
Pan Pysznicki, prezes	p. Ruszkowski
Amalja, jego córka	pni Wisłobodzka
Baron Majętnicki	p. Kasprowicz
Walenty: służący	p. Zboiński
Rózia, pokojówka	pni Kasprowiczowa
Jan, lokaj	p. Gasiński
Michał, lokaj	p. Starzewski
Brawski	p. Gamski
Stary kamerdyner	p. Senowski
Stara kobieta	pni Gostyńska
Jubiler	p. Czarnecki
Piwniczny	p. Gasiński
Służący	p. Chudkowski
Ogrodnik	p. Czarnecki
Kasia	pni Piasecka
Michałek	* * *
Wawrzek	* * *
Jasiek	* * *
Kasperek	* * *

Wielu z przyjaciół Złotosława, Słuzba, Strzelcy, Geniusze, Goście, Tancerzy, Wieśniacy, Wieśniaczki.

Między 1 a 2 aktem upływa czas trzech lat, między 2 a 3 czas dwudziestu lat.

Początek o godzinie w pół do 8-mej wieczorem.

Pociągi kolejowe

podług zegara lwowskiego.

przychodzą do Lwowa:

Z Czerniowiec: o godz. 10 min. 3 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 3 min. 35 rano i o godz. 3 min. 30 po południu pociąg mięszany.

Z Krakowa: o godz. 5 min 50 rano pociąg pospieszny, o godz. 9 min. 27 wieczór pociąg osobowy, o godz. 11 min. 35 przed południem pociąg mięszany i o godz. 7 min. 6 wieczór pociąg lokalny.

Z Podwołoczysk: na dworzec Podzamcze o godz. 10 min 10 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 2 min. 28 rano i o godz. 3 min. 19 po południu pociąg mięszany.

Z Podwołoczysk: na dworzec główny lwowski: o godz. 10 min. 24 wieczór pociąg pospieszny, o godzinie 3 min. 5 w nocy i o godzinie 3 min. 50 po południu pociąg mięszany.

Ze Stryja: o godz. 8 min. 59 rano i o godz. 4 min. 35 po południu pociąg osobowy, a o godz. 2 min. 45 w nocy pociąg mięszany.

Odchodzą ze Lwowa:

Do Krakowa: o godz. 10 min 44 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 4 min. 10 rano pociąg osobowy, o godz. 4 min. 50 po południu pociąg mięszany i o godz. 8 min. 10 rano pociąg lokalny.

Do Stryja: o godz. 7 min. 20 wieczór i o godz. 11 minut 47 przed południem pociąg osobowy a o godz. 6 min. 30 rano pociąg mięszany.

Do Czerniowiec: o godz. 6 min. 20 rano pociąg pospieszny, o godz. 12 min. 25 w południe i o godz. 11 min. 6 w nocy pociąg mięszany.

Do Podwołoczysk z głównego dworca o godz. 6 min. 10 rano pociąg pospieszny, o godz. 12 min. 38 po południu i o

Do Podwołoczysk z dworca **Podzamcze,** o godz. 6 min. 22 rano pociąg pospieszny o godz. 1 min. 8 po południu i o godz. 10 min. 55 wieczór pociąg mięszany.

Przyjechali do Lwowa

dnia 27 maja 1887.

Hotel George'a

Pp. M. M. Kronberger z Ungwara, E Olszewski z Wołynia, A. Rodicz v. Berlinenkampf z Trybuchowy, M. Markovich z Odessy, M. Skibniewski z Rossyi, H. Kohn z Wiednia.

Hotel Europejski.

Pp. G. Ulbrich z Klimca, J. A. Isherwood z Krościenka, S. Brynd z Berna, J. Reichard z Bawaryi, S. Flohr z Berna.

Hotel Francuski.

PP. F Trichter ze Stanisławowa, L. Rossel z Wiednia, A. Kunz z Suczawy, J, Kunz z Wiednia, J. Bergauer z Wiednia Z. Regenstreif ze Stanisławowa, L Brill z Wiednia.

Hotel Langa.

PP. E. Liebert ze Szląska, A. Wechsler z Wiednia, S. Deiches z Wiednia, H. Bernardiner z Wiednia, M. Kretz z Wiednia.

Hotel Angielski.

PP. K. E Rudnicki z Bolechowa, S. Henzel z Szołomyi, S. Chmurowicz z Zarzycza, ks. Szaszkiewicz z Przemyśla.

Nadesłane.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów dnia 26 maja 1887.

(bez kupona / bez kupona bieżącego)

	płacą zł.	ct.	żądają zł.	ct.
1. Akcye za sztukę.				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	205	25	208	75
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa.	222	—	225	—
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	284	—	290	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	215	—	220	—
2. List. zast. za 100 zł.				
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	—	—	—	—
„ „ „ 5 pr, w. a.	99	15	100	15
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią	101	60	102	60
Banku kraj. 4½ pr. w. a. los. 51l.	96	—	97	—
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	100	70	101	70
„ „ „ 4 pr, w. a.	95	50	96	50
„ „ „ 5pr. los. w 37l.	100	70	101	70
Tow. kred. gal. 4 pr. wa. los 41½ l.	92	50	93	50
„ „ 4½ prc. „ „ 52	99	—	100	—
„ „ 4 prc. „ „ 56	92	—	93	—
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 6 prc.) 3 pr. w. a. w likwidacyi		47	50	—
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 5 pr.) 2½ pr. w. a. w likwidacyi		41	44	—
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Ogóln. rol. kred. Zakładu dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat.		—	—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. galic. 5 pr. m. k	104	50	105	50
Oblig. Komunale gal. Zakł. kred. włościańsk. (daw. 6 pr.) 3 pr. wa.	100	—	101	—
Obligi komunalne Banku krajowego 5. pr, w. a. I emisyi				
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. wa.	103	50	105	50
Pożyczki kr. z r. 1883 po 4½ pr. wa.	94	50	96	50
5. Losy miasta Krakowa	16	—	18	—
„ „ Stanisławowa	28	50	31	—
6. Monety				
Dukat holenderski	5	88	6	—
Dukat cesarski	5	92	6	03
Napoleondor	10	06	10	16
Półimperyał	10	34	10	45
Rubel rossyjski srebrny	1	54	1	64
„ „ papierowy	1	14	1	16
100 marek niemieckich	61	90	62	60

Kurs giełdy wiedeńskiej.

z dnia 25 maja 1887.

1. Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot.		
maj-listopad	81.15	81.25
luty-sierpień	81.05	81.25
Jednolity dług państwa w srebrze.		
styczeń-lipiec	82.30	82.50
kwiecień-październik	82.40	82.60
Losy z roku 1854 po 250 złr. m. k. 4 pr.	128.—	128.75
„ „ 1860 po 500 złr. w. a. 5 pr.	136.—	136.40
„ „ 1860 po 100 złr. 5. prc.	136.75	137.25
„ „ 1864 po 100 złr.	165.50	166.—
„ „ 1864 po 50 złr.	165 25	165.75
Renty C. m. po 42 litr. austr.	160.—	160.75
Listy zastw. domen. państw. po 120 złr. 5 prc.	—.—	—.—
Renta papierowa 5 prc. z r. 1881	96.90	97.05
Austr. renta zł. wolna od podat. 4prc.	112.35	112.50
2. Obligacye indem. 5 prc. (za złr. m. k.)		
Czech	109.—	—.—
Bukowiny	104.25	105.—
Galicyi	104.50	105 —
Niższej Austyi	109.—	110.—
Siedmiogrodu	104.50	105.30
Węgier	104.50	105.—
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	103.—	103.50
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	281.40	281.70
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	542.—	548.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank. d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemsk. a 200 zł.	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 200 zł. wpł. 50 pr.	230.25	230.75
Banku austro-węgiersk. a 600 zł.	882.—	883.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m.	362.—	364.—
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m.	—.—	—.—
Kol. Preszow-Tarn. (w. a.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 100 zł. m. k.	2500	2505
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	206.50	206.75
Lwów-Czern. kolei po 200 zł. wa. war.	222 75	223.25
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k.	227.—	227.25
Połud. kol. panstw. po 200 zł. w. a.	75.25	75.75
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	168.25	168.75
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 4½ pr. w złocie w 50 l.	101.50	101.60
„ „ „ premiowe po 3 prc.	101.—	101.50
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6. pr.	99.—	100.—
„ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	100.50	101.50
„ „ „ „ w 36 l. 5½ pr.	99.—	99.25
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 prc.	95.50	96.—
„ „ „ „ „ po 5 prc.	101.15	101.35
„ „ „ „ „ po 5 prc. w 37 latach zwrotne	101.15	101.35
Banku krajow. 4½ pr. wa. los w 51½ l.	96.—	97.—
Obligi komunalne Banku krajowego 5 prc. w. a. I emisyi	100.25	100.75
Gal. banku hip. po 5 prc. w 40 l. wyl.	99.40	99.75
Banku austro-węgiersk. po 5 prc.	100.70	101.10
Węg. Tow. ziem. akc. po 5 prc.	102.—	—.—
„ Zakł. kr. ziems. po 5½ prc.	102.—	—.—
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a	100.50	101 —
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 prc. w srebrze	100.75	101 25
Kolej północna po 100 zł. m. k.	100.50	101.—
„ „ po 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Kolej gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 4½ prc.	100.25	101.75
dtto. dtto. (Jarosław-Sokal)	101.25	—.—
Kol. gal. Lwów.-Czer.-Jass. emis. a 300 zł. 4 prc. w srebrze z r. 1884	82.—	82.50
z r. 1884	89.60	90.—
z r. 1868	—.—	—.—
z r. 1872	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w. a.	100.—	100.40
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w.	176.25	176.75
Clarego po 40 zł. m. k.	45.—	—.—
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	113.75	114.25
Keglevicha po 10 zł. m. k.	23.—	25.—
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	17.—	17.50
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	19.50	20.—
Pożyczka miasta Budy do 40 zł. w. a.	48.25	49.25
Palfiego po 40 zł. m. k.	43.75	44.25
Czerwon. krzyża aust. Tow. po 10 zł.	14.35	14.50
„ „ węgiersk. „ po 5 zł.	9.20	9.50
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	18.—	19.—
Salma po 40 zł. m. k.	57.50	58.25
St. Genois po 40 zł. m. k.	56.25	56.75
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. wa.)	30.—	30.50
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	137.—	137.75
„ „ po 50 zł. w. a.	68.—	69.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	35.75	36.25
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	43.75	44.25
7. Weksle (na 3 miesiące)		
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	127.15	127.50
Paryż za 100 ft.	50.45.—	50.52.½
Kurs złota.		
Dukat cesarski men.	5.98.—	6.—.—
„ pełnej wagi	5.96.—	5.98.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20 frankówka	10.09.½	10.10.½
Rossyjski imperyał	10.40.—	10.42.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński.

dnia 26 maja 1887.

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	81	20
„ „ w srebrze	82	45
Renta w złocie	112	40
5 prc. austr. renta marcowa	96	90
Akcye banku wiedeńskiego	883	—
„ „ kredytowego	281	70
Londyn	127	15
Napoleondor	10	09
Dukat cesarski men.	5	98
100 marek niemieckich	62	37½

DZIENNIK URZĘDOWY.

Kuratele.

L. 4495. (3917 1—3)

Zbarazki c. k. sąd powiatowy uznaje za przyzwoleniem c. k. sądu obwodowego w Tarnopolu z 16 kwietnia 1887 l. 4719 Maryę Kanas ze Starego Zbaraża za umysłowo niedołężną nadając jej kuratora w osobie Wojciecha Czernichowskiego ze Starego Zbaraża.

Zbaraż, 7 maja 1887.

L. 3646. (3891 1—3)

Ksiądz Piotr Mondryk z Kimpolungu syn Andrucha z Ciusków uznany za umysłowo chorego, a kuratorem jego jest Iwan Głuchowiecki z Ostrowa.

C. k. sąd powiatowy

Szczerzec, 24 kwietnia 1887.

L. 2265. (3784 1—3)

C. k. sąd powiatowy wzywa niewiadomą z miejsca pobytu Maryannę Golemo, by się do spadku po Michale Wojtyło, zmarłym 25 maja 1882 w Zalipiu z pozostawieniem kodycylu, w ciągu roku zgłosiła, gdyż inaczej spadek ze zgłaszającymi się spadkobiercami i jej kuratorem, Jędrzejem Wojtyło, pertraktowany będzie.

Żabno, 3 maja 1887.

L. 4135. (3773 1—3)

Józef Burian uznany umysłowo niedołężnym.

Kuratorem Franciszek Wolski.

C. k. miej. del. sąd powiatowy

Brzeżany, 4 maja 1887.

L. 4615. (3778 1—3)

Małżonkowie Iwan i Hanuśka Lichy z Wierzbowca uznani za marnotrawców, a kuratorem dla nich ustanowiono Zacharego Senia z Wierzbowca.

C. k. sąd powiatowy

Budzanów, dnia 18 lipca 1886.

L. 2514. (3852 1—3)

Jakób Walczak z Szczyrka uchwałą c. k. sądu obwodowego w Wadowicach z dnia 5 marca 1887 l. 948 uznany został za umysłowo niedołężnego. Kuratorem jest Jan Walczak.

C. k. sąd powiatowy

Biała, dnia 30 kwietnia 1887.

L. 18866. (3670 1—3)

Andruch Wolański z Bobuliniec uznany został uchwałą z dnia 10 grudnia 1886 l. 18866 za marnotrawcę; kuratorem ustanowiony Andruch Bokła z Bobuliniec.

C. k. sąd powiatowy

Buczacz, 10 grudnia 1886.

L. 3111. (3752 1—3)

Stanisław Majerczyk z Białegodunajca uchwałą c. k. sądu obwodowego w Nowym Sączu z dnia 19 marca 1887 l. 1866 uznany został marnotrawcą, a kuratorem jego ustanowiono Jana Mardułę wójta z Białegodunajca. C. k. sąd powiatowy

Nowytarg, 18 kwietnia 1887.

L. 3486. (3612 1—3)

Dmytro Peca z Tysznowiec uznany został marnotrawcą, kuratorem tegoż jest p. Ignacy Theodorowicz z Tyszkowiec.

Z c. k. sądu powiatowego

Horodenka, dnia 1 czerwca 1881.

L. 3203. (3742 1—3)

W miejsce Michała Gerusa ustanowiono dle marnotrawnego Stanisława Biłyka, kuratorem Iwana Pałkę z Leszczkowa.

C. k. sąd powiatowy

Bełz, dnia 29 kwietnia 1887.

L. 2326. (3758 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Przeworsku ogłasza Rudolfa Hegera aptekarza z Kańczugi umysłowo chorym; kuratorem jest dr. Sebastyan Mach z Kańczugi.

Przeworsk, 21 kwietnia 1887.

L. 3560. (3614 1—3)

Stefan Hawrysiewicz z Załuża uznany marnotrawcą, kuratorem Michał Tymiec gospodarz z Załuża.

C. k. sąd powiatowy

Lubaczów, dnia 11 maja 1887.

L. 2472. (3623 1—3)

Maryanna 1o śl Sekuła 2o Paszkot z Trzciany uznana marnotrawczynią.

Kurator ustanowiony dla niej Jan Banaś z Trzciany.

C. k. sąd powiatowy

Wiśnicz, 5 kwietnia 1887.

L. 6430. (3607 1—3)

Wojciech Wiadrowski z Maksymowic uznany marnotrawcą, a kuratorem ustanowiony Józef Myśko.

C. k. sąd powiatowy m. dlg.

Sambor, dnia 9 maja 1887.

L. 3151. (3606 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu ogłasza niniejszem, że Eugenię Jankowską wdowę po ś. p. Franciszku Józefie dw. im. Jankowskim z Kupczyniec uznał za głupowatą i ustanowił dla niej kuratorem p. Michała Torosiewicza z Połtwi.

Tarnopol, dnia 12 marca 1887.

Licytacye.

L. 3017. (3665 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia sumy 200 zł. wa. z pn. na rzecz Agaty Ciesielskiej odbędzie się dnia 7 lipca i 8 sierpnia 1887, o godzinie 10 przed południem w biurze nr. 7 egzekucyjna sprzedaż realności dłużnej masy spadkowej po Maryi Gardowicz wedle dom. 2 sub pag. 224 n. 6 haer. własnej, w Tarnopolu pod l. 408/954 położonej.

Cena wywołania, poniżej której realność ta na powyższych dwóch terminach sprzedaną nie będzie, wynosi 3572 zł. 63 ct.

Wadyum 357 zł. wa.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądu.

Dla wierzycieli, którzyby po dniu 6 maja 1886 prawa zastawu uzyskali, lub którymby uchwała niniejsza, względem dozwolenia licytacyi albo też którakolwiek z uchwał, później zapaść mających z jakiegokolwiek z uchwał później zapaść mających z jakiego kolwiek powodu doręczoną być nie mogła, jako też dla niewiadomego z miejsca pobytu wierzyciela hipot. Józefa Macieja 2 im. Cienglewicza i masy Michała Jaan ustanawia się na ich koszt i niebezpieczeństwo kuratora ad actum p adwokata dra Weissteina, a p. adwokata dra Sternklara zastępcą tegoż.

Tarnopol, dnia 19 marca 1887.

L. 2082. (3916 2—3)

Celem wydobycia wierzytelności Mar[illegible] Wosia w kwocie 373 zł. a. w. z pn., odbędzie się dnia 22 czerwca 1887, o godzinie 10 rano publiczna sprzedaż realności pod l. k. 733 i 225 w Sokołowie położonych, wykazem hipotecznym l. 1294 i 1295 objętych, dłużnika Izraela Hellmana własnych.

Cena wywołania 3330 zł.

Wadyum 330 zł.

Realność sprzedaną będzie za jakąkolwiek bądź cenę.

Resztę warunków i akt oszacowania, oraz wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tut. sądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Sokołów, 18 kwietnia 1887.

L. 2376. (3890 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Kulikowie zawiadamia, że w sprawie egzekucyjnej Dawida Grüssa przeciw ks. Stanisławowi Stojałowskiemu pto 100 zł. w. a. z pn. licytowaną będzie w sądzie tutejszym na dniu 23 czerwca, 11 sierpnia i 15 września 1887, o godzinie 10 rano, realność pod l. domu 444 w Kulikowie położona, ciało tabularne stanowiąca.

Cena wywołania 250 zł.

Wadyum 25 zł. wa.

Resztę warunków i akta przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kulików, dnia 5 kwietnia 1887.

Ч. 2165. (3855 2—3)

Въ справѣ егзекуцiйной общого рольничо-кредытового Заведенѧ противъ Илiи Островского о 12 ратъ пожычковыхъ по 15 злр. и одной раты на 12 злр. 81 кр. походѧчихъ съ пожичковой квоти 800 зл. ôтбуде сѧ въ тут. судѣ, всегда о г. 10 рано въ днѧхъ 17 Червцѧ и 18 Липцѧ 1887 повисше цѣни шацунковой, а днѧ 19 Серпнѧ 1887 такожъ понизше тойжъ цѣни, примусова лицитацiѧ реальности пôдъ Ч. 51 въ Романôвцѣ веда выказу гипот. Ч. 346 Илiи Островского власной.

Цѣна шацункова и виклична виноситъ 800 злр. а вадiумъ 80 злр.

Решта варункôвъ лицитацiйнихъ и витѧгъ таб. можна переглѧнути въ тут. регистратурѣ.

Куратором невѣдомыхъ вѣрителѣвъ гип. оустановлено П. Константого Вѣдавского, ц. к. нотарiѧ въ Будзановѣ.

Будзанôвъ, днѧ 8 Цвѣтнѧ 1887.

L. 373. (3689 3—3)

Dnia 28 czerwca 1886 o godzinie 10 rano, odbędzie się publiczna sprzedaż realności pod lk. 7, 24, 25 w Połomiu małym, wyk. hip. 7, 24, 25, księgi gruntowej gminy Połom mały objętej, Marcina, Michała i Jana Stanuchów własnej, na rzecz c. k. uprzyw. galic. Zakładu kredyt. włość. w likwidacyi we Lwowie, celem zaspokojenia sumy 239 zł. 80 ct. zpn.

Cena wywołania 814 zł.

Wadyum 81 zł.

Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przeglądnąć można w registraturze.

C. k. Sąd powiatowy

Brzesko, 27 lutego 1887.

N. 5424. (3675 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Mielcu podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie, w kwocie 95 zł. 12 ct., odbędzie się dnia 30 czerwca, 29 lipca i 30 sierpnia 1887, każdym razem o godzinie 10 rano, licytacyjna sprzedaż realności, wykazem hipotecznym l. 65, księgi gruntowej Krzemienicy objętej, Macieja Janasa własnej.

Cena wywołania 300 zł.

Wadyum 30 zł.

Kuratorem niewiadomych z miejsca pobytu wierzycieli ustanowiony jest adw. dr. Branat w Chmielcu.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze sądowej.

Mielec, 16 lutego 1886.

L. 10056. (3688 3—3)

Dnia 30 czerwca 1887 o godzinie 11 rano, odbędzie się publiczna sprzedaż realności pod lk. 147, wyh. hip. 147, gminy Iwkowa, Jana Nowaka własnej, na rzecz galic. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie, celem zaspokojenia resztującego kapitału w kwocie 281 zł. 27 ct zpn.

Cena wywołania 600 zł.

Wadyum 60 zł.

Wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przeglądnąć można w registraturze.

C. k. Sąd powiatowy

Brzesko, 30 listopada 1886.

L. 8945. (3687 3—3)

Dnia 30 czerwca 1887 o godzinie 10 rano, odbędzie się publiczna sprzedaż realności pod lk. 15, wyk. hip., księgi gruntowej gminy Porąbka Iwkowska objętej, Jędrzeja Kozy własnej, na rzecz c. k. uprz. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie, celem zaspokojenia sumy 93 zł. 76 ct. zpn.

Cena wywołania 200 zł.

Wadyum 20 zł.

Wyciąg hipoteczny i łżejsze warunki licytacyjne przeglądnąć można w registraturze.

C. k. Sąd powiatowy

Brzesko, 25 listopada 1886.

L. 15352. (3896 3—3)

Podaje się do publicznej wiadomości, iż realność, położona w Rajczy l. 309 w powiecie sądowym Milówka, przyznana funduszowi zapadłości sprzedaną zostanie w drodze publicznej ustnej licytacyi, która się odbędzie w Rajczy na dniu 31 maja 1887 i którą żywiecki c. k. Nadzór straży skarbu przeprowadzi.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa w kwocie 250 złr., t. j. dwieście piędziesiąt zł. aw. z tem jednak zastrzeżeniem, że tylko jedna licytacya się odbędzie i że przy takowej oferty ustne i poniżej ceny wywołania przyjmowane będą.

Wadyum wynosi 50 zł., t. j piędziesiąt zł. gotówką.

O bliższych warunkach dowiedzieć się można przy c. k. Nadzorze straży skarbowej w Żywcu a w dniu licytacyi na miejscu w Rajczy w komisyi licytacyjnej.

C. k. powiatowa Dyrekcya skarbu.

Kraków, dnia 18 maja 1887.

L. 16920. (3898 3—3)

C. k. powiatowa Dyrekcya skarbu w Kołomyi ogłasza, że w drodze publicznej konkurencyi jest do nadania hurtowna sprzedaż tytoniu, połączona z drobną sprzedażą znaczków stemplowych i blankietów wekslowych w Nadwórnie.

Obrót tej hurtownej sprzedaży tytoniu wynosił w czasie od 1go kwietnia 1886 do końca marca 1887 w tytoniu 35751 zł. 68 ct. aw., a w znaczkach stemplowych 6487 zł. 78 ct. aw., zatem wynosił obrót razem kwotę 42239 zł. 46 ct. aw.

Pisemne oferty zaopatrzone znaczkiem stemplowym na 50 ct. i w wadyum w kwocie 180 zł. można wnieść najdalej do 15go czerwca 1887, do 2giej godziny po południu na ręce naczelnika c. k. powiatowej dyrekcyi skarbu w Kołomyi.

Zarząd skarbowy zastrzega sobie wybór między oferentami, uwzględniając jednak najkorzystniejsze warunki dla skarbu.

Bliższe warunki mogą być przejrzane w c. k. pow. Dyrekcyi skarbu w Kołomyi i w c. k. Nadzorach straży skarbowej okręgu skarbowego Kołomyjskiego.

C. k. pow. Dyrekcya skarbu.

Kołomyja, dnia 17 maja 1887.

L. 2609. (3887 3—3)

C. k. sąd obwodowy ogłasza, że celem zaspokojenia wywalczonej przez Eliasza Friedmana jako prawonabywcy Pesie Ostermann przeciw Luzerowi i Frimety Geduldig kwoty 86 zł. a. w. z pn., odbędzie się publiczny przymusowy przetarg sumy 600 zł. z pn., na karcie ciężarów połowy ciała hipotecznego l. wykazu 789 księgi gruntowej dla miasta Złoczowa, Szulima Friedmana własnej, pierwotnie na rzecz Luzera i Frimety Geduldigów, a obecnie na rzecz Jenty Pionowej, zahipotekowanej, na terminach dnia 20 czerwca, 25 lipca i 29 sierpnia 1887, każdym razem od godziny 10 przed południem w zabudowaniu sądowem.

Poręczne wynosi 83 zł. a. w.

Przy dwóch pierwszych terminach będzie suma licytowaną przynajmniej za cenę 832 zł. 31 ct., zaś przy trzecim terminie za jakąkolwiek bądź cenę sprzedaną.

Resztę warunków i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze.

Dla wszystkich tych wierzycieli hipotecznych, którzyby po dniu 5 lutego 1887 jako dniu wystawienia wyciągu hipotecznego rzeczowe prawa na licytowanej sumie nabyli, lub którymby uchwała przetargowa albo też późniejsze w sprawie tej zapaść mające uchwały należycie doręczone nie zostały ustanowiony kuratorem adwok. dr. Wesołowski z podstawieniem c. k. notaryusza dr. Bodyńskiego w Złoczowie.

Złoczów, dnia 7 maja 1887.

L. 16193. (3897 3—3)

C. k. powiatowa Dyrekcya skarbu w Kołomyi ogłasza, że w drodze konkurencyi jest do nadania hurtowna sprzedaż tytoniu i znaczków stemplowych połączona z kolekturą loteryjną lwowską, wiedeńską i berneńską w Śniatynie.

Obrót tytoniu po cenie taryfowej wynosił w czasie od 1 kwietnia 1886 do końca marca 1887 . . . . 28.105 zł. 45 ct.
zaś znaczków stemplowych 13.750 „ 65 „
razem . . 41.856 zł 10 ct.

Dochód z kolektów loteryjnych, dla Wiednia i Lwowa po 5 prc. od sta, zaś z kolektury berneńskiej po $2^1/_2$ od sta wynosił w latach 1884/86 w przecięciu rocznie 238 zł. 90 ct.

Pisemne oferty, zaopatrzone znaczkiem stemplowym na 1 zł. i w wadyum względem hurtowni w kwocie 100 zł. a względem kolektur loteryjnych w kwocie 60 zł., razem w kwocie 160 zł., można wnieść najdalej do 8 czerwca 1887 do 2giej godziny po południu do c. k. powiatowej dyrekcyi skarbu w Kołomyi. Zarząd skarbowy zastrzega sobie wybór między oferentami uwzględniając najkorzystniejsze warunki dla skarbu.

Bliższe warunki mogą być przejrzane w c. k. powiatowej dyrekcyi skarbu w Kołomyi i w c. k nadzorach straży skarbowej okręgu skarbowego kołomyjskiego.

C. k. powiatowa dyrekcya skarbu.

Kołomyja, dnia 12 maja 1887.

L. 3906 (3851 3—3)

Wadowicki c. k. sąd powiatowy delegowany miejski ogłasza, iż celem zaspokojenia należytości Jakóba Heubluma w kwocie 339 złr. zpn. odbędzie się w gmachu sądowym w dniach 30 czerwca i 11 sierpnia 1887 każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna licytacya realności lwh. 175 w Zembrzycach w księdze gruntowej na Antoniego i Maryannę Mrochów zapisanej.

Cena wywołania 516 złr.

Wadyum 52 złr.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.

Wadowice 28 kwietnia 1887.

L. 8488. (3822 3—3)

C. k. sąd krajowy zawiadamia, iż celem zaspokojenia pretensyi galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego we Lwowie 3072 złr. 43 ct. odbędzie się przymusowa licytacya dóbr Węglówka w powiecie wielickim położonych, dłużnika Zygmunta Samborskiego własnych, w jednym terminie d. 27go czerwca 1887, o godzinie 10 rano w gmachu sądu krajowego, na którym rzeczone dobra także niżej ceny wywołania sprzedane będą.

Cena wywołania wynosi 6492 zł.

Wadyum 400 zł.

Resztę warunków i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tut. sąd. registraturze.

Kraków, 22 kwietnia 1887.

L. 1254 (3860 3—3)

Dnia 30 czerwca i 1 sierpnia 1887 zawsze o godz. 10 rano odbędzie się licytacya połowy realności Michała Guza w Czerteżu l. k. 34 wyk. hip. 41 powyżej szacunku 1055 złr. $72^1/_2$ na rzecz Szymona Marka o 400 złr.

Wadyum 105 złr 57 ct.

Do warunków ułatwiających termin 31 sierpnia 1887 o godz. 9 rano.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg hipoteczny można przejrzeć w sądzie.

Kuratorem wierzycieli dr. Gawel.

C. k. sąd powiatowy

Sanok, dnia 19 lutego 1887.

L. 587. (3799 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Brzesku ogłasza, iż celem zaspokojenia pretensyi galic. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie, w kwocie 157 zł. 67 ct. z pn., odbędzie się w dniach 5 lipca i 9go sierpnia powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 13go września 1887 nawet poniżej takowej, jednak nie niżej sumy wyrównującej wierzytelnościom hipotecznym, licytacya realności wyk. hip. l. 201 gm. kat. Iwkowa objętej, Jędrzeja Tuczni własnej, oraz realności wyk. hip. l. 238 gm. kat Iwkowa objętej, Jana Jasnosa własnej.

Cena wywołania 808 zł.

Wadyum 80 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli i dla wierzycieli hipotecznych, ustanawia się kuratorem dra Parviego adwokata w Brzesku.

W razie nieudałej sprzedaży na powyższych terminach, wyznacza się do przesłuchania wierzycieli hipotecznych, termin na dzień 13go września 1887, o 4tej po południu.

Brzesko, dnia 14 lutego 1887.

L. 4882. (3771 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia sum 59 zł. 69 c., 238 zł. 56 ct. i 238 zł. 56 ct. w. a. z pn., na rzecz c. k. uprz. gal. akc. banku hipotecznego, odbędzie się dnia 13 lipca 1887, w biurze nr. 7, o godzinie 10 przed południem, egzekucyjna sprzedaż realności dłużników Jony i Jenty Geldbardów, wedle dom. 20 pag. 289 et. 291 nr. 1 i 2 haer. własnej, w Tarnopolu pod l. sp. 1916 now. położonej.

Cena wywołania nawet poniżej której realność ta, na powyższym terminie sprzedaną będzie 14000 złr. w. a.

Wadyum 700 złr. w. a.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądu.

Dla wierzycieli, którzyby po 21 października 1886, prawa zastawu uzyskali, lub którymby uchwała względem dozwolenia licytacyi z jakiego kolwiek powodu doręczoną być nie mogła, ustanowiono kuratorem ad actum p. adwokata dra Mantla.

Tarnopol, dnia 23 kwietnia 1887.

L. 10588. (3796 3—3)

Dnia 19 lipca 1887 o 11 rano, odbędzie się publiczna sprzedaż realności pod lk. 94, wyk. hip. 94 księgi gruntowej gminy Poręba, Wojciecha Gurgola własnej, na rzecz galic. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie, celem zaspokojenia 10 rat po 41 złr. 78 ct. i resztującego kapitału w kwocie 622 złr. 57 ct. z pn.

Cena wywołania 700 zł.

Wadyum 70 zł.

Wyciąg hipoteczny, warunki licytacyjne przeglądnąć można w registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Brzesko, 21 grudnia 1886.

L. 2197. (3724 3—3)

Celem wydobycia wierzytelności ogólno-rolniczo kredyt. zakładu dla Galicyi i Bukowiny we Lwowie wynoszącej 136 zł. 80 ct. odbędzie się w sądzie tutejszym 7 lipca, 11 sierpnia i 15go września 1887 przymusowa licytacya realności Pawła Narockiego wykazem hipotecznym 190 gminy katastralnej Mszana objętej.

Wadyum wynosi 10prc. ceny wywołania 200 zł.

Bliższe warunki licytacyi, akt detaksacyi i wyciąg tabularny w tusądowej registraturze do przejrzenia.

C. k. sąd powiatowy

Janów, dnia 1 kwietnia 1887.

L. 12476. (3549 3—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w sali rozpraw tegoż sądu w celu zaspokojenia pretensyi Towarzystwa kredytowego ziemskiego we Lwowie, a mianowicie trzech rat półrocznych w kwotach 1350 zł., 1350 zł. i 1350 zł. w. a. z pn. odbędzie się dnia 14 lipca 1887 o godzinie 10 przed południem przymusowa licytacya do Zygmunta Kaźmierza dw. im. Dybowskiego wedle wyk. hip 437 i 611 tut. sądu należących dóbr Kulawa i Lubella część I w powiecie żółkiewskim położonych, na którym terminie dobra te i niżej ceny wywołania 96.475 zł. sprzedane zostaną, że jako wadyum kwota 4.900 zł. złożoną być ma, akt oszacowania i warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno, nareszcie, że dla wszystkich tych wierzycieli, którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego to jest po dniu 22 października i 8 listopada 1885 rzeczowe prawa na wspomnianych dobrach nabyli, lub którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły, adwokat dr. Lill kuratorem, a jego zastępcą adwokat dr. Paździera mianowany został.

Lwów, dnia 30 kwietnia 1887.

L. 1828. (3782 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Brzeżanach podaje do wiadomości, że w celu zaspokojenia pretensyi p. Karoliny z Prokopowiczów Schutt w kwocie 220 zł. z pn. odbędzie się w zabudowaniu tegoż sądu w sali nr. 12 w dniach 5 lipca 1887, 5 sierpnia 1887 i 31 sierpnia 1887, każdym razem o godzinie 10 przed południem publiczna przymusowa sprzedaż realności pod nr. 142 w Brzeżanach położonej wedle dom. tom. I pag. 193 n. haer. 10 własność p. Karola Kąkolewskiego stanowiącej.

Cena wywołania wynosi 1561 zł. 9 ct. niżej której sprzedaż dopiero na 3 termienie nastąpi.

Wadyum ustanowione na kwotę 157 zł. w. a.

Nabywca obowiązany będzie te wierzytelności których zapłatę wierzyciele przed terminem zapłaty lub umówionem wypowiedzeniem przyjąćby nie chcieli, przyjąć do zapłaty z hipoteki za potrąceniem z ceny kupna o ileby z takowej wedle porządku tabularnego do zapłaty przypadały.

Resztę warunków licytacyjnych wolno przejrzeć w sądzie tutejszym.

O rozpisaniu licytacyi uwiadamia się strony interesowane, tudzież tych wierzycieli, którzyby dopiero po dniu 11 marca 1887 jako dniu wystawienia ekstraktu tabularnego hipotekę uzyskali, lub którymby uchwała niniejsza lub późniejsze, w tej sprawie zapaść mające, z jakiegokolwiek powodu nie mogły być doręczone do rąk ustanowionego niniejszem kuratora ad actum adw. dr. Holzera z substytucyą adw. dr. Gottlieba w Brzeżanach, jakoteż za pomocą niniejszego edyktu.

Brzeżany, dnia 23 kwietnia 1887.

L. 5208. (3583 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Stanisławowie zawiadamia, że celem zaspokojenia sumy wekslowej 250 zł. wa. z pn., na rzecz kasy oszczędności miasta Stanisławowa odbędzie się dnia 21 lipca, 25 sierpnia i 26 września 1887, każdym razem o 10 rano w tusądowem zabudowaniu przymusowa sprzedaż realności dłużnika Feliksa Grabowieckiego własnej, w Stanisławowie pod lk. 104 $^{4}/_{4}$ położonej, wykazem hipotecznym l. 1088 gminy katastralnej Stanisławów objętej, która przy tych trzech terminach tylko powyżej ceny szacunkowej 5910 zł. 5 ct., lub za takową sprzedaną zostanie.

Zakład wynosi 591 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adw. dr. Buczyński.

Stanisławów, 27 kwietnia 1887.

L. 13071. (3913 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Kałuszu podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 150 zł. w. a. z pn. przymusowa sprzedaż realności pod nrem konsk. III. 20 subr. 13 w Łdzianach położonej, dłużników Michała i Maryi Brylickich własnej, w tutejszym c. k. sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz c. k. uprz. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi, dnia 21 czerwca 1887, o godzinie 9tej przed południem, z tem przedsięwziętą zostanie, że realność ta za cenę wywołania 300 zł. w. a., lub także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10 prc. ceny szacunkowej.

Resztę warunków tudzież akt opisania i oszacowania realności przejrzeć można w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Kałusz, dnia 4 lutego 1887.

L. 410. (3911 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Dobromilu zawiadamia, że w tym sądzie odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż części realności w Komarowicach położonej, wedle wł. hip. 13, 14 tejże gminy, dłużnika Grzegorza Chomy własnej, na zaspokojenie pretensyi Szulima Metzgera w kwocie 111 zł. 30 ct. dnia 7 czerwca, 12 lipca i 16 sierpnia 1887, każdego razu o godz. 10 rano, a to na pierwszych dwóch terminach tylko za, lub wyżej ceny szacunkowej, na trzecim zaś i poniżej takowej.

Wadyum wynosi 80 zł.

Reszta warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można przejrzeć w tutejszej registraturze.

Wreszcie ustanawia sąd dla wierzycieli którymby uchwała licytacyjna przed terminem z jakiegokolwiekbądź powodu doręczoną być nie mogła, lub którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego to jest po dniu 13 stycznia 1887 do tabuli weszli, kuratorem p. Schneidra w Dobromilu i tychże wierzycieli o rozpisaniu niniejszej licytacyi i ustanowieniu dla nich kuratora niniejszem zawiadamia.

Dobromil, dnia 29 stycznia 1887.

Ч. 2164. (3856 2—3)

Въ справѣ егзекуцїйной общого рôльничо-кредитового Заведенѧ противъ Василеви Музыка о 9 ратъ пожичковыхъ по 15 злр. и одной ратиа 12 злр. 31 кр. походѧчихъ съ пожичковой квоты 200 злр. ôдбуде сѧ въ тут. судѣ, всегда о 10 годинѣ рано въ днѧхъ 17 Червцѧ и 18 Липцѧ 1887, повисше цѣни шацункової, а днѧ 19 Серпнѧ 1887 такожъ понижше тойжъ цѣни примусова лицитацїѧ реальности пôдъ Ч. 20 въ Романôвцѣ ведлѧ выказу гип. 321 Василѧ Музыки власной.

Цѣна шацункова и выклична выноситъ 400 злр., а вадѣумъ 40 злр.

Решта варунковъ лицитацїйныхъ и вытягъ таб. можна переглѧнути въ тут. регѣстратурѣ.

Кураторомъ невѣдомыхъ вѣрителѣвъ гип. оустановлено П. Константого Вѣдавского, ц. к. нотарїѧ въ Будзановѣ.

Ц. к. Судъ повѣтовый.

Будзанôвъ, днѧ 8 Цвѣтнѧ 1887.

L. 1350. (3889 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Kulikowie zawiadamia, że w sprawie egzekucyjnej Dawida Grüssa przeciw Pawłowi Czernikowi pto 50 zł. w. a z pn. licytowaną będzie w sądzie tutejszym na dniu 23 czerwca 1887, o godzinie 10 rano, połowa ciała hipotecznego pod lwh. 935 w Kulikowie położona, ciało tabularne stanowiąca.

Cena wywołania 60 zł.

Wadyum 6 zł. wa.

Resztę warunków i akta przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kulików, dnia 28 lutego 1887.

L. 13530. (3754 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Podhajcach ogłasza, że na zaspokojenie niespłaconej pretensyi galic. Zakładu kredyt. ziemskiego w Krakowie w kwocie 10 zł. z pn. odbędzie się w sądzie tutejszym egzekucyjna sprzedaż realności pod lk. 423 w Podhajcach położonej ciała tabularnego nie stanowiącej, Onufrego i Emilii Sadowskich własność stanowiącej, w drodze publicznej licytacyi w dniach 7 lipca 1887 i 9 sierpnia 1887 każdym razem o godzinie 10 rano, z tem, że na pierwszym i drugim terminie realność ta tylko za cenę wywołania 300 zł. lub wyżej, najwięcej ofiarującemu sprzedaną zostanie. Wadyum wynosi 30 zł. Resztę warunków licytacyjnych i protokół zastawniczego opisania przejrzeć można w tut. registraturze.

Dla niewiadomych wierzycieli ustanowiono kuratora w osobie p. Michała Borowskiego c. k. notaryusza z Podhajec.

Podhajce, 28 lutego 1887.

L. 5048. (3743 2—3)

Egzekucyjna licytacya 2/4 części realności pod l. tab. 587 i 588 w Brodach Mojżesza i Judithy Kobritz własnych, celem zaspokojenia pretensyi Ernestyny Derblich urodzonej Sobel pto: 2000 zł. względnie 800 zł. wa. z pn. odbędzie się w tut. sądzie dnia 30 czerwca 1887 o godzinie 10 rano w biurze nr. 2 także i niżej ceny szacunkowej 5736 zł. 45 ct. wa.

Wadyum 5prc. ceny szacunkowej.

Resztę warunków licytacyjnych, akt oszacowania i wyciąg tabularny można przejrzeć w registraturze.

Kuratorem wierzycieli hipotecznych a to: małoletnich po Józefie Budziszewskim, Aszkenazy i Derblich, Rubina Stużower, Liebmana i Schermessera, Józefa Dawidsohna, Heilperna Fränkla, Małki Derblich, masy konkursowej Chaji Katzenellenbogen, Izaaka Garfunkel, Tauba Riessberga, Naftalego Aschkenazy, macy konkursowej Racheli Riessberg, Miny Schulbaum, Leopolda Fleischera, Józefa Maschacka, J. Horna i Chaima Glücka, jako z miejsca pobytu i życia niewiadomych i wierzycieli późniejszych, jest adwokat dr. Ornstein w Brodach.

Z c. k. sądu powiatowego

Brody, dnia 31 marca 1887.

L. 12463. (3800 2—3)

Dnia 5 lipca, o 11 rano, odbędzie się publiczna sprzedaż realności pod lk. 141 w Tymowy wyk. hip. 116 księgi gruntowej gminy Tymowa objętej Tomasza Zgraji własnej, na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie celem zaspokojenia sumy 183 zł. 1 ct. w. a.

Cena wywołania 400 zł.

Wadyum 40 zł.

Wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przeglądnąć można w registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Brzesko, 31 stycznia 1887.

L. 10829. (3801 2—3)

Dnia 5 lipca 1887 o 10 rano odbędzie się publiczna sprzedaż połowy realności pod l. k. 284 wyk. hip. 284 księgi gruntowej gminy Czchów objętej Katarzyny Żołnowej własnej, na rzecz galic. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie celem zaspokojenia 7 rat po 5 zł. 60 ct. i resztującego kapitału w kwocie 91 zł. 87 ct. i 11 zł. 50 ct. z pn.

Cena wywołania 200 zł.

Wadyum 20 zł.

Wyciąg hipoteczny, warunki licytacyjne przeglądnąć można w registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Brzesko, 22 grudnia 1886.

L. 4451. (3775 2—3)

C. k. sąd pow. miej deleg. w Nowym Sączu, odbędzie dnia 4 lipca 1887, 9 sierpnia 1887 i 13 września 1887, o godzinie 9 rano, egzekucyjną licytacyę realności nk. 13, whl. 13 gminy Górowa objętej, Jakóba Wolaka własnej, na rzecz c. k. uprzyw. gal. Zakładu kredytowego pto 200 złr. z pn.

Cena szacunkowa 1200 złr.

Wadyum 120 złr.

Termin do lżejszych warunków 13go września 1887, o godzinie 4 po południu.

Wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne do przejrzenia w registraturze.

Nowy Sącz, dnia 31 marca 1887.

L. 2323. (3915 2—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności Franciszka Klisiaka w kwocie 40 zł. i 40 zł. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie w dniach 18 lipca, 22 sierpnia i 21 września 1887, każdym razem o 10 godzinie z rana przymusowa licytacyjna sprzedaż gruntu, około jednego morga wynoszącego w Porębie wielkiej położonego, ciała hipotecznego nie stanowiącego, Maryanny Klisiakowej własnego.

Cena wywołania 150 zł.

Wadyum 15 zł.

Protokół oszacowania i warunki licytacyjne w tusądowej registraturze do przejrzenia.

Oświęcim, dnia 28 kwietnia 1887.

L. 2305. (3914 1—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności Juliusza Haberfelda w kwocie 3000 zł. z pn., odbędzie się w tutejszym sądzie w dniu 4 lipca 1887, o 10 godzinie rano, egzekucyjna sprzedaż realności pod lk. 291/83 w Oświęcimiu Józefa Weinera własnej, na którym to terminie realność ta nawet poniżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Cena wywołania 4321 zł. 20 ct.

Wadyum 216 zł.

Akt oszacowania i warunki licytacyjne w tusądowej registraturze do przejrzenia.

Oświęcim, dnia 21 kwietnia 1887.

L. 3873. (3918 1—3)

Zbarazki sąd powiatowy uwiadamia, że w celu zaspokojenia pretensyi Banku hipotecznego we Lwowie w kwocie 1209 zł. 67 ct., odbędzie się w dniach 5 lipca, 9 sierpnia i 13 września 1887, każdym razem o godz. 10 rano, przymusowa sprzedaż realności pod lk. 6/12, w Zbarażu położonej, wedle Dom. V pag. 231 n. 10i 12 haer i Dom. VI pag. 103 n. 18 haer. Dawida Kitaj w jednej a wedle Dom. VI pag. 103 n. 19 haer. Efroima Reiss i Udy Perli Reiss, w drugiej połowie własnej.

Na tych terminach rzeczona realność sprzedaną będzie tylko wyżej lub za cenę szacunkową 6220 zł.

Wadyum wynosi 622 zł.

Do ułożenia warunków ułatwiających wyznaczono termin na dzień 21 września 1887, o godz. 10 rano.

C. k. sąd powiatowy.

Zbaraż, dnia 20 kwietnia 1887.

L. 282. (3938 1—3)

W dniu 7 czerwca, 4 lipca, 1 sierpnia 1887, o godz. 10 rano, odbędzie się w sądzie licytacya ^{2}, części realności Simchego Hanerstocka własnej, pod nr. kons. 284 w Rawie położonej, wyk. hip. 708 ks. gr. Rawa objętej, celem zaspokojenia sumy 116 zł. 50 ct. a. w. z pn., na rzecz Towarzystwa kredytowego i Oszczędności w Sokalu.

Cena wywołania 348 zł. 66 ct. aw., wadyum 10 prc.

Na pierwszych 2 terminach sprzedaż nastąpi tylko za lub wyżej ceny wywołania, na 3cim nie niżej sumy wierzytelności na tej realności zahipotekowanych; gdyby takiej ceny nie uzyskano, wyznacza się termin na dzień 1 sierpnia 1887, o godzinie 3ciej po południu do ułożenia warunków ułatwiających. Dla wierzycieli nieobecnych i po 9 listopada 1886, do hipoteki tej realności weszłych ustanowiono kuratora się p. Władysława Górkę, jako kuratora.

Reszta warunków i protokół oszacowania w registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Rawa, 30 marca 1887.

L. 5940. (3926 1—3)

Na pokrycie tak zaległych jak i bieżących podatków, odbędzie się dnia 13 czerwca 1887, w c. k. Starostwie w Ropczycach, za zgodą właściciela Juliana hr. Michałowskiego publiczna licytacya, celem wydzierżawienia prawa propinacyi w Będziemyślu i Kłęczanach, wraz z dwoma karczmami, zajazdem, około 50 morgów gruntu, pastwiskiem na 6 sztuk bydła i poborem 4 sąg drzewa opałowego.

Cenę wywoławczą stanowi czynsz roczny z góry płatny, w ogólnej kwocie 870 zł.

Dzierżawę wypuszcza się na lat trzy, t. j. w Kłęczanach od 1ge lipca br., w Będziemyślu od 20 lipca br., do końca czerwca 1890.

Bliższe warunki licytacyi mogą być przejrzane w c. k. Starostwie w Ropczycach.

Ropczyce, dnia 22 maja 1887.

L. 3007. (3940 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Wieliczce zawiadamia, że w celu zaspokojenia wierzytelności galicyjskiego Zakładu kredyt. włościańskiego w likwidacyi we Lwowie, w kwocie 1289 zł. 43 ct., w dniu 24 czerwca i 5 sierpnia 1887, w sądzie o godzinie 9 rano, realność pod l. 2 w Klaśnie do Józefa Perlbergera należąca, przez publiczną licytacyą sprzedaną będzie. Cena wywołania wynosi 2900 zł., zakład 290 zł. Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyi przeglądnąć wolno w registraturze sądu.

O tem zawiadamia sąd interesowanych, tych, którymby rezolucya licytacyjna doręczoną być nie mogła, lub którzyby po dniu 21 kwietnia 1887 do hipoteki weszli do rąk kuratora notaryusza Kazimierza Przychockiego w Wieliczce.

C. k. sąd powiatowy.

Wieliczka, dnia 8 maja 1887.

L. 8643. (3883 1—3)

Sieniawski c. k. sąd powiatowy przedsięweźmie w zabudowaniu sądowem, celem zaspokojenia wierzytelności Kaspra Szkotnickiego w kwocie 65 zł. z pn., egzekucyjną sprzedaż realności pod l. s. 68 w Czerwonej woli, w powiecie sądowym Sieniawskim w starostwie Jarosławskim położonej, Józefa i Maryanny Dudek własnej, ciała tabularnego nie stanowiącej, dnia 7 lipca, 25 sierpnia, 22 września 1887, zawsze o 10 godz. rano, w drodze publicznego przetargu. Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 225 zł, zakład wynosi 22 zł. 50 ct.

Warunki licytacyjne, akt opisania i oszacowania, mogą być przejrzane w tusądowej registraturze.

Sieniawa, 31 grudnia 1886.

L. 5862. (3827 1—3)

C. k. sąd powiatowy miej. del. w Złoczowie wiadomo czyni, że na zaspokojenie włość. c k. uprz. gal. zakładu kredytowego 16 rat w likwidacyi we Lwowie w kwocie 16 rat i rep pożyczkowych po 16 zł. 25 ct. a. w. i resztującego kapitału 145 zł. 21 ct. aw. z pn. odbędzie się przymusowa sprzedaż realności pod l. kons. 36 w Gołogóra h położonej, w. hip. l. 196 tejże gminy objętej, wedle karty B. poz. 1., Józefa Friedmana własnej, na dniu 4 lipca, 4 sierpnia i 5go września 1887, każdym razem o godzinie 10 przed południem w tutejszym sądzie z tem, że na pierwszych dwóch terminach za lub wyżej ceny szacunkowej, na trzecim zaś i niżej takowej, jednakowoż nie niżej sumy, równej pretensyom, którym pierwszeństwo przysługuje i pretensyom na takowej zabezpieczonym sprzedaną zostanie. W razie, gdyby i na tym terminie sprzedaż nie przyszła do skutku, wyznacza się do ułożenia warunków ułatwiających termin na dzień 5 września 1887, o godzinie 10 przed południem, na którym niejawiący się uważani będą za przystępujących do wniosków większości jawiących się.

Cena szacunkowa tej realności jest 400 złr. a. w.

Wadyum 10-prc. to jest 40 zł. aw.

Zaś dla wierzycieli hipotecznych pod dniem 14 stycznia 1887, jako też wydania wyciągu tabularnego do tabuli weszłych lub którymby uchwała licytacyjna lub późniejsza doręczone być nie mogły, ustanowiono kuratorem adw. dra Mijakowskiego z zastępstwem adw. dra Billeta.

Resztę warunków licytacyjnych tudzież wyciąg tabularny można przejrzeć w tus. registraturze.

Złoczów, dnia 27 kwietnia 1887.

L. 1561. (3837 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Brzeżanach podaje do wiadomości, że w skutek prośby c. k. uprzyw. galic. akcyjnego Banku hipotecznego we Lwowie w sprawie egzekucyjnej spadkobierców po Emanuelu Eisenbergu przeciw Karolinie de Betta pto 1750 zł w. a. z pn. odbędzie się w sądzie tut. w sali nr. 12 na dniu 6 lipca 1887, o godz. 10 przed południem relicytacya realności pod lk. 12/26 i 225 w Brzeżanach na Adamówce położonych, dłużniczki Karoliny de Betta wedle Dom II. pag. 73 i 103 n. 14 i 15 haer: własnej, na którym to terminie realność ta także niżej ceny wywołania w kwocie 8709 zł. 60 ct. ustanowionej i za jakąkolwiekbądź cenę sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 435 zł. 48 ct.

Wyciąg hipoteczny, akt oszacowania i resztę warunków licytacyjnych wolno przejrzeć w ts. registraturze.

O rozpisaniu tej licytacyi uwiadamia się strony interesowane, tudzież wszystkich tych wierzycieli, którzyby po dniu 12 lipca 1883 na sprzedać się mającej realności prawo hypoteki uzyskali, lub którymby uchwała licytacyjna z jakiegokolwiek bądź powodu nie wcale uie, lub dość wcześnie doręczoną nie została, na ręce ustanowionego dla nich uchwałą z dnia 4 lipca 1884 l. 5619 kuratora w osobie adw. dra Gottlieba, jako też przez edykta.

Brzeżany, dnia 26 marca 1887.

L. 17454. (3626 1—3)

C. k. sad krajowy we Lwowie ogłasza, że w sali rozpraw tegoż sądu w celu zaspokojenia pretensyi Banku krajowego królestwa Galicyi i Lodomeryi i Wiel. Ks. Krakowskiego w kwotach 290 złr. 54 ct., 178 złr. 7 ct., 290 złr. 44 ct., 178 złr. 1 ct., 9155 złr. 65 ct., 5611 złr. 53 ct. w. a. z pn. odbędzie dnia 7 lipca 1887, o godzinie 10 przed południem przymusową licytacyę do Emilii z Kaczkowskich Mazur wedle poz. 2 karty B. wyk. h. l. 515 Dz. 1. należącej realności pod l. 607 $^{1}/_{4}$ we Lwowie nr. 34 przy ulicy Zielonej położonej, na którym terminie realność ta nawet niżej ceny wywołania 30.000 zł. sprzedaną zostanie, że jako wadyum kwota 2.000 zł. złożoną być ma, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno, nareszcie, że dla tych, którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego, to jest po dniu 19 października 1886 rzeczowe prawa na wspomnianej realności nabyli, lub którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące, z jakiego bądź powodu doręczone być nie mogły, adw. dr. Srokowski kuratorem, a jego zastępcą adwokat dr. Bliziński mianowany został.

Lwów, dnia 30 kwietnia 1887.

Konkursa.

L. 28483. (3894 3—3)

Dnia 24 czerwca 1887, odbędzie się we Lwowie w kaplicy św. Zofii, przed południem po mszy św., losowanie posagów z fundacyj imienia:

I. Jana Antoniego Łukiewicza w kwocie wygrywającej 3900 zł.;

II. Wincentego Łodzi Ponińskiego w kwotach wygrywających 600 zł. i 300 zł. w. w.

III. Elżbiety Czarkowskiej w kwocie wygrywającej 84 zł.

Bliższe postanowienia w tej mierze są następujące:

Sieroty, nieznajdujące się obecnie na wychowaniu w zakładzie Sióstr Miłosierdzia św. Kazimierza, a chcące brać udział w losowaniu z fundacyi Łukiewicza, mają najdalej do 20 czerwca br. zgłosić się u Przełożonej zakładu, tudzież w urzędzie parafialnym obrządku łacińskiego św. Mikołaja we Lwowie i tam udowodnić swe uprawnienie do losowania okazaniem metryki chrztu, jakoteż świadectwem sieroctwa i moralności przez miejscową władzę wystawionem, a przez właściwy urząd parafialny stwierdzonem.

Współubiegające się winny dnia 24 czerwca br. wysłuchać mszy św. w kaplicy św. Zofii.

Dzieci, które nie są w stanie same losować, tudzież sieroty, które 24 rok życia przekroczyły, wykluczone są od losowania.

2. Do losowania z fundacyi Ponińskiego będą przypuszczone dziewczęta, które udowodnią, że są religii katolickiej, rodziców ślubnych w Galicyi urodzone i zamieszkałe, że 8 rok życia ukończyły a 24 nie przekroczyły, że moralnie się prowadzą, nauki religii pobierały, są ubogie, że ich rodzice są również ubodzy i moralne życie prowadzą, lub gdyby już nie żyli, że niepozostawili majątku.

Od złożenia powyższych dowodów, uwolnione są dziewczęta, zostające w zakładzie św. Kazimierza we Lwowie.

Dziewczęta, które już raz wygrały los w jednej z tych fundacyj, nie mogą więcej losować z fundacyi Ponińskiego.

Rodzice lub opiekunowie dziewcząt chcących brać udział w losowaniu, mają wnieść pisemne podanie w wyż wymieniony sposób, opatrzone w potrzebne dokumenta do c. k. Namiestnictwa, najdalej do 15 czerwca 1887; dziewczęta zaś same mają jeszcze przed losowaniem, a to dnia 22 czerwca b. r., o godzinie 10 przed południem, przedstawić się osobiście komisyi, losowaniem kierującej, w zakładzie Sióstr Miłosierdzia.

Do ciągnienia losów przystąpią dziewczęta po kolei, według starszeństwa wieku.

Dziewczęta, które wyciągną los wygrywający, obowiązane są z woli fundatora modlić się za spokój duszy jego, a w dniu śmierci jego, t. j. 24 marca każdego roku wysłuchać mszy św.

3. Do losowania z fundacyi imienia Czarkowskiej, będą przypuszczone dziewczęta, niemniej jak 8 a nie więcej jak 24 rok życia liczące, bez względu, czy wcale rodziców już nie mają, lub też tylko ojca lub matki.

Muszą jednak legalnie dowieść, że są religii katolickiej, urodzone w Galicyi lub w wielkiem księstwie Krakowskiem, z rodziców polskiej narodowości, a w razie pochodzenia z rodziców nieślubnych, z matki tejże narodowości, że prowadzą moralne życie i są ubogie.

Od złożenia wymaganych dowodów wolne są sieroty, znajdujące się w zakładzie św. Kazimierza we Lwowie.

Sieroty, które już raz wygrały posag, wykluczone są od losowania.

Względem podań o przypuszczenie do losowania, zachować należy te same formalności, jakie zawiera niniejsze obwieszczenie co do fundacyi imienia Łukiewicza.

Wygrywająca obowiązaną jest modlić się za spokój duszy fundatorki, a szczególnie w dniu jej śmierci, t. j. '9 czerwca, każdego roku.

Wygrane sumy posagowe będą aż do czasu zamążpójścia dziewcząt wygrywających, lub też do czasu ich pełnoletności, korzystnie umieszczone, a rewersy doręczone ich uprawnionym zastępcom.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 16 maja 1887.

Дня 24 Червця с. г. ôтбуде ся въ Львовѣ въ каплици св. Софіи передъ полуднемъ по службѣ Божой льосованье зъ фундацій посаговыхъ, именно: Иоана Антонія Лукевича въ квотѣ вигриваюшой 3900 зар. а. в., Винцентого Лодзя Понинського въ квотѣ вигриваюшой 600 и 300 зл., и Єлисаветы Чарковской въ квотѣ вигриваюшой 84 зар. а. в.

1) Сироты, не знаходящій ся теперъ въ закладѣ Сестръ Милосердя св. Казимира въ Львовѣ на воспитанью, а хотящій брати участь въ льосованю зъ фундацій Лукевича маютъ найдальше до 20 Червця зголосити ся у Настоятельки сего закладу и въ урядѣ парохіяльномъ обр. лат. парохій св. Николая въ Львовѣ и тамже удоводнити свое управненіе до браня участи въ льосованию оказаніемъ метрики хрещеня якъ и свѣдоцтвомъ сиротства и обичайности черезъ власть мѣсцевою виставленого а черезъ дотичную парохію затвержeного.

Всполубѣгательки должнй на дню 24 Червця г. с. въ каплици св. Софій службу Божу вислухати.

Дѣти, которй сами не могутъ льосовати, суть ровно якъ сироти, которй 24 рôкъ житя укôнчили, ôтъ льосованя виключенй.

2) До льосованя зъ фундацій Лодзя Понинського будутъ припущенй дѣвчата, котори легально удоводнятъ, що суть религіи католической, въ Галичинѣ зъ родителей законнихъ зроджени, и замешкали, дальше, що 8-ій рôкъ житя укôнчили, а 24-го не переступили, що моральне житіе провадятъ, науку религій поберали, суть убогими, що родичи ихъ — если ще жиютъ — такожъ суть убогими, обичайно ся провадятъ, або, еслиби вже померли, що не зôставили маетку.

Отъ зложеня повижшихъ доводôвъ суть увôльненй дѣвчата знаходящій ся въ закладѣ св. Казимира во Львовѣ.

Дѣвчата, которй вже разъ обдѣленй зôстали посагомъ одной зъ тихъ фундацій, не могутъ больше льосовати зъ фундацій Понинського.

Родичи или опѣкунове дѣвчатъ хотящихъ участвовати въ льосованю, маютъ внести писменную удокументованую просьбу въ способъ повижше выраженій до протоколу подавчого ц. к. Намѣстничества найдальше до 16 Червця с. г.; дѣвчата же сами, маютъ передъ тягненіемъ льосôвъ, а именно 22 Червця с. г. о годинѣ 10 зъ рана представити ся лично комисій льосованіемъ керуюшой въ закладѣ Сестръ Милосердя.

До тягненія приступляютъ дѣвчата чергою подля старшеньства. Дѣвчата, которй льосъ выгриваюшій витягнутъ, суть зъ волѣ фундатора обовязани молитися за упокой души его, а въ день смерти его, т. е. 24 марта каждого року службу Божу вислухати.

3) До участія въ льосованю зъ фундацій Єлисабети Чарковской будутъ припущенй дѣвчата не менше якъ 8, а не бôльше якъ 24 лѣтъ житя числящій.

Тій маютъ легально доказаты, що суть вѣри католической безъ взгляду на тое, чи родичѣвъ цѣлкомъ, або только отця, або матери не маютъ, потому, чи зъ родичѣвъ законныхъ суть зроджені, мусять бути уроджені въ Галичинѣ або великôмъ княжествѣ Краковскôмъ зъ родичôвъ польской народности, а въ разѣ походженя зъ родичôвъ незаконныхъ зъ матери тойже народности, мусять вести житє обичайне и доказати, що суть убогими.

Отъ зложенія вымаганыхъ доказôвъ увôльнені суть дѣвчата сироты, въ закладѣ Сестръ Милосердя св. Казимира въ Львовѣ знаходящійся.

Сироты, которй вже разъ выграли посагъ, суть выключенй ôтъ льосованя.

Въ взглядѣ прошеній о припущеніе до льосованя заховати ся маютъ тій формальности, якій въ обвѣщенію симъ знаходятся що до фундацій Лукевича.

Выгриваюша есть обовязана молити ся за упокой душу фундаторки Єлисабети Чарковской, а то особенно въ день 19 Червця кождого року, яко въ день смерти тойже.

Вильосованій суми посаговій зôстанутъ до часу замужества выгрываюшихъ дѣвчатъ, або до часу ихъ полнолѣтности користно ульокованй а дотичній реверси зôстанутъ ихъ заступникамъ управненымъ доручені.

Зъ ц. к. Намѣстничества

Львôвъ, дня 16 Мая 1887.

L. 5121/pr. (3895 3—3)

Celem obsadzenia jednej posady nadinżyniera w randze VIII. klasy z systemizowanemi dla tej posady poborami w galicyjskiej państwowej służbie budownictwa, rozpisuje się niniejszem konkurs do 15 czerwca b. r.

Ubiegający się o tę posadę winni wnieść swe podania, opatrzone w dowody kwalifikacyi i znajomości języków krajowych, w przepisanej drodze służbowej do Prezydyum c. k. Namiestnictwa we Lwowie.

Z Prezydyum c. k. Namiestnictwa.

We Lwowie, 22 maja 1887.

L. 3942. (3904 1—2)

Odnośnie do konkursu w numerze 119 „Gazety Lwowskiej“ ogłoszonego, czyni się wiadomem, że konkurs na dwie posady sekretarzów rady przy sądzie obwodowym w Przemyślu z dniem 6 czerwca 1887 upływa.

Lwów, 23 maja 1887.

L. 2729. (3928 1—3)

Przy sądzie krajowym w Krakowie opróżnioną została posada kancelisty z roczną płacą 600 zł., dodatkiem aktywalnym 180 złr. i prawem postąpienia na wyższą płacę etatową.

Podania o tę lub inną przy sądach kolegialnych opróżnić się mogącą posadę kancelisty w myśl rozporządzenia Ministerstwa obrony krajowej z 12 lipca 1872 l. 98 d. p. p. ułożone wnosić należy do 30go czerwca 1887 do Prezydyum sądu krajowego w Krakowie.

Prezydyum sądu wyższego.

Kraków, 22 maja 1887.

L. 34144. (3944)

W Galicyi jest do obsadzenia jedna posada nadkomisarza straży skarbowej w IX klasie rangi służbowej i jedna, względnie dwie posady komisarzy straży skarbowej w X klasie rangi służbowej.

Podania o te posady, zaopatrzone w świadectwo z egzaminu złożonego z przepisów o postępowaniu cłowem i manipulacyi cłowej, lub też z przepisów o opodatkowaniu przedmiotów konsumcyjnych, tudzież znajomości języków krajowych, należy wnosić w drodze przepisanej do c. k. krajowej Dyrekcyi skarbu we Lwowie w przeciągu 4 tygodni.

C. k. krajowa Dyrekcya skarbu.

We Lwowie, dnia 22 maja 1887.

Upadłości.

L. 13630. (3903 2—3)

C. k. sąd krajowy, jako handlowy w Krakowie, na zasadzie §. 62 ord. konk., zezwolił na otwarcie konkursu na majątek Jana Romanika, właściela handlu win w Krakowie, a mianowicie na majątek ruchomy, gdziekolwiekby się takowy znajdował, a na majątek nieruchomy o tyle, o ile takowy położonym jest w tych krajach, w których ord. konkurs. z dnia 25 grudnia 1868 obowiązuje.

Komisarzem konkursowym ustanawia się pana c. k. adjunkta sądowego Ludwika Łaskiego a tymczasowym zarządcą masy pana adw. dr. Józefa Kopffa z substytucyą pana adw. dr. Michała Koya.

Wierzycieli wzywa się niniejszem, aby na terminie dnia 6 czerwca 1887, przed komisarzem konkursowym wyznaczonym, za przedłożeniem dokumentów, któreby ich pretensye wykazywały, oświadczyli się co do potwierdzenia tymczasowego zarządcy masy, lub co do ustanowienia innego, tudzież aby wybrali wydział wierzycieli.

C. k. sąd krajowy wzywa tych wierzycieli, którzy swych pretensyi przeciwko rzeczonym masom konkursowym chcą dochodzić, aby takowe nawet w tym przypadku, gdyby się proces w toku znajdywał do dnia 31 lipca 1887 w c. k. sądzie krajowym w Krakowie, podług przepisu ordynacyi konkursowej, unikając szkodliwych skutków prawa zgłosili, a na terminie na dzień 22 sierpnia 1887 o godzinie 10 rano, w biurze komisarza konkursowego oznaczonym wywierzytelnili i swoje wnioski co do oznaczenia pierwszeństwa swych pretensyj poczynili. Termin ten ustanawia się także jako termin do rozprawy ugodowej w myśl § 68 u. k.

Wierzycielom, którzy pretensye swoje zgłoszą, a na owym terminie będą obecni, przysłuża prawo na miejsce tymczasowego zarządcy masy, jego zastępcy i wydziału wierzycieli, którzy dotąd obowiązki te sprawiali, powołać ostateczne osoby, w których zaufanie pokładają.

Wierzyciele, którzy w Krakowie lub w jego pobliżu nie zamieszkują, winni są przy zgłoszeniu wymienić pełnomocnika w Krakowie zamieszkałego, w celu doręczenia uchwał sądowych, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego wierzycielom rzeczonym na ich niebezpieczeństwo i koszt kurator ustanowionym zostałby.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczone będą w urzędowej „Gazecie Lwowskiej“.

Termin do likwidacyi oznaczony jest zarazem terminem co do układów z wierzycielami.

Kraków, 23 maja 1887.

L. 6558. (3933 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu zezwolił na otwarcie konkursu na majątek Israela Naglera z Zaleszczyk, mianowicie na majątek ruchomy, gdziekolwiekby się takowy znajdywał, a na majątek nieruchomy, o tyle, o ile takowy położony jest w tych krajach, w których ordynacya konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 obowiązuje.

Komisarzem konkursowym ustanawia się p. sędziego pow. w Zaleszczykach, Michała Klusika, a tymczasowym zarządcą masy p. adw. dra Barucha Schrenzla.

Wierzycieli wzywa się niniejszem, aby na terminie dnia 2go czerwca 1887 przed komisarzem konkursowym wyznaczonym, za przedłożeniem dokumentów, któreby ich pretensye wykazywały, oświadczyli się co do potwierdzenia tymczasowego zarządcy masy, lub co do ustanowienia innego, tudzież, aby wybrali wydział wierzycieli.

C. k. sąd obwodowy wzywa tych wierzycieli, którzy swych pretensyi przeciwko masie konkursowej chcą dochodzić, aby takowe nawet w tym przypadku, gdyby się proces w toku znajdywał do dnia 17 lipca 1887 bądź to bezpośrednio w sądzie obwodowym, lub też u komisarza konkursowego podług przepisu ordynacyi konkursowej dla uniknięcia szkodliwych skutków prawa zgłosili, a na terminie na dzień 4 sierpnia 1887, o godzinie 10 z rana w biurze komisarza konkursowego oznaczonym wywierzytelnili, i swoje wnioski co do oznaczenia pierwszeństwa swych pretensyi poczynili.

Wierzyciele, którzy pretensye swoje zgłoszą, a na owym terminie będą obecni, przysłuża prawo na miejsce tymczasowego zarządcy masy i wydziału wierzycieli, którzy dotąd obowiązki te sprawiali, powołać ostatecznie inne osoby, w których zaufanie pokładają.

Wierzyciele, którzy w Zaleszczykach lub w pobliżu nie zamieszkują, winni są przy zgłoszeniu wymienić pełnomocnika w Zaleszczykach zamieszkałego, w celu doręczenia uchwał sądowych, w przeciwnym bowiem razie, na wniosek komisarza konkursowego, wierzycielom rzeczonym na ich niebezpieczeństwo i koszt kurator ustanowionym by został.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczone będą w urzędowej „Gazecie Lwowskiej“.

Termin do likwidacyi oznaczony, jest zarazem terminem do układów z wierzycielami.

Tarnopol, dnia 17 maja 1887.

L. 3089. (3930 1—3)

Na wniosek zarządcy masy do wykazania porządku i pierwszeństwa zgłoszonych do masy konkursowej Sary Blumenstock wierzytelności wyznacza c. k. sąd obwodowy ponowny termin na dzień 8 czerwca 1887, o godz. 9 rano.

Nowy Sącz, 21 maja 1887.

L. 2331. 3929.

C. k. sąd obwodowy w Nowym Sączu na zasadzie §. 74 ord. konk., mianuje Markusa Goldklanga, kupca w Nowym Sączu zarządcą, a Efroima Goldklanga zastępcą zarządcy masy konkursowej Sary Blumenstok.

Nowy Sącz 9 kwietnia 1887.

Wyroki prasowe.

(3873)

Das k. k. Landesgericht in Triest hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 23. April 1887, Z. 3024 die Weiterverbreitung der Zeitschrift: „Il Piccolo“ Nr. 1925 vom 17. April 1887 wegen des Artikels „Discordini e Sebenico“ nach § 308 St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht in Zara hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnissen vom 12., 16. und 22. April 1887, ZZ. 1834, 1899 und 2036, die Weiterverbreitung der nachstehenden Zeitschriften verboten: „Srpski list“ Nr. 12 vom 6. April 1887 wegen des Artikels „Novi upravitelj .“ nach § 300 St. G., dann „Il Dalmata“, und zwar: Nr. 29 vom 9. April 1887 wegen der Artikel „Independenza del giudice“, „Note provinciali . . .“, „Sebenico . . .“, „Consumatum est . “ und „Panico“ nach § 300 St. G., beziehungsweise §§ 491, 492 St. G. und Art. V des Gesetzes vom 17. Dezember 1862, endlich Nr. 31 vom 16. April 1887 wegen der Artikel „Esempio confortante“ und „Si dorme della grossa“ nach § 300 St. G. verboten.

Księgi gruntowe.

L. 461 3932.

Akta założenia księgi gruntowej dla gminy katastralnej Fitków, powiatu sądowego Nadwórna, złożono w biurze komisyi hipotecznej stanisławowskiego sądu obwodowego do przejrzenia interesowanych.

Na wniesione zarzuty przeciw prawdziwości arkuszów posiadania w formie wykazów hipotecznych dalsze dochodzenia 4 czerwca 1888 prowadzone będą.

Stanisławów 19 maja 1887.

L. 6395. (3022 3—3)

C. k. wyższy sąd krajowy we Lwowie podaje niniejszem do wiadomości, iż projekt nowych ksiąg gruntowych według ustawy z d. 20 marca 1874 l. 29 Dz. u. kr. wygotowany dla następujących posiadłości tabularnych i nietabularnych miejskich i gminnych od dnia **1 czerwca 1887** za nową księgę gruntową uważanym być ma.

I. dla majętności tabularnych:

Liczba porządkowa	Majętność tabularna	położona w gminie katastralnej	w okręgu sądu powiatowego	w okręgu sądu obw
1	Narajów	Narajów	miej. del. Brzeżany	Brzeżany
2	Szybalin	Szybalin		
3	Wierzbica	Wierzbica	Chodorów	
4	Szczepanów	Szczepanów	Podhajce	
5	Ujciechowice czyli Wojciechowice i część Ujciechowic czyli Wojciechowice	Wojciechowice	Przemyślany	
6	Błotnia	Błotnia		
7	Ładanów czyli Ładańce	Ładańce		
8	Janczyn	Jaczyn, Kleszczówna	Rohatyn	
9	Horodenka Dom. 16 pag. 13.	Horodenka	Horodenka	Kołomyja
10	Część Horodenka zwana Piastówka Dom. 97 pag. 253.			
11	Smolnica część I. Dom. 98. pag. 185.	Smolnica	Dobromil	Przemyśl
12	Smolnica część II. Dom. 498. pag. 49.			
13	Zawadów Dom. 108. pag. 166.	Zawadów	Jaworów	
14	Poruby Dom. 132. pag. 79.			
15	Makuniów	Makuniów	Sądowa Wisznia	
16	Prawo propinacyi w Podbużu z przyległościami Dom. 490. pag. 120.	Podbuż	Podbuż	Sambor
17	Podbuż Dom. 92. pag. 92.	Dołhe z miejsc. Łokieć, Majdan, Pereprosten, Rybnik.		
18	Pobuk. Dom. 63. pag. 302.	Pobuk	Skole	
19	Truchanów Dom. 63 pag. 304.	Truchanów		
20	Wołosianka wielka Dom. 92. pag. 104.	Wołosianka wielka	Turka	
21	Wołosianka mała Dom. 92. pag. 105.	Wołosianka mała		
22	Petranka	Petranka	Kałusz	Stanisławów
23	Niebyłów	Niebyłów		
24	Hwozd	Hwozd	Nadwórna	
25	Koropiec z Przewoźcem	Koropiec z przys. Przewoziec	Złoty Potok	
26	Kociubińce z Kordolówką Dom. 500 pag. 357.	Kociubińce	Kopyczyńce	Tarnopol
27	Zielony Kąt z Narajówką Dom. 500 pag. 435.			
28	Łożki Dom. 500 pag. 447.			
29	Część Worwolińce Dom. 1 pag. 157.	Worwolińce	Tłuste	
30	Część Worwolińce Dom. 1 pag. 161.			
31	Mikulówka Dom. 516 pag. 159.			
32	Część Worwolińce Dom. 1 pag. 165.			
33	Worwolińce czyli Swiętojanszczyzna Dom. 95 pag. 335.			
34	Stefanówka Dom. 516 pag. 169			
35	Lisowce Dom. 81 pag. 353	Lisowce		
36	Część Lisowce Dom. 81 pag. 349			
37	Nielipkowice	Nielipkowice	Sieniawa	Przemyśl

II. dla posiadłości nietabularnych

miejskich w drugiej dzielnicy miasta Kołomyi, „Nadworniańskie" zwanej, położonych powiatu Kołomyjskiego.

III. dla posiadłości mniejszych:

1. Narajów wieś i miasteczko,
2. Szybalin, podlegające sądowi powiatowemu miej. del. w Brzeżanach.
3. Wierzbica, podlegająca sądowi powiatowemu w Chodorówie.
4. Szczepanów, podlegająca sądowi powiatowemu w Podhajcach.
5. Wojciechowice,
6. Błotnia,
7. Ładańce,
8. Janczyn z częściami składowemi w gminie Kleszczówna podlegające sądowi powiatowemu w Przemyślanach.
9. Horodenka, podlegająca sądowi powiatowemu w Horodence.
10. Makuniów, podlegająca sądowi powiatowemu w Sądowej Wiszni.
11. Pobuk,
12. Truchanów, podlegające sądowi powiatowemu w Skolem.
13. Wołosianka wielka,
14. Wołosianka mała, podlegające sądowi powiatowemu w Turce.
15. Petranka,
16. Niebyłów, podlegające sądowi powiatowemu w Kałuszu.
17. Zielona,
18. Pniów,
19. Hwozd, podlegające sądowi powiatowemu w Nadwórnej.
20. Koropiec z Przewoźcem, podlegająca sądowi powiatowemu w Złotym Potoku.
21. Worwolińce,
22. Lisowce, podlegające sądowi powiatowemu w Tłustem.
23. Bortiatyn, podlegająca sądowi powiatowemu w Sądowej Wiszni.
24. Nielipkowice, podlegające sądowi powiatowemu w Sieniawie.

Sporządzony projekt dotychczących ksiąg gruntowych przejrzanym być może a to dla posiadłości tabularnych pod I. i II. wymienionych w urzędzie hipotecznym przynależnego ck. sądu obwodowego, zaś dla posiadłosai wyżej pod III. poszczególnionych w biurze potyczącego c. k. sędziego powiatowego.

Od dnia wyżej ustanowionego wszelkie nowe prawa czyto własności, czyto zastawu, lub jakiebądź inne prawa hipoteczne odnoszące się do nieruchomości księgą gruntową objętej, jedynie przez wpisanie do tej nowo założonej księgi nabyte, ograniczone, na innych przeniesione lub uchylone być mogą.

Zarazem wzywa ck. wyższy sąd krajowy wszystkich, którzyby:

1. na podstawie jakiego prawa przed dniem otwarcia tych nowych ksiąg nabytego domagali się jakiej zmiany wpisów hipotecznych odnoszących się do stosunków własności lub posiadania, a to bez różnicy czyli zmiana ta przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości lub połączenia ciał hipotecznych, lub w jakibądź inny sposób nastąpić miała.

2. już przed dniem otwarcia tych nowych ksiąg hipotecznych nabyli do jakiej nieruchomości wpisanej w te księgi lub do jej części jakie prawa zastawu, służebności lub w ogóle innne jakie prawa do wpisu hipotecznego przydatne, o ile prawa te jako do dawnego stanu biernego należące wpisane być mają, a już przy założeniu nowej księgi gruntowej tamże wpisane nie zostały, ażeby z temi prawami, a to co do majętności tabularnych wyżej pod I. i II. wymienionych do przynależnych trybunałów I. instancyi, zaś co do posiadłości pod III. poszczególnionych do dotyczących ck. sądów powiatowych najdalej do dnia 1 czerwca 1888 się zgłosili, gdyż w razie przeciwnym utracą prawo do poszukiwania zgłosić się mającej pretensyi przeciw osobom, które na mocy niezaprzeczonych wpisów w nowej księdze zawartych prawa hipoteczne w dobrej wierze nabędą.

Od obowiązku zgłoszenia się w tym terminie z wymienionemi wyżej prawami lub roszczeniami nie uwalnia okoliczność, iż zgłosić się mające prawo w dawniejszej księdze hipotecznej, w miejsce której nowa księga wstępuje było już zapisane, lub że było ono wiadomem z jakiej rezolucyi sądowej, lub że jest przedmiotem dochodzenia wskutek podania przed sąd wniesionego.

Termin wyżej ustanowiony nie może być ani przedłużony, ani też w razie zaniedbania jego do pierwotnego stanu przywrócony.

Z Rady c. k. wyższego sądu krajowego.

Lwów, dnia 29. marca 1887.

SIMONOWICZ w. r.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 28587. (3893 3—3)

Kandydaci zawodu leśno gospodarczego, którzy w roku bieżącym zamierzają poddać się egzaminowi rządowemu na samoistnych gospodarzy lasowych, lub egzaminowi niższemu na technicznych pomocników leśnych, mają swe podania o przypuszczenie do egzaminu wnieść do c. k. Namiestnictwa najdalej do 15 lipca 1887, a to kandydaci, zostający w służbie publicznej, w właściwej drodze urzędowej, inni zaś za pośrednictwem dotyczącego c. k. Starostwa, względnie c. k. Dyrekcyi Policyi we Lwowie lub Krakowie.

Do podania należy dołączyć dokumenta, poszczególnione w rozporz. minist. z d. 16 stycznia 1850 Dz. p. p. nr. 63 i oznaczyć wyraźnie w podaniu, czy kandydat zamierza poddać się egzaminowi dla samoistnych gospodarzy lasowych, czyli egzaminowi niższemu dla technicznych pomocników leśnictwa.

Podania za późno wniesione lub niezaopatrzone w przepisane dokumenta, niebędą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 18 maja 1887.

Zl. 894. (3761 3—3)

Vom k. k. Bezirksgerichte in Tłuste wird bekannt gemacht, daß Feibisch Ubin gegen Herrn Josef Romaszkan und Hr. Zenon Lenicki unterm 17 Februar 1887 Zl. 894 eine Bagatellklage pto Zahlung des Betrages pr. 17 fl. 23 kr., 702 fl. und 28 fl. 80 kr. ö. W. auszutragen hat, worüber der Termin zur mündlichen Verhandlung nach Bagatellverfahren auf den 1 Juni 1887 um 9 Uhr Früh bestimmt und für die angeblich dem Wohnorte nach unbekannten Belangten Josef Romaszkan Hr. Anton Semkowicz und für Zenon Lenicki k k Notar Hr. Karl Lenartowicz, beide aus Tłuste auf Gefahr und Kosten derselben zu Kuratoren bestellt wurden.

Hievon werden Belangten mit dem verständigt, daß es derselben obliegt am besagten Termine entweder persönlich zu erscheinen oder aber den bestellten Kuratoren gehörige Information zu ertheilen, oder endlich einen anderen Sachverwalter dem Gerichte namhaft machen, widrigens Sie die Folgen aus dieser Vernachläßigung sich selbst zu schreiben werden müßen.

K. k. Bezirks-Gericht.

Tłuste, den 10. März 1887.

L. 238. (3692 3—3

C. k. sąd powiatowy w Turce ustanawia w sprawie egzekucyjnej Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie, przeciw spadkobiercom po ś. p. Romanie Seredyczu, pto 25 rat a 9 zł. i resztującego kapitału 17 zł. 6 ct. w. a. z pn., dla nieobecnej Ewy Seredycz, tudzież dla mas po ś. p. Feni i Maryi, celem doręczenia nchwały licytacyjnej do l. 5782 i następujących Pawła Kowalczuka, naczelnika gwiny w Jabłonce niżnej kuratorem i o tem nieobecną pod rygorem złych skutków, celem wybrania sobie innego zastępcy i podania go do wiadomości sądu, zawiadamia się.

Z c. k. sądu powiatowego.

Turka, dnia 31 marca 1887.

L. 3487. (3637 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Przemyślu uwiadamia Michała i Zofię małż. Judyczewskich, z życia i miejsca pobytu nieznanych, tudzież spadkobierców ich z imienia życia i miejsca pobytu nieznanych, że przeciw nim Mojżesz i Chana Małka 2 i. małż. Lipper o uznanie za właścicieli r... alności pod l. 87 na Mniszu w Przemyś... pozew wytoczyli, naco uchwałą z dnia d... siejszego do l. 3487 pozwanym wniesien... pisemnej obrony do 90 dni polecono.

Oraz postanowił sąd dla tych pozw... nych kuratora w osobie adw. dr. Skórskie... z zastępstwem adw. dr. Łużeckiego i pol... ca pozwanym, ażeby co do swej obrony... kuratorem się poruzumieli, lub innego p... nomocnika sądowi w czas przedstawili, in... czej skutki zaniedbania sami sobie przyp... sać będą musieli.

Przemyśl, 17 go marca 1887.

L. 4311. (3721 3—...

C. k. sąd obwodowy w Stanisławowi... zawiadamiając niewiadomego z życia i miej... sca pobytu Jana Piątkowskiego i nieobjęt... masę spadkową po śp. Elżbiecie Werner... śl. Łuckiej, a względnie tychże z imieni... nazwiska i miejsca pobytu niewiadomyc... spadkobierców, że w dniu 26 marca 188... do l. 4311, wnieśli przeciw nim Karol Er... i Lambertyna Dolinkiewiczowa pozew o u... znanie prawa własności do całej realności... pod N, C. st. 3/n. 11²/₄ w Stanisławowi... położonej, a wykazem hip. l. 557 objęte... tudzież zaintabulowanie powoda Karola Er... za właściciela całej tej realności i że po... zew dekretowany do pisemnego postępowa... nia z terminem 90 dniowym do wniesieni... obrony doręczono ustanowionemu kurato... wi pozwanych, adw. dr. Eminowiczowi wzy... wa ich, ażeby kuratorowi potrzebnej do o... brony informacyi udzielili lub innego za... stępcę sądowi podali, inaczej bowiem roz... prawa przeprowadzoną będzie z ustanowio... nym kuratorem.

Stanisławów, 2 kwietnia 1887.

L. 1401. 3666 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Wadowicach, podaje niniejszem do wiadomości Stanisławowi Kozłowskiemu, Józefie z Kozłowskich Sikorskiej, Magdalenie z Kozłowskich Po... cielejowei, Józefowi Kozłowskiemu, Olimpii Kozłowskiej, Franciszce Kozłowskiej, Helenie Kozłowskiej i Waleremu Kozłowskiemu wszystkim z życia i miejsca pobytu niewiadomym, iż przeciw nim i masie niebjętej po Maryannie Hirschbergowej wniósł Jan Hirschberg do tutejszego sądu sub praes. 23 marca 1887 do l. 1401, pozew o własności dóbr tabularnych, Zarzyce małe, że celem zastępstwa niewiadomych z miejsca pobytu i życia pozwanych, ustanowiono kuratora **ad actum** w osobie p. adwokata kraj. dr. Andrzeja Marka, ze substytucyą p. adw. dr. Izydora Daniela obydwaj w Wadowicach i temu kuratorowi ów pozew do wniesienia pisemnej obrony w 90 dniach doręczono.

Wzywa się przeto niewiadomych z życia i miejsca pobytu pozwanych, aby w tej sprawie do tutejszego sądu się zgłosili, albo kuratorowi potrzebnych do obrony środków udzielili, lub innego pełnomocnika sobie obrali i o tem do tutejszego sądu donieśli, gdyż w przeciwnym razie wynikające ze zaniedbania tego skutki, sami sobie przypisać by musieli.

Wadowice, 23 kwietnia 1887.

L. 9854. (3479 3—3)

C. k. sąd krajowy w Krakowie na żądanie Stanisława Lesznowskiego de prs. 14 kwietnia 1887 l. 9854, wzywa każdego któryby zagubioną przez Stanisława Lesznowskiego policę asekuracyjną przez dyrekcyę Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie wystawioną, na okaziciela opiewającą, zabezpieczającą kapitał pośmiertny w kwocie 5000 rubli a wedle tab. I do l. 13517 wydaną, w swych rękach posiadał, lub do takowej jakiekolwiek rościł sobie prawa, ażeby się w przeciągu 1 roku 6 tygodni i 3 dni od dnia ogłoszenia edyktu liczyć się mających, do tut. sądu zgłosił, lub policę wspomnioną tut. sądowi tem pewniej przedłożył, ile że w razie przeciwnym polica ta na powtórne żądanie podającego za umorzoną i wszelkiego skutku prawnego w obec wystawcy pozbawioną, uznaną zostanie.

Kraków, dnia 22 kwietnia 1887.

L. 6139. (3726 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Kałuszu zawiadamia Włodzimierza Radzikiewicza, z miejsca pobytu niewiadomego, że przeciw niemu Mechel Hoffman wniósł prośbę o egzekucyę prowizoryczną, celem zabezpieczenia kwoty 80 zł., w skutek której prowizoryczną grabież i przeniesienie ruchomości jego dozwolono, i dla tegoż niewiadomego z miejsca pobytu Hermana Kiczała kuratorem ustanowiono, któremu Włodzimierz Radzikiewicz środki ku obronie ma udzielić lub innego zastępcę sądowi oznajmić.

C. k. sąd powiatowy.

Kałusz, 13 maja 1887.

L. 3658. (3480 3—3)

C. k. sąd krajowy w Krakowie na żądanie Stanisława Lesznowskiego de prs. 14 ...nia 1887 l. 9853 wzywa każdego, który zagubioną przez Stanisława Lesznowskiego policę asekuracyjną przez dyrekcyę ...rzystwa ubezpieczeń w Krakowie wydaną, zabezpieczającą posag dla Julii ...owskiej w kwocie 1500 rubli wedle X do l. 5684 wydaną, w swych rękach posiadał lub do takowej jakiekolwiek ... sobie prawa, ażeby się w przeciągu 6 tygodni i 3 dni od dnia ogłoszenia edyktu liczyć się mających, do tut. sądu ... lub policę wspomnioną tut. sądowi pewniej przedłożył, ile w przeciwnym polica ta na powtórne żądanie poda... za umorzoną i wszelkiego skutku ...nego wobec wystawcy pozbawioną uznaną zostanie.

Kraków, dnia 22 kwietnia 1887.

L. ...45. (3667 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Brodach zawiadamia, iż dnia 9 kwietnia 1885 zmarła we Lwowie Sara Chane Wegsmann bez rozporządzenia ostatniej woli.

Gdy spadkobiercy sądowi nie są znani, wzywa się tych wszystkich, którzyby z jakiegokolwiek tytułu do spadku pretensye rościć chcieli, aby swe prawa do spadku w przeciągu jednego roku, licząc od dnia niniejszego edyktu w tutejszym sądzie zgłosili i przy wykazaniu swych praw do spadku oświadczenie się do spadku wnieśli, w przeciwnym bowiem razie, spadek, dla którego tymczasem kurator w osobie adwokata ... Ornsteina w Brodach ustanowiony został, oświadczonym spadkobiercom przyznanym, a część nieobjęta, lub gdyby nikt do spadku się nie oświadczył, cały spadek przez państwo jako bezdziedziczny objętym zostanie.

Brody, dnia 21 kwietnia 1887.

L. 3388. (3672 2—3)

Pp. Maryę Hilchenową, z domu Jaworska, Amalię z Hublów Stellerową i Henryka Hubla, z życia i miejsca pobytu niewiadomych niniejszem zawiadamia się, że na żądanie Romualda Palcha dozwolono ts. rezolucyą z dnia 29 kwietnia 1887, l. 3388 wykreślenie ciążącego na realności l. 173/174 w Jaśle prawa zastawu wierzytelności hipotecznej Maryi Jaworskiej 1200 złr. mk. na podstawie kwitu z daty Fülek, 31 lipca 1858 i wierzytelności Amalii z Hublów Stellerowej i Henryka Hubla 900 złr. mk. na podstawie kwitu z daty Praga 28 lutego 1873 i z daty Lwów, 18 marca 1873, tudzież, że dlań ustanowiono kuratora ad actum w osobie p. Teofila Nartowskiego, zastępcy c. k. notaryusza w Jaśle i temuż odnośną rezolucyę doręcza się.

Jasło, 29 kwietnia 1887.

L. 5638. (3718 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Przemyślu uwiadamia z życia i miejsca pobytu nieznanego Józefa Koronę, tudzież spadkobierców jego z imienia, życia i miejsca pobytu nieznanych, że Jakób Delimata z Korczyny, przeciw nim o nakaz zapłaty sumy wekslowej prośbę wniósł, któremu żądaniu uchwałą z dnia 4 maja 1887 l. 5638 zadość uczyniono.

Oraz ustanowił sąd dla tego pozwanego, kuratora w osobie p. adw. dr. Tarnawskiego z zastępstwem p. adw. dr. Baumfelda i poleca pozwanemu, ażeby co do swej obrony z kuratorem się porozumiał, lub innego sądowi w czas przedstawił, inaczej skutki zaniedbania sam sobie przypisać będzie musiał.

Przemyśl, dnia 4 maja 1887.

L. 5287. (3710 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnowie podaje do wiadomości, że Sara z Finków Brojda, Rifka z Finków Leserowa, Jozef Fink i Ozyasz Fuchs wnieśli pozew de praes 8 kwietnia 1887 l. 5287 przeciw Hendli z Leserów Margosches, Czarne z Holendrów Finkowej i spólnikom o uznanie prawa dziedziczenia do $^1/_{10}$ części spadku po śp. Reizli Leserowej i oddanie na własność i w posiadanie tej $^1/_{10}$ części spadku, w skutek czego postępowanie pisemne wdrożone i termin 90-dniowy do wniesienia obrony zakreślono.

Gdy przypozwana Sara z Holendrów Finkowa z życia i miejsca pobytu jest sądowi nieznaną, przeto ustanowiono dla niej kuratorem adw. dr. Goldhammera z substytucyą adw. dr. Ringelheima i wzywamy, aby ustanowionemu dlań kuratorowi środki do obrony podała lub innego obrońcę sobie wybrała i tegoż sądowi oznajmiła, w przeciwnym bowiem razie skutki zaniedbania sama sobie przypisać będzie musiała.

W Tarnowie, dnia 14 kwietnia 1887.

L. 9349. (3691 2—3)

C k. sąd powiatowy w Husiatynie zawiadamia Maryę Woroszek, że jest powołaną do spadku po Iwanie Żarnku z wezwaniem, aby się do roku zgłosiła, lub kuratorowi Maxymowi Żarnkowi ze Szydłowiec informacyę nadesłała, gdyż inaczej rozprawa będzie przeprowadzoną z kuratorem.

Husiatyn, 28 lutego 1887.

L. 804. (3656)

C. k. sąd powiatowy w Tuchowie zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomych Franciszka i Romana Steców, że w miejsce ustanowionego dla nich kuratora zmarłego Franciszka Frydmana ustanowiony został kuratorem Wawrzyniec Rygnicki.

Tuchów, 23 lutego 1887.

L. 2336. (3741 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Baligrodzie niewiadomego z miejsca pobytu Bartka Pietra zawiadamia, że w sprawie Aby Schwindlera przeciw niemu pto 22 zł. a. w. z pn. termin na dzień 20 czerwca 1887 wyznaczony i dla niego kuratorem Józef Osękowski z Mchawy ustanowionym został.

Baligród, 27 kwietnia 1887.

L. 20763. (3766 2—3)

C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie oznajmia nieobecnemu Kassielowi Schnapek, że przeciw niemu został na dniu 17 maja 1887 do l. 20763 na rzecz firmy handlowej Tillet Reineck wydanym nakaz zapłaty sumy wekslowej 200 zł. a. w. z przynależytościami.

Gdy miejsce pobytu Kassiela Schnapek nie jest wiadomem, ustanowiono dla niego p. adwokata dr. Waldmana kuratorem, a tegoż zastępcą p. adwokata dr. Nathansohna i wspomniany nakaz zapłaty mianomanemu kuratorowi doręczonym zostaje.

Wzywa się zatem Kassiela Schnapek, aby ustanowionemu kuratorowi służące do swojej obrony środki dostarczył lub innego sobie zastępcę obrał, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sam sobie przypisze.

Lwów, 17 maja 1887.

L. 10113. (3760 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Stryju powiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Mojżesza Weissmana, że w sprawie wyłączenia parceli gruntowej 1213/1 w Stryju z realności Dom. XIX pag. 65 n. 1 haer. i przeniesienia długu 28 zł. 15 ct. dla Mojżesza Weissmana hypotekowanego, odnośna uchwała na ręce kuratora, adwokata Aleksandra Błońskiego w Samborze, doręczoną zostaje.

Stryj, 20 lipca 1886.

L. 2071. (3759 2—3)

Ces. król. sąd powiatowy zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomych krewnych Józefa Wojdzickiego, dnia 16 stycznia 1884 w Chyrowie zmarłego, iż testamentem z dnia 15 stycznia 1884 ustanowił tenże dla swoich, niewiadomych, z życia i miejsca pobytu i niewymienionych krewnych, legata z wierzytelności składające się a sumę 210 zł. a. w. wynoszące, które to legata generalna spadkobierczyni Katarzyna Wojdzicka, przez zeznanie aktu notaryalnego i zezwolenie na intabulacyę prawa zastawu na połowie realności spadkowej w Chyrowie zabezpieczyła.

Kuratorem niewiadomych krewnych i legataryuszów ustanowiono Jędrzeja Wojtasiewicza z Starejsoli.

C. k. sąd powiatowy.

Starasól, 11 kwietnia 1887.

L. 4807. (3922 2—3)

C. k. sąd powiatowy miej. del. S. II. we Lwowie, czyni wiadomo, że Paweł i Teodor Przeszlakiewicze wytoczyli pozew przeciw Jędrzejowi Olsiewiczowi i Dmytrowi Poskrobek, z miejsca pobytu niewiadomym przez kuratora i edykta o wyeliminowanie z tabeli płatniczej wydanej sumy 550 zł. mk., pochodzącej z sumy 1250 zł. na II miejscu kolokowanej, wzywa się zatem tychże zapozwanych, a wrazie ich śmierci tychże spadkobierców z życia i miejsca pobytu niewiadomych, ażeby się do ustanowionego dla nich kuratora adwokata dra Maryańskiego lub też do tut. sądu przed terminem na 26 kwietnia 1887, o godzinie 10 przed południem ustanowionym zgłosili i miejsce swego pobytu podali, gdyż inaczej złe skutki z tąd wyniknąć mogące sami sobie przypisza.

Lwów, 28 marca 1887.

L. 6381. (3636 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Przemyślu uwiadamia Arona Landau i Naftalego Landau z miejsca pobytu nieznanych, że Sisman Stary przeciw nim o nakaz zapłaty sumy wekslowej 900 zł. aw. prośbę wniósł, któremu żądaniu uchwałą z dnia 11 maja 1887 l. 6381 zadość uczyniono.

Oraz ustanowił sąd dla tychże pozwanych kuratora w osobie adw. dr. Rosenbacha z zastępstwem adw. dr. Mendrohowicza i poleca pozwanym, ażeby co do swej obrony z kuratorem się porozumieli lub innego pełnomocnika sądowi w czas przedstawili, inaczej skutki zaniedbania sami sobie przypisać będą musieli.

Przemyśl, dnia 11 maja 1887.

L. 4795. (3604 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnowie zawiadamia niniejszem z życia i miejsca pobytu niewiadomych: Izaka Hirscha Elzholza, Wacława Sallera, Teresę z Chłudów Rogawską, Władysława Stadnickiego, Karola Polityńskiego, Zofię z Bednarskich Sławińską, ks. Franciszka Mendlarskiego, Ludwikę Schimitzkową i Bronisławę z Rogawskich Stadnicką wierzycieli hipotecznych dóbr Janowice, iż spadkobiercy Kaspra Zaparta przeciwko nim i innym pozew de praes. 31 marca 1887 l. 4795 o uznanie prawa własności parcel gruntowych 394, 1691, 1692 części parceli 1693, 1694, 1695, 1696, 1697 i części parceli grunt. 1700 z majętności tabularnej Janowice wytoczyli, który do rąk ustanowionego dla nich kuratora w osobie adwokata dra Holcera z substytucyą adw. dr. Steca zostaje doręczony, oraz wzywa tychże, aby albo temu ustanowionemu kuratorowi potrzebnych informacyj do sporu udzielili lub też innego pełnomocnika ustanowili.

W Tarnowie, dnia 7 kwietnia 1887.

L. 11690. (3494 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Peczeniżynie oznajmia z miejsca pobytu niewiadomemu Fedorowi Bodurowiczowi, że przeciw niemu Anna z Ceników Bodurowicz w dniu 5go kwietnia 1886 do l. 3306 wniosła pozew o intabulacyę za właścicielkę wykazu hipotecznego l. 30 gminy Berezowa niżnego.

Gdy miejsce pobytu Fedora Bodurowicza wiadome nie jest, ustanawia się dla niego kuratora ad actum w osobie Jurka Negrysza, wójta z Berezowa niżnego, wyznaczając zarazem termin do rozprawy na 8 czerwca 1887 godz. 9 przed południem.

Wzywa się zatem Fedora Bodurowicza aby ustanowionemu kuratorowi służące do swej obrony środki ustanowionemu kuratorowi służące do swej obrony środki dostarczył, lub innego zastępcę sobie obrał, gdyż inaczej z zaniedbania wyniknąć mogące złe skutki sam sobie przypisać będzie musiał.

Peczeniżyn, dnia 21 marca 1887.

L. 16372. (3690 2—3)

C. k. sąd powiatowy ogłasza niniejszem, iż do spadku po śp. Małgorzacie ze Zemlów Piegzowej w Jankowicach dnia 10 marca 1877 roku z pozostawieniem kodycylarnego ostatniej woli rozporządzenia zmarłej pozostałego, powołanym jest na zasadzie ustawowego porządku dziedziczenia jako jedyny spadkobierca jej brat rodzony Stanisław Zemła.

Gdy zaś tutejszemu sądowi miejsce pobytu Stanisława Zemły jest niewiadomem wzywa się onego niniejszem, ażeby się w ciągu roku od dnia trzeciego zamieszczenia niniejszego edyktu w urzędowej „Gazecie Lwowskiej" w tutejszym sądzie zgłosił i deklaracyę swą w przedmiocie przyjęcia spadku wniósł lub też pełnomocnika, w obrębie tutejszego sądu zamieszkałego zamianował i o zamianowaniu takowego tutejszemu sądowi w tymże czasie doniósł, a to tem pewniej, ile że w razie przeciwnym postępowanie spadkowe z ustanowionym dlań kuratorem w osobie Jakóba Kuchty z Jankowic przeprowadzonem i ukończonem, a spadek przez tegoż kuratora w imieniu jego przyjętym i na koszt i niebezpieczeństwo jego aż do udowodnienia jego śmierci lub uznania go za zmarłego zarządzonym będzie.

Chrzanów, dnia 24 stycznia 1887.

L. 4632. (3719)

C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Przemyślu ogłasza, iż dnia 4 kwietnia 1887 wpisano w rejestrze handlowym przy firmie „Stowarzyszenie zaliczkowe z nieograniczoną poręką w Krakowcu" że członkowie dyrekcyi ks. Władysław Liskowacki, Piotr Fartuch i Rudolf Lityński wystąpili z dyrekcyi i że na ich miejsce wybrano na walnem zgromadzeniu 16 stycznia 1887 członkami dyrekcyi: ks. Jana Szczepek dyrektorem, Leopolda Szeremet kasyerem i Józefa Popławskiego kontrolerem.

Przemyśl, dnia 13 kwietnia 1887.

L. 20140. (3767 1—3)

C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie oznajmia niewiadomemu z życia i miejsca pobytu Kasielowi Schnapikowi, że przeciw niemu został na dniu 14 maja 1887 do l. 20140 na rzecz firmy N. Barbasch & syn we Lwowie wydanym nakaz zapłaty sumy wekslowej 150 zł aw. z pn.

Gdy Kasiel Schnapik z życia i miejsca pobytu nie jest wiadomym, ustanowiono dla niego p. adw. dr. Bunda kuratorem, a tegoż zastępcą p. adw. dr. Bodeka i wspomniany nakaz zapłaty mianowanemu kuratorowi doręczonym zostaje.

Wzywa się zatem Kasiela Schnapika aby ustanowionemu kuratorowi służące do swojej obrony środki dostarczył lub innego sobie zastępcę obrał, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sam sobie przypisze.

Lwów, dnia 14 maja 1887.

L. 5490. (3740)

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu wzywa posiadacza weksla z daty: Tarnopol dnia 4 marca 1868, na 36 zł. 66 ct. a. w. opiewającego, w 6 miesięcy od dnia wystawienia w Tarnopolu płatnego, przez Ozyasza Wahrhaftig wystawionego i przez Sendera Haliczera akceptowanego, by wykazał się w tymże c. k. sądzie z posiadania takowego w przeciągu 45 dni od dnia niżej wyrażonego, a to tem pewniej, ileże w razie przeciwnym ten weksel będzie uznanym za nieważny.

Tarnopol dnia 30 kwietnia 1887.

L. 120. (3735 1—3)

Na podstawie uchwały wydziału przemyskiej Izby adwokatów z dnia 16 maja 1887 L. 120 dr. Feliks Czajkowski wpisany został w listę adwokatów z siedzibą w Krośnie.

Z Wydziału Izby adwokatów.

Przemyśl, 16 maja 1887.

L. 4284. (3774 1—3)

C. k. sąd powiatowy miej. del. w Kołomyi zawiadamia Izaka Kantor a z miejsca pobytu niewiadomego, że pod dniem 2 lipca 1886 l. 10582 wniósł Nuchim Bierer przeciw niemu pozew o 34 zł. 80 ct. w skutek czego termin do rozprawy na dzień 8go czerwca 1887 o 9 godzinie rano wyznaczony został.

Gdy miejsce pobytu Izaka Kantora nie jest znanem, ustanowiono mu kuratora adw. dr. Rascha z poleceniem, by kuratorowi środki obrony dostarczył, lub innego pełnomocnika ustanowił, inaczej bowiem złe skutki sam sobie przypisze.

C. k. sąd powiatowy miej. del.

Kołomyja, 25 marca 1887.

Doniesienia prywatne.

L. 321. (3947 1—3)

Konkurs.

Na posadę inżyniera powiatowego dla dróg gminnych i powiatowych za rocznem wynagrodzeniem w kwocie 700 zł. w. a. i ryczałtem na podróże i dyety w kwocie 300 zł. w. a., rozpisuje się konkurs, pod następującemi warunkami.

Termin do wnoszenia podań wyznacza się do dnia 30 czerwca 1887.

Do podań dołączyć należy dowody technicznego uzdolnienia.

Kandydaci, mogący się wykazać praktyką, tak przy budowie, jakoteż rekonstrukcyi i konserwacyi dróg, będą mieli pierwszeństwo.

Posada udzieloną zostanie na jeden rok prowizorycznie, poczem nastąpić może stabilizacya.

Podania wnosić należy do wydziału powiatowego w Białej.

Z Wydziału Rady powiatowej.

Biała, dnia 14 maja 1887.

W dobrach Wysockich

z dniem 1 lipca b. r. wakuje posada **administratora** folwarku jednego. Zgłoszenia przyjmuje Zarząd dóbr, poczta i telegraf Radymno. 3948 1—3

KAZIMIERZ LEWICKI

GŁÓWNY SKŁAD DLA GALICYI

porcelany, szkła i towarów mięszanych

we Lwowie, ul. Trybunalska l. 6.

Założon w roku 1845.

Rogóżki do wycierania nóg

Rogóżki z morskiej trawy

1 sztuka po 1 złr. 20 ct. — 1 złr. 60 ct. 2 złr.

Słomianki

1 sztuka po **25** ct., **35** ct., **50** ct.

Rogóżki kokosowe

1 sztuka po 60 ct., 80 ct., 1 złr., 1 złr. 20 ct., 1 złr. 50 ct. do 4 złr.

Rogóżki z gutaperchy po 3, 4, 5 złr. i wyżej.

Skład farb

i handel materyałów



pod „Czarnym Psem“

JÓZEFA HANKE

we LWOWIE,

Rynek l. 38.

we własnym domu,

poleca:

Środki do desinfekcyi

Kwas karbolowy w kryształach,

Kwas karbolowy w płynie,

Wapno karbolowe,

Proszek karbolowy,

Wapno chlorowe,

Proszek desinfekcyjny,

Witriol żelaza.

Dwusiarczan wapniowy,

Antibakterion.

Środki przeciw owadom:

Proszek perski owado- gubny,

Proszek „Zacherla“,

Proszek zamorski „Andela“,

Tynktura na owady,

Kamforę,

Pieprz biały,

Naftalinę,

Papier na mole,

Papier na muchy,

Lep na muchy,

Kompletne cenniki wysyła na żądanie bezpłatnie i franko.

3307

Dr. W. Kretowicz

ordynuje jak dawniej przez cały sezon kąpielowy w Karlsbadzie; mieszka „zur Stadt Warschau“ Kaiserstrasse.

3299 5—5

Kamienica jednopiętrowa

w Jaśle 3599

dwuskrzydłowa, w rynku od frontu pod l. k 186|187 położona, z dwoma przyległemi ogrodami, jest zaraz z wolnej ręki do sprzedania.

Bliższa wiadomość u właścicielki w miejscu.



3834

Niniejszem mamy zaszczyt zawiadomić, iż nasza c. k. uprzyw.

FABRYKA PŁÓCIEN i BIELIZNY STOŁOWEJ

w Schönberg na Morawii,

Jeden z największ ch i najlepiej urządzonych zakładów fabrycznych tego rodzaju w Austryi, założona w roku 1817, otworzyła

we Lwowie przy placu Maryackim 8,

w kamienicy księcia Ponińskiego

Skład własnych wyrobów

i sprzedaje takowe po stałych cenach fabrycznych wedle własnego cennika

hurtem i częściowo.

Donosząc o tem, polecamy nasz nowo otworzony skład łaskawej uwadze szan. P. T. Publiczności, w tem przekonaniu, że dobrocią towaru, najobfitszym wyborem, jakoteż bardzo przystępnemi cenami zdołamy zadowolić nawet najwybredniejsze w tym kierunku wymagania.

Cennik fabryczny wysyłamy na żądanie franko. Z poważaniem

Ed. Oberleithnera Synowie.

7 medali zasługi i Dyplom honorowy

za

PUDR KSIĄŻĘCY

przyjemnie przylega do twarzy, nadaje piękną, naturalną białość i świeżość. Jest to najczystsza i najdelikatniejsza mączka roślinna niezawierająca żadnych metalicznych przymieszek.

Pudełko małe pudru białego 60 ct., całe 1 złr., z łabędzikiem złr. 1 50. *Różowy dla blondynek i kremowy dla szatynek i brunetek*, małe pudełko po 70 centów, większe złr. 1.20, z łabędzikiem złr. 1.60.

WODĘ FIJOŁKOWĄ.

Usuwa z twarzy pryszcze, liszaje, trądziki, pierzchnienie i łuszczenie skóry, wygładza zmarszczki, i dołki ospowe. Twarz odświeża, wybiela i wydelikaca. — Cena 1 złr.

PILIPTON włosom siwym i wypłowiałym po kilkakrotnem użyciu przywraca piękny kolor. **PILIPTON** nie farbuje, lecz tylko odmładza włosy, które pod wpływem tego znakomitego środka odzyskują pierwotną barwę, miękkość świeżość i połysk. Cena flakonu 1 złr. 60 ct.

Wodę lwowską odznaczającą się przyjemnym i długotrwałym zapachem, flakon złr. 1.50; pół flakonu 80 ct.

Wodę kolońską przednią, — flakon po ct 15, 25, 50 i złr. 1; najprzedniejszą (potrójną) flakon po ct. 20, ct. 40, 80, złr. 1.50, 2, 3.50 i 5 złr.

Nabyć można oprócz fabryki i własnych sklepów Jana Ihnatowicza, we Lwowie, Krakowie i Czerniowcach także

w MOŚCISKACH u p. Schalbota,
„ PRZEMYSLU u p. Nablika,
„ RZESZOWIE u pp. Karpińskiego, Jamrozika,
„ JAROSŁAWIU u p. Wisłockiego,
„ TARNOWIE u p. Kijasa (Reid),
„ BIAŁEJ u p. Wyspiańskiej,
„ GORLICACH u p. Biruna,
„ SANOKU u p. Mackiewicza,
„ SOKALU u p. Aleksiewicza i Marescha,
„ CZORTKOWIE u p. Nossa,
„ BRZEŻANACH u pp. Dursta i Łobosa,
„ PODWOŁOCZYSKACH u p. Schneidra,
„ HUSIATYNIE u p. Czerskiego,
„ MIELCU u pp. Dębickiego i Syna i u p. Pawlikowskiego,
w TARNOBRZEGU u p. Gizyckiego,
„ BUCZACZU u p. Müllera,
„ BOCHNI u p. Gałty,
„ SKAŁACIE u p. Ptaszyńskiego,
„ ZBARAŻU u p. Kruka,
„ JEZIERZANACH u p. Kraińskiego,
„ HALICZU u p. Ormezowskiego,
„ STANISŁAWOWIE u pp. Beilla, Macury i Góreckiego,
„ KOŁOMYI u pp. Dąbrowskiego, Narodnoj torhowli i Stenzla,
„ TARNOPOLU u p. Jamrugiewicza,
„ DROHOBYCZU u p. Aichmüllera.

7000 38—0

Znany zakład hydropatyczny

SASSÓW

położony o milę od stacyi kolei Karola Ludwika Złoczów, obecnie pod kierunkiem

Dr. F. M. Głuchowskiego,

otwartym zostanie w dniu 10 czerwca

z zastosowaniem hydroterapii, mięsienia i elektryczności

Sezon trwa do końca września.

Bliższych szczegółów udziela na żądanie zarząd zakładu 3945 1—6

Trenczyn-Cieplice

w Górnych Węgrzech ½ godziny od stacyi kolejowej Tepla-Trenczyn-Cieplice odległe. Cieplice siarczane od 28—32° R., bardzo skuteczne w **cierpieniach reumatycznych,** oraz **gośćcowych, kile, newragliach** itp. Bardzo wygodnie urządzony zakład leży w rozkosznej dolinie małych Karpat. Pobyt tamże jest bardzo przyjemny i tani. Rozpoczęcie pory 1go maja. Z Krakowa przez Bogumin, Życinę, Teplę trwa jazda 9 godzin. Na większych stacyach kolejowych bilety tam i napowrót ze **zniżką ceny 33⅓%** — Podręcznik informacyjny dra Filipkiewicza dostać można we wszystkich księgarniach -- Illustrowane programy rozsyła darmo książęcy zarząd kąpielowy. 2952 4—6

NAJLEPSZĄ

Bibułką na papierosy

JEST PRAWDZIWA BIBUŁKA

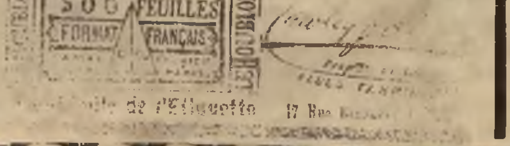
LE HOUBLON

wyrobu francuskiego

firmy **CAWLEY & HENRY w Paryżu**

Przed naśladowaniem ostrzega się!

TA BIBUŁKA JEST BARDZO ZALECONA przez Pp. **Dra. J. J. Pohl, E. Ludwig i E. Lippman**, profesorów chemii przy uniwersytecie wiedeńskim, dla swego wybornego gatunku, wolnej od cudzych ingredyencyi i bez wszelkich pierwiastek szkodliwych zdrowiu.



L. 710. (3927 2—3)

Konkurs

na posadę konkuktora dróg, praktycznie z budową mostów i dróg gminnych obznajomionego. — Płaca roczna wynosi 400 zł., zaś ryczałt na wyjazdy 200 zł.

Udokumentowane podanie wnieść tu należy do 1 lipca r. b.

Wydział Rady powiatowej.

Jaworów, 20 maja 1887.

Prezes.

L. 586. (3900 2—3)

Ogłoszenie.

Na podstawie uchwały Wydziału Kasy Oszczędności miasta Tarnopola z dnia 20 b. m. wszystkie wkładki umieszczone w tejże Kasie Oszczędności oprocentowane będą, począwszy od dnia 1 lipca 1886 roku po

4½% (cztery i pół od sta)

Dotychczasowe postanowienia co do przyjmowania i wypłaty wkładek, terminów wypowiedzenia, wypłaty za eskontem itd. pozostają nadal nienaruszone.

Powyższe zniżenie stopy procentowej podajemy niniejszem w myśl §. 10 tutejszego statutu do powszechnej wiadomości z tym dodatkiem, że PP. interesentom przysługuje prawo odebrać wkładki swoje w terminie, statutem przepisanym.

Dyrekcya Kasy Oszczędności.

W Tarnopolu, 22 maja 1887.

Koźmiński.

Przez wys. c. k. Namiestnictwo we Lwowie koncesyonowany Zakład krowiankowy w Lisku rozsyła świeżą i pewną

KROWIANKĘ

po cenie 60 ct. fiolkę, wystarczającą do zaszczepienia 2 dzieci. Większe zamówienia znacznie taniej. Skład w Krakowie w aptece p. K. Wiśniewskiego, w Przemyślu w aptece p. Mańkowskiego, w Brodach w aptece p. Landesbergera. 3789 (6—30)

MAŚĆ NASKÓRNA MOULIN

W PARYŻU



VIRESCIT FUNDO

Maść ta leczy **wrzodzianki, pryszcze, czerwoności, krosty, węgry, wysypkę, liszaje, hemoroidy, swędzenie chroniczne, łupież i wyrzuty** na częściach ciała **porosłych włosami** i wszelkie słabości naskórne; wstrzymuje **natychmiast wypadanie włosów na brwiach i głowie i skutecznie działa na porost włosów.** Słoik 2 franki we Francyi w Paryżu w aptece p. **MOULIN**, 30, ulica Louis-le-Grand.

We Lwowie w aptekach pp. Mikolascha i Wewiórskiego; — w Krakowie w aptekach pp. Trauczyńskiego, Redyka i Wiszniewskiego.

KANTOR WYMIANY

c. k. uprzyw. galic. akcyjnego

BANKU HIPOTECZNEGO

kupuje i sprzedaje

wszystkie efekta i monety

pod warunkami najprzystępniejszemi

5% Listy Hipoteczne,

jako też

5% Premiowane Listy Hipoteczne,

które według prawa z dnia 1 lipca 868 (Dz. p. P., XXXVIII, Nr. 93) i najwyższego post. z dnia 17 grudnia 1870 r. mogą być użyte do lokowania kapitałów funduszowych po pupilarnych kaucyj małżeńskich wojskowych, na kaucye i wadya, — są **w tymże kantorze do nabycia.** — **Wszystkie polecenia z prowincyi wykonują się bezzwłocznie po kursie dziennym bez doliczania prowizyi.**

(2428 —?)

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarneckiego l. 12 dom Wernera. (Zarządca Władysław J. Weber.) Papier z fabryki papieru braci Fiala.